

**Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość
samorządowej współpracy
transgranicznej w Euroregionie
„Pomerania” w latach 1993-2013**



**Stowarzyszenie
Gmin Polskich
Euroregionu Pomerania**

**Książka z okazji 20-lecia działalności
Stowarzyszenia Gmin Polskich
Euroregionu „Pomerania”**



Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość samorządowej współpracy transgranicznej w Euroregionie „Pomerania” w latach 1993–2013

Praca zbiorowa pod redakcją
Aleksandry Warskiej

Szczecin 2013



Stowarzyszenie
Gmin Polskich
Euroregionu Pomerania

Opracowanie redakcyjne i techniczne

Aleksandra Warska

Redakcja i korekta

Małgorzata Szczęsna

Projekt i skład

Aleksandra Warska

Zdjęcia

Archiwum SGPEP

i ze zbiorów prywatnych

Druk i wydawca: Drukarnia Kadruk S.C.

ul. Romera 10 E

71-246 Szczecin

ISBN 978-83-61233-58-9

Szanowni Państwo,

20 lat Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” to chwila na wspomnianie naszych pionierskich czasów, pozytywistycznej pracy, ale też i na wytyczanie nowych celów. Chcąc przypomnieć i uporządkować przeszłość oraz nakreślić główne kierunki działania na przyszłość, przygotowaliśmy niniejsze wydawnictwo.

Znajdziecie w nim Państwo wstęp prof. dr. hab. Kazimierza Kozłowskiego, kalendarium SGPEP przygotowane przez dyrektora Pawła Bartnika oraz wypowiedzi i wywiady z wybranymi ludźmi związanymi z SGPEP opracowane przez Aleksandrę Warską, która również przygotowała technicznie książkę do druku. Bardzo ważne było też sfinansowanie publikacji przez Gminę Miasto Szczecin, za co serdecznie dziękujemy.

Życząc miłej lektury, mamy nadzieję, że chociaż trochę udało nam się przywrócić Państwu miłe, ale też i wielkie chwile związane ze Stowarzyszeniem. Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że ta nostalgiczna podróż pomoże nam wszystkim pozytywnie myśleć o przyszłości SGPEP.

Szanowni Państwo, kochajmy swoje Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”.

Irena Stróżyńska

Paweł Bartnik

WSTĘP

Prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski

Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” ma 20 lat.

O radości jednania i konstruktywnej współpracy

Okrągłe rocznice są u nas często okazją do pochwały jednych (ludzi, struktur etc.) i potępienia innych. Ten tekst poprzedza wydawnictwo poświęcone genezie, losom – w tym osiągnięciom – Euroregionu „Pomerania”. Postawiłem pytanie, czy przygotowane do druku materiały odpowiadają zaprezentowanej w pierwszym zdaniu tezie. Dominuje informacja i refleksja o ludziach, sprawach i trwałym zapisie w świadomości społeczeństwa już nie takiej krótkiej historii euroregionu. Są też akcenty polemiki z euroregionosceptykami, lecz przeważa, i słusznie, prezentacja pozytywnego obrazu przemian w przygranicznych relacjach polsko-niemieckich z uwzględnieniem wieloletniej współpracy ze Szwecją.

Można uznać, że w trwającej dobie III Rzeczypospolitej mamy do czynienia z najlepszymi w tysiącletniej historii relacjami polsko-niemieckimi (efekty zjazdu gnieźnieńskiego z 1000 r. były przecież nietrwałe). Wkrótce minie 70 lat polskiej obecności politycznej i etnicznej na Pomorzu Zachodnim. Był to zróżnicowany czas w relacjach polsko-niemieckich. Od rozumiałej, choć w swej istocie złej, nienawiści i dominowania w polskiej przestrzeni społecznej chęci odwetu, rozrachunków, gigantycznej nieufności do Niemców (także tych, którzy uciekli z tego regionu w 1945 roku. przed frontem, jak i tych, których Polacy przymusowo wysiedlili), po, ze strony niemieckiej, uprzedzenia i poczucie krzywdy. Był to skutek strasznej, wywołanej przez III Rzeszę, drugiej wojny światowej. Powstanie NRD złagodziło częściowo w niektórych kręgach Polaków psychozę programowej nieufności i lęku, chociaż odgórne intencje nie miały pełnego przełożenia na szersze kręgi społeczeństwa. Nieuznanie przez Republikę Federalną Niemiec do 1970 roku polskiej granicy zachodniej rodziło rozumiałe lęki przed niemieckim rewizjonizmem, wielu Niemców liczyło też do pewnego czasu na weryfikację powojennych ustaleń zwycięskich mocarstw. Były oczywiście budujące twórcze przykłady działania Polaków i Niemców w dziele pojednania i współpracy, lecz wydarzenia polityczne lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku blokowały w sensie instytucjonalnym proces sąsiedzkich kontaktów. Sytuacja zmieniła się, gdy – nie bez trudnych momentów – nastąpiło uznanie granicy na Odrze i Nysie przez zjednoczone Niemcy w 1990 roku, a Republika Federalna Niemiec stała się rzecznikiem prozachodnich tendencji politycznych, ekonomicznych i kulturowych zdecydowanej większości społeczeństwa Rzeczypospolitej. W tych okolicznościach trzeba było szukać nowych płaszczyzn i mechanizmów konstruktywnej, wielopłaszczyznowej współpracy w budowaniu godnej i zgodnej przyszłości. Funkcjonująca na Zachodzie już znacznie wcześniej idea euroregionów okazała się pomysłem dla kilku regionów Polski, w tym Pomorza Zachodniego, bardzo wartościowym, który dał dobre owoce w przygranicznej współpracy województwa zachodniopomorskiego (do 1999 r. szczecińskiego i koszalińskiego) z landem Meklemburgia-Pomorze Przednie, Brandenburgią, a przez kilkanaście lat ze Skanią w Szwecji. Uprawniona jest teza, że Euroregion „Pomerania”, którego narodziny i dzieje bardzo starannie przedstawiono w kalendarium, przyczynił się do zdecydowanego poparcia przez społeczeństwo wejścia Polski

do Unii Europejskiej. Świadczą o tym wyniki referendum akcesyjnego, znacznie korzystniejsze u nas niż w Polsce centralnej. Aktywność euroregionu, tak jak kilku innych instytucji i struktur społecznych, nie tylko wpłynęła na przełamywanie nieufności po obu stronach granicy, ale w toku realizacji wymienionych w tej pracy bardzo licznych wartościowych inicjatyw kształtowała psychikę mieszkańców nadodrzańskich regionów, która już dała dobre owoce.

Wydaje się, że szczególnie doniosłe są doświadczenia w zakresie współpracy młodzieży. One to budzą największą nadzieję na przyszłość. Warto więc ideę i praktykę euroregionu umacniać, propagować, rozwijać, odczuwając radość jednania.

Wśród wielu projektów realizowanych na polsko-niemieckiej granicy na szczególną uwagę zasługuje projekt Telemedycyny polegający na połączeniu siecią informatyczną szpitali w Euroregionie „Pomerania”. Pozwala to na przekazywanie danych chorobowych pacjentów w celu poprawy jakości diagnostyki. Podobny w swoim charakterze jest projekt badań przesiewowych noworodków mieszkańców euroregionu.

Projekty, które jako historyk oceniam bardzo wysoko, to: wystawa zorganizowana w Krakowie przez archiwa w Szczecinie i Greifswaldzie pt. *Sąsiedzi w Europie* oraz wystawa Muzeum Narodowego w Szczecinie i Greifswaldzie pt. *Złoty wiek Pomorza*. Równie ważna wydaje się renowacja Bastei w Stargardzie Szczecińskim i starego młyna na potrzeby lokalnego muzeum kamienia w Trzciesku-Zdroju.

KALENDARIUM

Paweł Bartnik

12 marca 1991 r.

Spotkanie gmin województwa szczecińskiego położonych wzdłuż Odry i Zalewu Szczecińskiego (Widuchowa, Gryfino, Stargard Szczeciński, Szczecin, Świnoujście i Wolin) w celu powołania Odrzańskiego Związku Morsko-Rzeczno jako Polskiego Komunalnego Związku Celowego, którego głównym zadaniem miało być dbanie o rozwój tego obszaru wspólnie z gminami niemieckimi.

6 czerwca 1991 r.

Przesłanie Statutu Odrzańskiego Związku Morsko-Rzeczno premierowi Rzeczypospolitej Polskiej w celu akceptacji i rejestracji (wniosek ten nie doczekał się odpowiedzi).

19 listopada 1991 r.

Pierwsze spotkanie organizacyjne w sprawie utworzenia Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Stronę polską reprezentowali: Urszula Berlińska i Eugeniusz Kus.

23 stycznia 1992 r.

Spotkanie w Szczecinie przedstawicieli samorządów polskich i niemieckich (wójtowie, burmistrzowie i prezydenci) w sprawie współpracy przygranicznej gmin. Po raz pierwszy, omawiając współpracę polskich i niemieckich gmin, wskazano na możliwość ich finansowania ze środków EWG.

6 kwietnia 1992 r.

Wojewoda szczeciński Marek Tałasiewicz przedstawił konsulom Danii, Szwecji i Republiki Federalnej Niemiec koncepcję Euroregionu „Pomerania”, w którym kluczową rolę, po stronie polskiej, miał pełnić komunalny związek celowy.

28 czerwca 1992 r.

Na spotkaniu przewodniczącego Sejmiku Samorządno Województwa Szczecińskiego Macieja Jarmusza z pełnomocnikiem powiatu Pasewalk do spraw współpracy z samorządem polskim Peterem Heisem ustalono chęć wspólnej pracy nad utworzeniem euroregionu.

14 września 1992 r.

Strona niemiecka przedstawiła przygotowaną wersję przyszłej struktury i celów euroregionu, jako porozumienia komunalnych związków celowych Meklemburgii-Pomorza Przedniego i województwa szczecińskiego.

8 października 1992 r.

Spotkanie w Pasewalku przedstawicieli polskich i niemieckich samorządów w sprawie wspólnego omówienia niemieckiej koncepcji Euroregionu „Pomerania”. W trakcie spotkania przedstawiciele polskich samorządów przedstawili własną koncepcję przyszłego Euroregionu „Pomerania” jako czterostronnego porozumienia samorządowego Szwecji, Danii, Niemiec i Polski. Natomiast koncepcja niemiecka przewidywała udział w komunalnym porozumieniu granicznym tylko samorządów Niemiec i Polski.

9 listopada 1992 r.

W trakcie spotkania w Pasewalku przedstawiciele samorządów Meklemburgii-Pomorza Przedniego i województwa szczecińskiego zaakceptowali przyszłą strukturę Euroregionu „Pomerania”, jako czterostronnego porozumienia komunalnych związków celowych państw Morza Bałtyckiego.

10 grudnia 1992 r.

Do wytypowanych samorządów południowej Skanii i Bornholmu został wysłany przez polskie gminy i Sejmik Województwa Szczecińskiego wspólny list-pośtanie z propozycją włączenia się w tworzenie Euroregionu „Pomerania”.



Wojewoda Szczeciński Marek Tałasiewicz wskazuje na potencjalne obszary współpracy transgranicznej

1993

30–31 stycznia

Z udziałem 140 osób w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach odbyło się seminarium na temat tworzenia i funkcjonowania Euroregionu „Pomerania”. W trakcie obrad określono obszary przyszłej euroregionalnej współpracy: planowanie przestrzenne, komunikacja i ruch graniczny, rozwój i współpraca gospodarcza, ekologia, współpraca samorządowa, współpraca społeczna i kulturalna i współpraca w dziedzinie pomocy społecznej, w tym problem azylantów. W spotkaniu uczestniczyły trzyosobowe grupy z Danii i Szwecji.

17 lutego

Rozmowy Sejmiku Województwa Szczecińskiego z radnymi Rady Miasta Szczecin w sprawie przystąpienia stolicy regionu do przyszłego związku komunalnego. Rozmowy te zakończyły się niepowodzeniem. Władze Szczecina nie chciały zgodzić się na równorzędne traktowanie w przyszłym związku Szczecina i innych gmin.

7 maja

Sejmik Samorządowy Województwa Szczecińskiego opracował i uzgodnił z Urzędem Rady Ministrów i Wojewodą Szczecińskim statut Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” (KZC GPZ „Pomerania”).

8 czerwca

Spotkanie wójtów, burmistrzów i prezydentów miast i gmin województwa szczecińskiego w Goleniowie. Tematem spotkania było potwierdzenie wstępnej deklaracji gmin chętnych do utworzenia Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. Wstępną deklarację przystąpienia złożyli przedstawiciele 30 gmin.

17 sierpnia

Konsultacje samorządowe w Rønne, stolicy Bornholmu, z udziałem przedstawicieli Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego, Związku Komunalnego Europaregion POMERANIA (Kommunalgemeinschaft Europaregion POMERANIA e.V.) z Pasewalku, władz Bornholmu i Związku Gmin Skanii w sprawie utworzenia Euroregionu „Pomerania”.

29 sierpnia

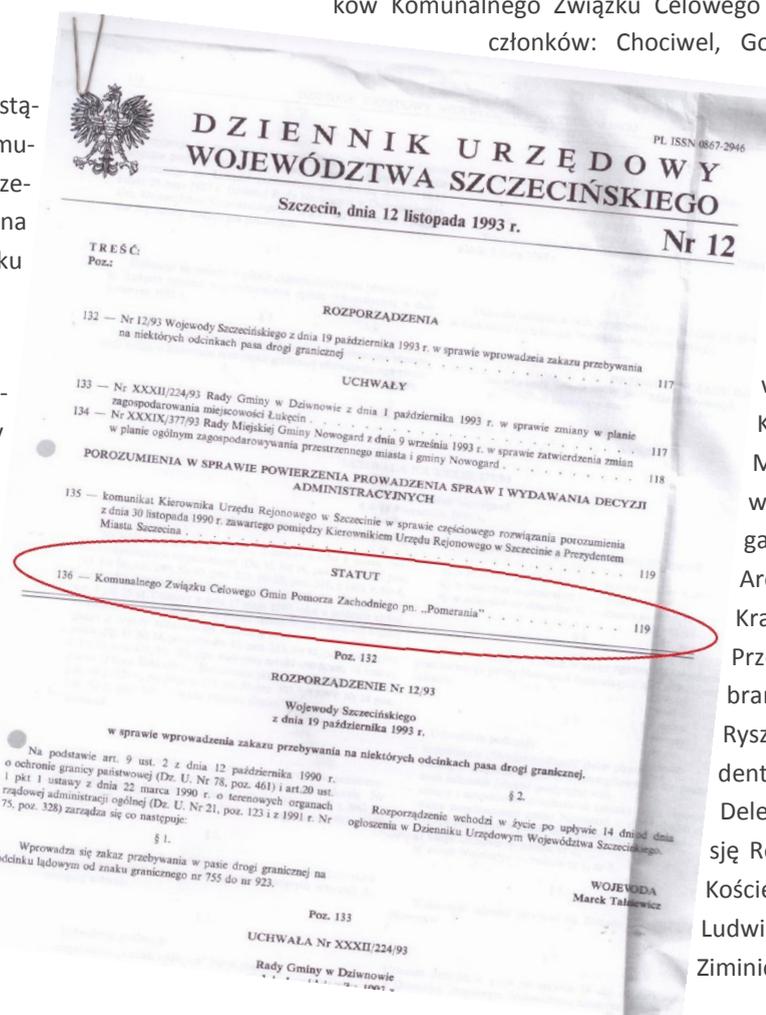
W Sali Rycerskiej Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie odbył się zjazd założycielski Komunalnego Związku Celowego Pomorza Zachodniego „Pomerania”. W zjeździe wzięło udział 21 reprezentantów 13 gmin województwa szczecińskiego: Chociwla, Chojny, Dobrej Nowogardzkiej, Goleniowa, Ińska, Nowogardu, Osiny, Polic, Reska, Stargardu Szczecińskiego, gminy Stargardu Szczecińskiego, Trzcińska-Zdroju i Dębna. Na zjeździe obecny był również prezydent Świnoujścia Leszek Miłosz, który nieupoważniony przez Radę Miasta Świnoujście ograniczył się do roli obserwatora.

Zgodnie z zapisem w Dzienniku Urzędowym Województwa Szczecińskiego nr 12 z dnia 12 listopada 1993 r. czytamy: „Lista gmin członków Komunalnego Związku Celowego Pomerania liczy dziewięciu

członków: Chociwel, Goleniów, Nowogard, Osina, Police, Resko, Stargard Szczeciński (miasto) i Stargard Szczeciński (gmina) oraz Trzcińsko-Zdrój.

W trakcie zjazdu delegaci przyjęli jednogłośnie statut KZC GPZ „Pomerania” i dokonali wyboru pierwszych władz. Członkami zarządu KZC GPZ „Pomerania” zostali: Mirosław Chylicki z Goleniowa, Ryszard Wasilek ze Stargardu Szczecińskiego, Cezary Arciszewski z Polic i Krzysztof Krauze z Nowogardu.

Przewodniczącym związku wybrano jedyne kandydata Ryszarda Wasilka, wiceprezidenta Stargardu Szczecińskiego. Delegaci wybrali również Komisję Rewizyjną w składzie: Henryk Kościeluk z Dobrej Nowogardzkiej, Ludwik Sebał z Dębna, Stanisław Ziminicki z Ińska.



Po konsultacjach odłożono wybór wiceprzewodniczącego zarządu do czasu zwołania drugiego walnego zgromadzenia delegatów. W trakcie zjazdu podjęto uchwały w sprawie określenia polityki zarządu związku do końca 1993 r. W uchwałach tych zobowiązano zarząd do:

- opracowania prowizorium budżetowego na 1993 r.,
- przyjęcia od Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego wszystkich spraw związanych ze współpracą z niemieckim Związkiem Komunalnym Europaregion POMERANIA i szwedzkim Związkiem Gmin Skanii oraz Związkiem Gmin Wyspy Bornholm,
- zorganizowania cyklu seminariów na temat współpracy młodzieży, turystyki i strategii działania na rzecz rozwoju Pomorza Zachodniego,
- opracowania i skonsultowania wniosków o pozyskanie pieniędzy z puli programów pomocowych EWG.

1 września

Ryszard Wasilek, przewodniczący KZC GPZ „Pomerania”, skierował do Prezesa Rady Ministrów statut związku w celu zarejestrowania go w Rejestrze Związków Komunalnych.



O funduszach z EWG rozmawiano w Stargardzie Szczecińskim (2.–3.12.1993 r.). Na zdjęciu od lewej: Ryszard Wasilek, KZC GPZ „Pomerania”, i Peter Heise, dyrektor niemieckiego Związku Komunalnego Europaregion POMERANIA



Spotkanie dla dziennikarzy w hotelu Radisson w Szczecinie (7.–9.10.1993 r.)

1–3 października

Seminarium „Młódzież dyskutuje” zorganizowane w Stargardzie Szczecińskim przez KZC GPZ „Pomerania” i niemiecki Związek Komunalny Europaregion POMERANIA. W seminarium uczestniczyło 70 osób reprezentujących organizacje i grupy młodzieżowe z Polski i Niemiec. Omawiano możliwości wymiany grup młodzieżowych i wspólnych imprez kulturalnych oraz sportowych.

7–9 października

Seminarium zorganizowane dla dziennikarzy w szczecińskim hotelu Radisson, w którym wzięło udział 50 uczestników. Celem seminarium była popularyzacja idei powstania Euroregionu „Pomerania”.

14 października

Rejestracja Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Rejestrze Związków Komunalnych prowadzonym w Urzędzie Rady Ministrów pod pozycją 100.

2–3 grudnia

Seminarium „Pomerania – projekty o charakterze ponadgranicznym a zakres udziału gmin polskich w możliwości pozyskiwania środków z funduszu EWG” zorganizowane we współpracy z niemieckim Związkiem Komunalnym Europaregion POMERANIA w Stargardzie Szczecińskim. W trakcie seminarium przedstawiono gminom możliwości pozyskania pieniędzy na realizację projektów transgranicznych z budżetu EWG oraz programu Phare i Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

29 grudnia

II Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Szczecinie. W obradach uczestniczyło 33 delegatów reprezentujących 23 gminy. W poczet członków związku przyjęto nowe gminy: Gryfino, Węgorzyno, Stare Czarnowo, Dębno Lubuskie, Dobrą Nowogardzką, Chojnę, Świnoujście i Dobrzany.

W trakcie obrad wybrano dwóch nowych członków zarządu: na funkcję wiceprzewodniczącego – burmistrza Gryfina Wojciecha Długoborskiego, a na członka zarządu – przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego Macieja Jarmusza. Jednocześnie delegaci podjęli uchwały o powołaniu komisji problemowych przy KZC GPZ „Pomerania” wraz z jej przewodniczącymi:

- komisja ds. kultury – Eugeniusz Kus, dyrektor Zamku Książąt Pomorskich,
- komisja ds. gospodarczych – Bronisław Chitrow, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej,
- komisja ds. turystyki i sportu – Dariusz Wieczorek, dyrektor Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej.

Zgromadzenie uchwaliło również zadania dla zarządu na rok 1994:

- pozyskanie środków pomocowych Unii Europejskiej dla realizacji wspólnych polsko-niemieckich przedsięwzięć komunalnych,
- organizowanie seminariów dotyczących współpracy transgranicznej,
- zorganizowanie biura KZC GPZ „Pomerania”,
- wydanie biuletynu informacyjnego promującego Euroregion „Pomerania”,
- pozyskanie nowych gmin do związku.

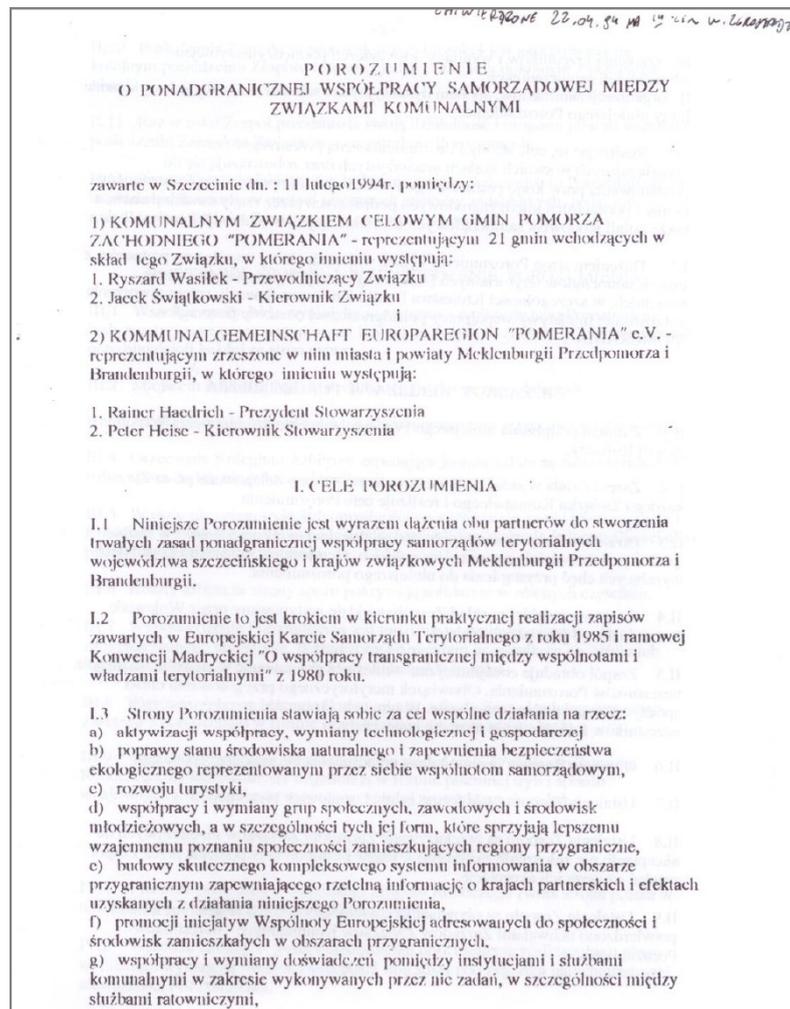
1994

11 lutego

Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy Komunalnym Związkiem Celowym Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” i Związkiem Komunalnym Europaregion POMERANIA w siedzibie Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego. Ten kluczowy dla powstania przyszłego Euroregionu „Pomerania” dokument podpisali: ze strony niemieckiej – prezydent związku Rainer Haedrich oraz dyrektor biura związku Peter Heise, a ze strony polskiej przewodniczący związku Ryszard Wasilek wraz z kierownikiem związku Jackiem Świątkowskim.

16 marca

Spotkanie Zarządu KZC GPZ „Pomerania” z prezydentem Szczecina Władysławem Lisewskim w sprawie ewentualnego przystąpienia miasta w poczet członków związku. Prezydent wyraził w imieniu Rady Miasta Szczecin chęć przystąpienia do KZC GPZ „Pomerania” pod warunkiem zmiany statutu dającego Szczecinowi uprzywilejowane miejsce w strukturze związku.



Dokument o kluczowym znaczeniu dla powstania Euroregionu „Pomerania” – Porozumienie o ponadgranicznej współpracy samorządowej między związkami komunalnymi

18 marca

Spotkanie przewodniczącego KZC GPZ „Pomerania” Ryszarda Wasilka z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Michaeliem Hornblowem oraz konsulem generalnym w Poznaniu J.CH. Kennedy’em. Tematem spotkania była m.in. możliwość wykorzystania doświadczeń amerykańskich wyniesionych we współpracy transgranicznej na granicy amerykańsko-meksykańskiej.

22 kwietnia

III Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 28 delegatów reprezentujących 18 gmin. Zgromadzenie przyjęło uchwały dotyczące: przyjęcia w poczet członków gminę Ińsko, zatwierdzenia *Porozumienia o Ponadgranicznej Współpracy Samorządowej* między związkami komunalnymi z Niemiec i Polski z dnia 11 lutego 1994 r., powołania biura KZC GPZ „Pomerania” i składu osobowych komisji

ds. gospodarczych, turystyki, sportu i kultury. W trakcie obrad uchwalono również budżet związku na 1994 r. i udzielono Zarządowi absolutorium.

27 maja

Podpisanie umowy między KZC GPZ „Pomerania” a Sejmikiem Samorządowym Województwa Szczecińskiego w sprawie użyczenia miejsca w siedzibie Sejmiku na funkcjonowanie biura KZC GPZ „Pomerania”.

22 czerwca

Po raz pierwszy KZC GPZ „Pomerania” otrzymał pieniądze z funduszy współpracy w ramach administrowania środków ze sprzedaży bezwrotnej pomocy rzeczowej Wspólnoty Europejskiej dla Polski w kwocie 40 mln zł, które to spożytkowano na zakup kserokopiarki.

9 września

Seminarium w Lubniewicach z udziałem szefa Urzędu Rady Ministrów Michała Stronka, wojewodów i przedstawicieli wszystkich polskich euroregionów. Celem seminarium była wymiana doświadczeń i informacji na temat działalności euroregionów oraz wyznaczenia ich roli w polityce zagranicznej Polski.

24 września

Polsko-niemiecka konferencja zorganizowana w Szczecinie, dotycząca wspólnych działań proekologicznych w województwie szczecińskim. W konferencji wzięli udział przedstawiciele mediów z Polski i Niemiec, którym pokazano pozytywne przykłady polsko-niemieckiej współpracy w tej dziedzinie, np. Parku Krajobrazowego Dolina Dolnej Odry czy rezerwatu „Świdwie”.



W lokalnych mediach trwały polemiki zwolenników i przeciwników powstania Euroregionu Pomerania i decyzji Szczecina o przystąpieniu do euroregionu.



Deklaracja KZC GPZ „Pomerania” Ryszarda Wasiłki wyrażająca polityczny cel polskiego związku – utworzenia euroregionu z udziałem partnerów z Niemiec i Skandynawii

26 września

Deklaracja prezydenta Szczecina Bartłomieja Sochańskiego na sesji Rady Miasta o zamiarze przystąpienia Szczecina do przyszłego porozumienia w celu powołania Euroregionu „Pomerania” jako samodzielnego podmiotu, tj. poza strukturą KZC GPZ „Pomerania”.

13 grudnia

IV Zgromadzenie Ogólne Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Szczecinie. W poczet członków związku przyjęto gminy: Mieszkowice, Pyrzyce i Nowe Warpno. Po wysłuchaniu sprawozdania podsumowującego mijającą kadencję, wygłoszonego przez przewodniczącego Ryszarda Wasiłki i członka Zarządu Macieja Jarmusza, odchodzący Zarząd otrzymał absolutorium. Delegaci wybrali nowy Zarząd w składzie: Zbigniew Zychowicz – przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego, Jan Dąbrowski – Stargard Szczeciński, Kazimierz Ziemia – Nowogard, Marek Kozicki – Gryfino i Waldemar Tunkiewicz – Goleniów. Delegaci jednogłośnie wybrali na funkcję przewodniczącego KZC GPZ „Pomerania” Zbigniewa Zychowicza i na wiceprzewodniczącego Jana Dąbrowskiego. Dokonano również wyboru nowej Komisji Rewizyjnej w składzie: Cezary Arciszewski – Police, Ryszard Sarna – Dobra Nowogardzka i Wojciech Juras – gmina Stargard Szczeciński.

1995

10 stycznia

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” powołał na stanowisko dyrektora biura Sławomira Machowicza, jednocześnie upoważniając go wraz z przewodniczącym Zbigniewem Zychowiczem do reprezentowania związku w pracach zespołu roboczego przygotowującego wraz ze stroną niemiecką utworzenie Euroregionu „Pomerania”.

16 stycznia

Podpisanie porozumienia między Zarządem KZC GPZ „Pomerania” i Zarządem Miasta Szczecin w sprawie powołania wspólnego biura współpracy zagranicznej.

22 stycznia

Powołanie z inicjatywy KZC GPZ „Pomerania” Forum Polskich Rejonów Granicznych jako porozumienia polskich stowarzyszeń i związków komunalnych rozwijających współpracę transgraniczną na wszystkich polskich granicach.

31 marca

V Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. Przyjęto na nim w poczet członków nowe gminy: Maszewo, Bielice, Stepnicę i Dobrą Szczecińską. W obradach Zgromadzenia wzięło udział 37 delegatów reprezentujących 26 gmin. Delegaci udzielili absolutorium Zarządowi i przyjęli budżet na 1995 rok.

14 lipca

Zarząd Miasta Szczecin, Komunalny Związek Celowy Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” i Związek Komunalny Europaregion POMERANIA przyjęły deklarację woli utworzenia Euroregionu „Pomerania”.

lipiec–sierpień

Rozmowy z biurem Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży w celu stworzenia przy KZC GPZ „Pomerania” filii PNWM z uprawnieniami jednostki centralnej do koordynowania współpracy w zakresie wymiany szkolnej i pozaszkolnej na Pomorzu Zachodnim.

5 września

VI Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. W poczet członków przyjęto dwie gminy: Golczewo i Kobylankę. Delegaci zatwierdzili uchwałę o utworzeniu Fundacji „Dom Pomerania”. Po burzliwej dyskusji przyjęto również uchwałę o prowadzeniu przygotowań do zawarcia umowy o powsta-

niu Euroregionu „Pomerania” obejmujące gminy niemieckie, duńskie, szwedzkie i polskie. Jednocześnie stwierdzono, że w pierwszej kolejności ma zostać zawarta umowa z niemieckim Związkiem Komunalnym Europaregion POMERANIA. Uchwała ta zaakceptowała również odrębną rolę Szczecina w przygotowywanym porozumieniu. W obradach Zgromadzenia wzięło udział 39 delegatów reprezentujących 29 gmin.

17 października

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” wytypował jako pierwszy realizowany ze środków pomocowych Programu Phare CBC (Small Project Fund – SPF) projekt poprawy infrastruktury terenów wiejskich w gospodarce wodnej w obrębie jeziora Miedwie obejmujący następujące gminy: Pyrzyce, Warnice, Kobylanka, Stare Czarnowo i Stargard Szczeciński.

22 listopada

VII Zgromadzenie KZC GPZ „Pomerania” zaakceptowało projekt utworzeniu wraz ze Związkiem Komunalnym Europaregion POMERANIA i miastem Szczecin – Euroregionu „Pomerania”. W obradach wzięło udział 37 delegatów reprezentujących 26 gmin.

27 listopada

Rada Miasta Szczecin przyjęła uchwałę o przystąpieniu do Euroregionu „Pomerania” i upoważniła Zarząd Miasta do podpisania umowy zgodnie z wynegocjowanym projektem.



Podpisanie porozumienia w sprawie powstania Euroregionu „Pomerania”.
Od lewej: Bartłomiej Sochański, Rainer Haedrich i Zbigniew Zychowicz

15 grudnia

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich podpisano polsko-niemiecką „Umowę o utworzeniu Euroregionu Pomerania”. Jej sygnatariuszami byli przedstawiciele trzech równoważnych stron



Wspólny uścisk dłoni przypieczętował umowę euroregionalną

euroregionu: Bartłomiej Sochański – prezydent Szczecina, Rainer Haedrich – prezydent niemieckiego Związku Komunalnego Euroregion POMERANIA i Zbigniew Zychowicz – przewodniczący polskiego Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. Porozumienie objęło po stronie niemieckiej powiaty: Rügen, Nordvorpommern, Uecker-Randow, Uckermark, Barnin i dwa miasta wydzielone Greifswald i Stralsund, a po stronie polskiej 35 gmin oraz miasto Szczecin jako odrębny podmiot umowy. Celem euroregionu – zgodnie z zapisami umowy – było „podejmowanie wspólnych działań dla równomiernego i zrównoważonego rozwoju regionu oraz zbliżenia jego mieszkańców po obu stronach granicy”.

W obszarze jego zainteresowań znalazły się: współpraca gospodarcza, transformacja technologii, szkolenia zawodowe, wymagania młodzieży i grup zawodowych, współpraca kulturalna, ochrona środowiska, infrastruktura graniczna, koordynacja transgranicznego planowania przestrzennego oraz współpraca w zakresie przeciwdziałania i zwalczania klęsk żywiołowych.

W umowie znalazło się również dążenie partnerów do włączenia we współpracę samorządów komunalnych Szwecji i Danii. Organem uchwałodawczym Euroregionu „Pomerania” stała się 24-osobowa Rada składająca się z 12 przedstawicieli strony niemieckiej i z 12 przedstawicieli strony polskiej (w tym sześciu ze Szczecina i sześciu z KZC GPZ „Pomerania”). Władzą wykonawczą stało się czteroosobowe Prezydium Euroregionu (po dwóch przedstawicieli ze strony niemieckiej i polskiej).

15 grudnia

VIII Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 39 delegatów z 28 gmin. Delegaci ustalili składkę członkowską w wysokości 17 gr od osoby zamieszkałej w gminie.

15–16 grudnia

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Europejskich Rejonów Granicznych w Szczecinie. Podczas posiedzenia przyjęto tekst „Europejskiej Karty Rejonów Granicznych i Transgranicznych”, najważniejszego dokumentu programowego Stowarzyszenia.

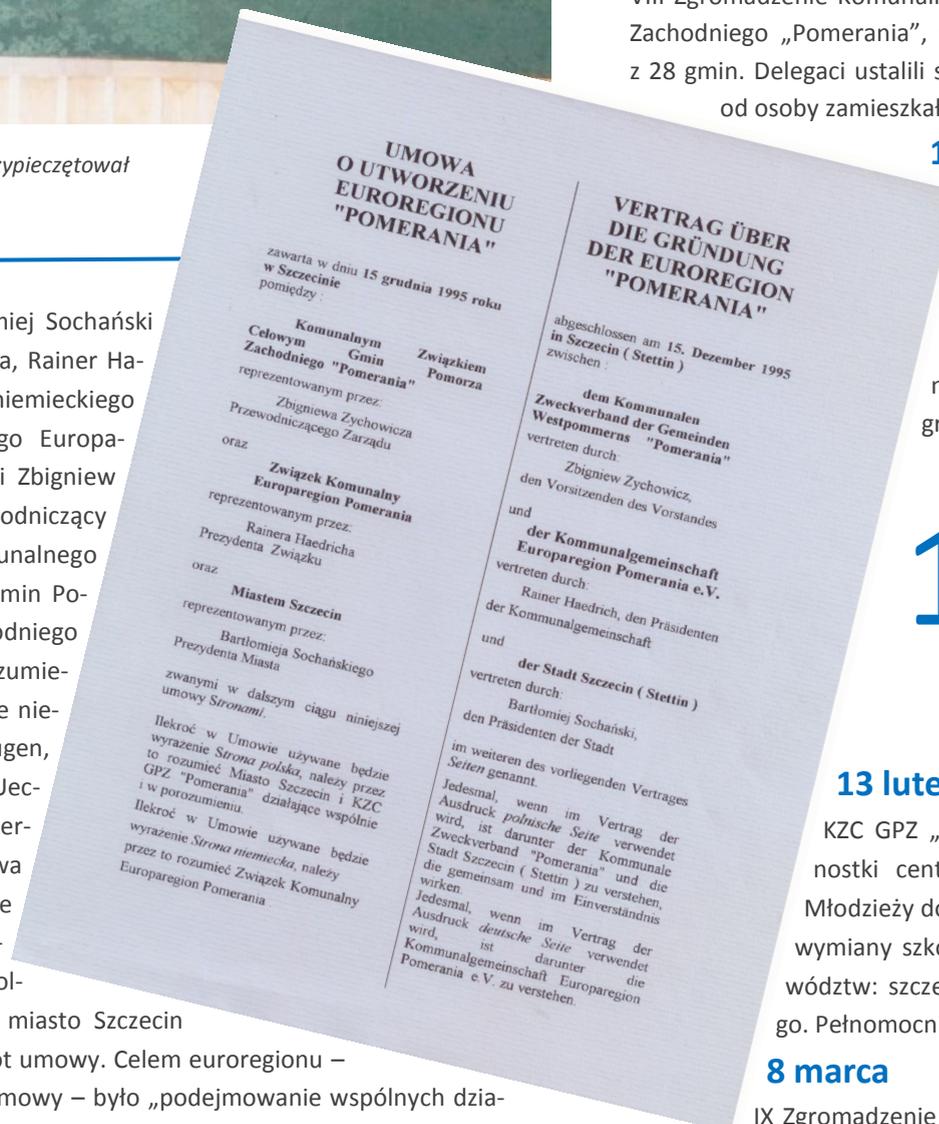
1996

13 lutego

KZC GPZ „Pomerania” uzyskuje uprawnienia jednostki centralnej Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży do koordynowania współpracy w zakresie wymiany szkolnej i poza-szkolnej na obszarze województw: szczecińskiego, gorzowskiego i koszalińskiego. Pełnomocnikiem PNWM została Urszula Berlińska.

8 marca

IX Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 40 delegatów reprezentujących 28 gmin.





Podpisy założycieli Euroregionu „Pomerania” pod umową z dnia 15 grudnia 1995 r.

Podczas Zgromadzenia delegaci wybrali sześciu członków Rady Euroregionu „Pomerania”, którymi zostali: Zbigniew Zychowicz – przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego, Jan Dąbrowski – Stargard Szczeciński, Cezary Arciszewski – Police, Lech Szymanowicz – Stare Czarnowo, Kazimierz Ziemia – Nowogard, Wojciech Długoborski – Gryfino. Delegaci przyjęli również w poczet członków nowe gminy: Gryfice, Kamień Pomorski, Kołbaskowo, Kozielice, Międzyzdroje, Płoty i Przelewice. W czasie Zgromadzenia przedstawiciele 26 gmin zadeklarowali chęć zgłoszenia swoich wniosków do pierwszej edycji programów pomocowych Phare CBC.

15 marca

Powierzenie KZC GPZ „Pomerania” zadania zbierania wniosków na małe i średnie projekty w ramach Programu Phare CBC oraz ich opiniowania i rozliczania.

26 marca

X Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 50 delegatów reprezentujących 35 gmin. W związku z brakiem kworum nie przyjęto w trakcie spotkania żadnych wiążących decyzji. Poinformowano tylko, że dwie pierwsze gminy: Chociwel i Police złożyły swoje projekty w celu pozyskania środków pomocowych z Programu Phare CBC.

26 marca

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” wybrał jako swojego delegata do przyszłego Prezydium Euroregionu „Pomerania” Zbigniewa Zychowicza i trzech członków Komitetu Sterującego, których zadaniem było opiniowanie wniosków w ramach Programu Phare CBC. Po zatwierdzeniu wniosków przez Komitet Sterujący przekazane one były do

Departamentu Współpracy Transgranicznej, a następnie wspólnego polsko-niemieckiego Komitetu Sterującego. Członkami Komitetu Sterującego z ramienia KZC GPZ „Pomerania” zostali: Cezary Arciszewski – Police, Wojciech Długoborski – Gryfino i Sławomir Machowicz – dyrektor KZC GPZ „Pomerania”.

2 kwietnia

Pierwsze posiedzenie 24-osobowej Rady Euroregionu w Eberswalde. W jego trakcie delegaci wybrali Prezydium Euroregionu, w którego skład weszli: Bartłomiej Sochański – prezydent Szczecina, Zbigniew Zychowicz – przewodniczący KZC GPZ „Pomerania”, Reiner Haedrich – starosta powiatu Uecker-Randow i Joachim Benthin – starosta powiatu Ueckermark. Pierwszymi prezydentami Euroregionu „Pomerania” w drodze uzgodnień zostali: Zbigniew Zychowicz (strona polska) i Reiner Haedrich (niemiecka). Rada Euroregionu „Pomerania” powołała cztery grupy robocze: ds. współpracy gospodarczej, transgranicznej i infrastruktury, ds. kształcenia, spraw socjalnych, młodzieży, kultury i sportu, ds. współpracy administracji i instytucji komunalnych, ds. porządku publicznego. Na siedzibę Rady Euroregionu i wspólnego Sekretariatu wybrano Szczecin.

30 kwietnia

XI Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 52 delegatów reprezentujących 37 gmin. W trakcie Zgromadzenia delegaci udzielili Zarządowi absolutorium i przyjęli budżet KZC GPZ „Pomerania” na rok 1996. W poczet członków przyjęto nowe gminy: Kołobrzeg, Biały Bór, Marianowo, Warnice, Rewal. Poinformowano również, że na 33 złożone do programu Phare CBC 3 wnioski dotyczyły dróg, 10 kanalizacji, 3 wodociągów, 5 gazyfikacji, a 15 innych przedsięwzięć.

20 maja

Na posiedzeniu Zarządu KZC GPZ „Pomerania”, na pisemny wniosek wojewody szczecińskiego Marka Tałasiewicza, powołano zespół ds. przekształcenia KZC GPZ „Pomerania” w stowarzyszenie gmin. W skład zespołu weszli: Jan Dąbrowski, Lech Szymanowicz i Sławomir Machowicz.

17 czerwca

W trakcie obrad Zarządu KZC GPZ „Pomerania” prezydent Szczecina Bartłomiej Sochański zadeklarował oddanie w użytkowanie związku i Sekretariatowi euroregionu obecnej siedziby SGPEP. Zobowiązał się również do utrzymania siedziby Sekretariatu i ponoszenia kosztów wynagrodzeń jego pracowników. Zarząd KZC GPZ „Pomerania” wnioskuje, aby siedzibą związku i Sekretariatu pozostał nadal Zamek Książąt Pomorskich.



I Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Löcknitz

24–25 czerwca

XII Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Trzebieży, w którym wzięło udział 54 delegatów z 39 gmin. W trakcie Zgromadzenia poinformowano, że pierwsze euroregionalne projekty w ramach Programu Phare CBC otrzymały dofinansowanie:

- Gryfino – dwa projekty na sumę 400 tys. ecu – ścieżka rowerowa wokół jeziora Wełtyń i droga Mescherin-Gryfino, Dobra Szczecińska – projekt systemu kanalizacji i oczyszczenia ścieków na kwotę 1 mln ecu,
- Mieszkowice – budowa kanalizacji sanitarnej na kwotę 1 mln ecu,

- Szczecin – oczyszczalnia ścieków – 2 mln ecu,
- Przelewice – gazyfikacja – 520 tys. ecu,
- Biały Bór – oczyszczalnia ścieków – 1 mln ecu,
- Nowogard – budowa elektrowni wiatrowych – 500 tys. ecu.

Podjęto również uchwałę o przekształceniu związku w Stowarzyszenie.

16 lipca

Na posiedzeniu Zarządu KZC GPZ „Pomerania” ustalono skład reprezentantów związku w pracach grup roboczych Euroregionu „Pomerania”, wskazując jednocześnie osoby na przewodniczących i wiceprzewodniczących w poszczególnych grupach:

- współpraca gospodarcza, transport i infrastruktura – wiceprzewodniczący Henryk Klupś ze Stargardu Szczecińskiego,
- turystyka, ekologia i rozwój wsi – przewodniczący Jerzy Porębski ze Świnoujścia,
- wykształcenie, sprawy socjalne, młodzież, kultura i sport – wiceprzewodnicząca Wanda Dranczewska z Reska,
- współpraca administracji i instytucji komunalnych – przewodniczący Andrzej Heciak z Kołobrzegu.

29 sierpnia – 1 września

I Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Löcknitz. Wzięło w nim udział 1,5 tys. uczniów z Niemiec i Polski, którzy uczestniczyli w koncertach, warsztatach artystycznych i rozgrywkach sportowych.

16 września

Posiedzenie Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych w Szczecinie, której jednym z tematów było funkcjonowanie Euroregionu „Pomerania”.

29–30 października

Posiedzenie Polsko-Niemieckiej Komisji Gospodarki Przestrzennej w Görlitz z udziałem przedstawicieli Euroregionu „Pomerania”.

3 grudnia

Podpisanie porozumienia między KZC GPZ „Pomerania” i ESTA Brandenburg – Europejską Akademią Obywatelską.



Jedno ze spotkań przedstawicieli ESTA i KZC GPZ „Pomerania”

1997

9 stycznia

W trakcie obrad Zarządu KZC GPZ „Pomerania” przyjęto rezygnację ze stanowiska dyrektora biura Sławomira Machowicza i powołano na to stanowisko Ryszarda Zdebskiego.

29 stycznia

XIII Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Pomorza Zachodniego „Pomerania”, na którym delegaci przyjęli nowych członków: Moryń, Przybiernów, Trzebiatów, Lipiany i Łobez. Jednocześnie na wniosek gminy skreślono z listy członków KZC GPZ „Pomerania” Ińsko. Delegaci przyjęli również uchwały w sprawie przystąpienia do Fundacji Wspierania Inicjatywy Edukacyjnych w celu utworzenia, na wniosek wójta gminy Kobyłanka Lesława Hubera, międzynarodowej szkoły kupieckiej oraz spółki wodnej „Miedwie”, mającej za zadanie dbałość o czystość ekologiczną zlewni jeziora. Przegłosowano również zwiększenie składki członkowskiej na 30 gr od mieszkańca gminy.

20 lutego

Inauguracyjne spotkanie pięciu grup roboczych Euroregionu „Pomerania”.

26 marca

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” odwołał Sławomira Machowicza z funkcji przedstawiciela związku w grupie roboczej ds. Phare i na jego miejsce powołał członka Zarządu Jana Dąbrowskiego.

8 kwietnia

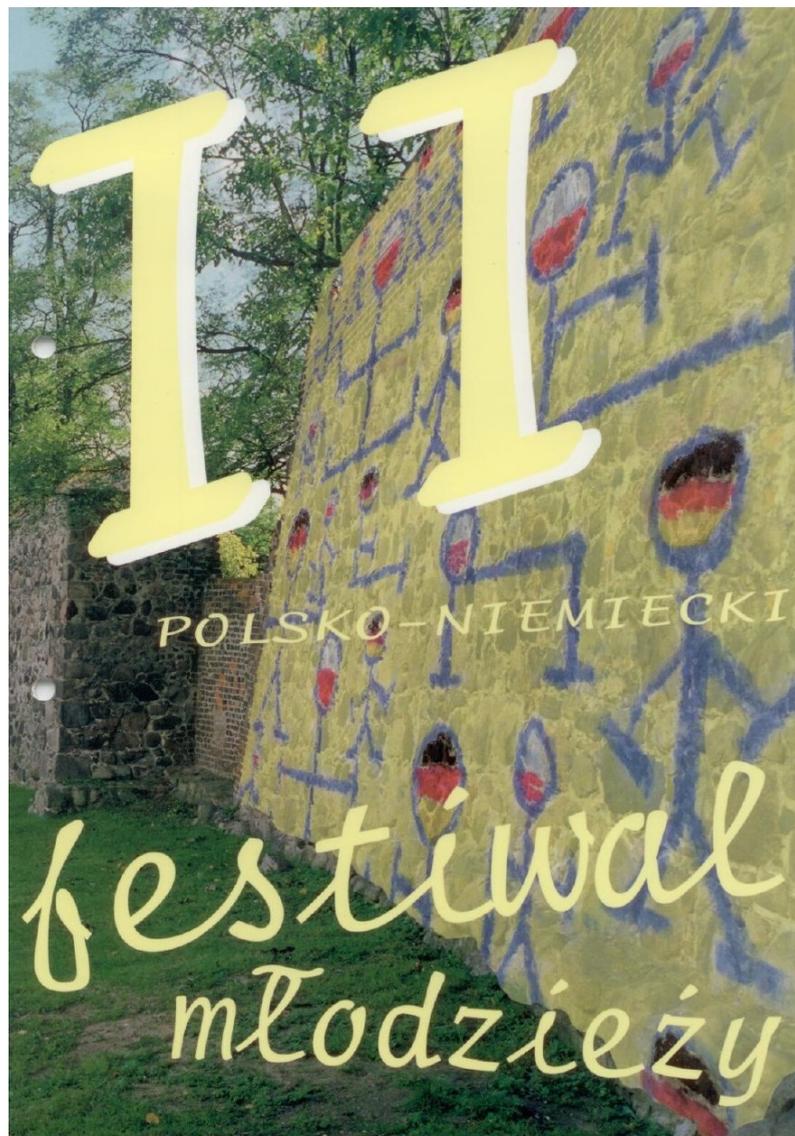
Pismo szwedzkiego Związku Gmin Skanii deklarujące chęć przystąpienia do Euroregionu „Pomerania”.

21 kwietnia

Spotkanie Prezydium Euroregionu „Pomerania” z delegacją Związku Gmin Skanii w sprawie przystąpienia Szwedów do Euroregionu „Pomerania.”

22 kwietnia

XIV Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. W poczet członków przyjęto gminę Dziwnów. W obradach wzięło udział 59 delegatów reprezentujących 42 gminy.



Okładka gazетки festiwalowej II Polsko-Niemieckiego Festiwalu Młodzieży w Stargardzie Szczecińskim

16 czerwca

Inicjatywa Zarządu KZC GPZ „Pomerania” w sprawie porozumienia gmin wzdłuż Zalewu Szczecińskiego dotycząca wspólnej budowy ścieżek rowerowych.

19 sierpnia

Posiedzenie Prezydium i Rady Euroregionu „Pomerania”, na którym zaakceptowano powołanie w Szczecinie Sekretariatu Euroregionu „Pomerania”, którego finansowanie zapewniło miasto Szczecin. Sekretarzem został Artur Zöllner.

29 – 31 sierpnia

II Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Stargardzie Szczecińskim, w którym wzięło udział blisko 1700 uczestników z Niemiec i Polski.

10 października

Wniosek nowo utworzonego Stowarzyszenia Komunalnego Euroregionu „Pomerania” o przekazanie przez KZC GPZ „Pomerania” realizacji obsługi małych projektów euroregionalnych. Wniosek ten uzyskał aprobatę członków Zarządu KZC GPZ „Pomerania”.

27 listopada

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” wyraził zgodę na podpisanie porozumienia między KZC GPZ „Pomerania” i Stowarzyszeniem Komunalnym „Pomerania” w sprawie świadczenia wzajemnych usług i współpracy organizacyjnej. Zarząd upoważnił do podpisania porozumienia Jana Dąbrowskiego.

5 grudnia

XV Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 60 delegatów reprezentujących 45 gmin. Delegaci ustalili wysokość nowych składek członkowskich na 42 gr od osoby zameldowanej w gminie. Poinformowano delegatów, że w roku 1997 w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży zrealizowano 158 wniosków na kwotę 480 tys. zł. Delegaci zaakceptowali przystąpienie Związku Gmin „Skania” do Euroregionu „Pomerania”.

18 grudnia

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” przyjął rezygnację Ryszarda Zdebskiego z funkcji dyrektora i powołał na to stanowisko Urszulę Berlińską.



Podpisanie umowy o przystąpieniu Związku Gmin Skanii do Euroregionu „Pomerania”

26 lutego

Podpisanie umowy o przystąpieniu Związku Gmin Skanii do Euroregionu „Pomerania”. Tego samego dnia zebrała się Rada Euroregionu w nowym już 36-osobowym składzie (po 12 reprezentantów strony szwedzkiej, niemieckiej i polskiej). Do Prezydium euroregionu dołączono: Bengta-Gorana Hansona, przewodniczącego Związku i burmistrza Ystad, oraz Axela Roslunda.

4 marca

Uruchomienie w Komunalnym Związku Celowym Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Szczecinie biura Europejskiej Akademii Obywatelskiej ESTA.

1 kwietnia

Podpisanie umowy z Bawarskim Kołem Młodzieży (Bayerischer Jugendring) w sprawie wymiany młodzieży między województwem szczecińskim i Bawarią. Umowę ze strony polskiej podpisali przewodniczący KZC GPZ „Pomerania” Zbigniew Zychowicz i wiceprezydent Szczecina Paweł Bartnik, a ze strony niemieckiej prezydent Bawarskiego Koła Młodzieży Gerhard Engel.

2–4 kwietnia

Zorganizowanie w Międzyzdrojach przez KZC GPZ „Pomerania” konferencji na temat „Normy ochrony środowiska w krajach Unii Europejskiej”.

1998

14 stycznia

Spotkanie w Lund przygotowujące wstąpienie Szwecji do wejścia w skład Euroregionu „Pomerania”. Strona niemiecka, wbrew podpisanemu porozumieniu, wystąpiła z postulatem rotacyjności Sekretariatu Euroregionu „Pomerania” (zmiana co dwa lata).

6 lutego

Posiedzenie Prezydium Euroregionu „Pomerania” w Lund w celu ostatecznego zredagowania umowy o przystąpieniu Związku Gmin Skanii do Euroregionu „Pomerania”.





Akt podpisania porozumienia o współpracy między Bawarskim Kołem Młodzieży, KZC GPZ „Pomerania” i miastem Szczecin. Porozumienie podpisali Gerhard Engel – prezydent Bawarskiego Koła Młodzieży, Zbigniew Zychowicz – przewodniczący KZC GPZ „Pomerania” i Paweł Bartnik – wiceprezydent Szczecina

20–25 kwietnia

Udział Zarządu KZC GPZ „Pomerania” w konferencji na temat „Podwójnego wypędzenia” w Wandlitz.

24 kwietnia

Konferencja „Przesunięcie Polski na Zachód – kompleks wypędzenia – miejsce w Europie”, zorganizowana wspólnie przez KZC GPZ „Pomerania” i Europejską Akademię Obywatelską ESTA.

26 kwietnia

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” wycofał się z porozumienia ze Stowarzyszeniem Komunalnym Euroregionu „Pomerania” w sprawie obsługi małych projektów euroregionalnych przez to Stowarzyszenie.

28 kwietnia

XVI Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 64 delegatów reprezentujących 45 gmin. Przyjęto w poczet członków gminę Stara Dąbrowa. Uchwalono również podniesienie składek do 55 gr. Delegaci zaakceptowali ustalone przez Zarząd priorytety działania na rok 1998. Były to:

- ścieżka rowerowa wokół Zalewu Szczecińskiego,
- realizacja umów z ESTA i Bawarskim Kołem Młodzieży,
- III Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży,
- realizacja wniosków Phare CBC,
- rozszerzenie Euroregionu „Pomerania” w kierunku wschodnim (województwo koszalińskie).

Zgromadzenie odwołało z funkcji członka Komitetu Sterującego Euroregionu „Pomerania” Sławomira Machowicza i powołało Urszulę Berlińską.

8–10 maja

III Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Prenzlau, w którym wzięło udział 1500 młodzieży z Polski i Niemiec.

11 maja

Prezentacja Euroregionu „Pomerania” w Schwerinie.

14 maja

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” na ogólną liczbę 33 wniosków złożonych w ramach programu Phare CBC zaopiniował pozytywnie siedemnaście.

10–12 września

Konferencja „Normy ochrony środowiska w krajach Unii Europejskiej” w Łukęcinie zorganizowana przez Sejmik Samorządowy Województwa Szczecińskiego i KZC GPZ „Pomerania”.



Okładka gazetki festiwalowej

1999

2 stycznia

Reforma administracyjna państwa – powstanie nowego województwa zachodniopomorskiego.

19 stycznia

Komunalny Związek Euroregionu POMERANIA z Löcknitz zlecił firmie UPU opracowanie koncepcji rozwoju Euroregionu „Pomerania” w latach 2000–2006.

26 marca

XVII Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. W Zgromadzeniu wzięło udział 64 delegatów reprezentujących 45 gminy. Delegaci przyjęli nowych członków Związku: Koszalin, Choszczno, Drawsko, Kalisz Pomorski, Cedynię, Dygowo, Brzeźno, Borne Sulinowo, Mirosławiec, Boleszkowice, Barlinek, Drawsko Pomorskie, Tuczno, Wałcz, gminę Wałcz, Złocieniec, Pełczyce, Czaplinek, Ińsko, Świdwin, Karlino, Gościno, Banie, Polanów, Bierzwnik, Biesiekierz, Sianów, Rąbino, Człopę, Myślibórz i Mielno. W trakcie Zgromadzenia dokonano również wyboru nowego Zarządu KZC GPZ „Pomerania” w składzie: Ryszard Święcicki – Dębno, Henryk Sobolewski – Koszalin, Kazimierz Ziemba – Nowogard, Jan Dąbrowski – Stargard Szczeciński i Janusz Gałka – Kalisz Pomorski. Na przewodniczącego wybrano Jana Dąbrowskiego, a na wiceprzewodniczącego Henryka Sobolewskiego. Nowa Komisja Rewizyjna składała się z następujących osób: Grzegorz Czakoński – Złocieniec, Henryk Nogala – Międzyzdroje i Wiesław Toczkowski – Osina. Wybrano również nowych przedstawicieli KZC GPZ „Pomerania” do Rady Euroregionu „Pomerania” w składzie: Krystyna Kościńska – Koszalin, Cezary Arciszewski – Police, Wojciech Długoborski – Gryfino, Jan Dąbrowski – Stargard Szczeciński, Bogdan Błaszczyk – Kołobrzeg i Renata Pietkiewicz – Borne Sulinowo. Delegaci wybrali także przedstawicieli KZC GPZ „Pomerania” do Komitetu Sterującego Euroregionu „Pomerania”: Wojciech Długoborski – Gryfino, Andrzej Matyjaszek – Sianów i Waldemar Miško – Karlino.



Okładka gazetki festiwalowej

16 czerwca

Spotkanie w Löcknitz z przedstawicielami firmy DPU w sprawie „Koncepcji rozwoju Euroregionu Pomerania w latach 2000–2006”, na którym przedstawiciele KZC GPZ „Pomerania” zgłosili konieczność zmian w opracowywanym dokumencie.

25 czerwca

Spotkanie robocze polskich delegatów do Rady Euroregionu „Pomerania”, na którym określono konieczność uwzględnienia w opracowaniu „Koncepcji rozwoju Euroregionu Pomerania w latach 2000–2006” charakteru równomierności po obu stronach granicy. Wysłunięto również postulat przedłużenia prac nad koncepcją z lipca na październik 1999 r.

2–4 lipca

IV Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Nowogardzie, w którym wśród 2 tys. uczestników znalazła się młodzież szwedzka.

3 lipca

Posiedzenie Rady Euroregionu „Pomerania” w Nowogardzie, w trakcie którego postanowiono przedłużyć termin prac nad „Koncepcją rozwoju Euroregionu Pomerania w latach 2000–2006” do 21 października 1999 r.

31 lipca

Na posiedzeniu Rady Euroregionu „Pomerania” w Nowogardzie dokonano wyboru nowego Prezydium w składzie: ze strony polskiej Zygmunt Meyer, Szczecin, Bogdan Błaszczyk, prezydent Kołobrzegu; ze strony niemieckiej Joachim Benthin, starosta powiatu Uckermark, Joachim von der Wense, burmistrz Greifswaldu; ze strony szwedzkiej Margaret Pålsson, przewodnicząca Związku Gmin Skanii i Bengt Goran Hanson, burmistrz Ystad.



Występy podczas kolejnej edycji Polsko-Niemieckiego Festiwalu Młodzieży w Nowogardzie



Duńsko-Niemieckie Biuro Informacji od kwietnia 1998 do września 1999 r. działało w budynku Euroregionu „Pomerania”. Jego zadaniem było przygotowanie utworzenia eurokorpusu w Szczecinie. Na zdjęciu pożegnanie płk. Hansa Lagiesa, kierownika biura

10 listopada

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” odrzucił propozycję miesięcznika „Obserwator Zachodniopomorski” wspólnego wydawania tego pisma i jednocześnie zobowiązał dyrektora biura Urszulę Berlińską do przygotowania numeru pilotażowego nowego, własnego pisma – „euroPomerania” w styczniu 2000 r.

2000

26 stycznia

Na posiedzeniu Zarządu KZC GPZ „Pomerania” odrzucono wniosek marszałka województwa zachodniopomorskiego Zbigniewa Zychowicza o włączenie przygotowywanego magazynu „euroPomerania” do wydawanego przez Sejmik „Przeglądu Samorządowego”.

4 sierpnia

W trakcie posiedzenia Zarządu KZC GPZ „Pomerania” podjęto decyzję o powstaniu miesięcznika „euroPomerania” powierzając jednocześnie funkcję redaktora naczelnego dyrektorowi biura Urszuli Berlińskiej.

19–20 października

Szkolenie pracowników samorządowych w Wałczu na temat pozyskiwania pomocy finansowych dla własnych projektów z programów Phare CBC i Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

27 października

XVIII Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Stargardzie Szczecińskim, w którym uczestniczyło 107 delegatów reprezentujących 74 gminy. Delegaci przyjęli nowych członków: Białogard, gminę Białogard, Darłowo, Manowo, Połczyn-Zdrój, Radowo Małe, Sławno, Szczecinek, gminę Szczecinek i Ustronie Morskie. Przyjęto również jednolity statut KZC GPZ „Pomerania” wraz z regulaminem, według którego w skład biura wchodziły: Zespół ds. Funduszy Pomocowych, Zespół ds. Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i Zespół ds. Europejskiej Akademii Obywatelskiej (ESTA). W trakcie posiedzenia Włodzimierz Durka przedstawił delegatom „Koncepcję rozwoju Euroregionu Pomerania w latach 2000–2006”, którą opracowywało około tysiąca osób.



Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Wejście Polski do Unii Europejskiej” zorganizowanego przez ESTA Brandenburg i KZC GPZ „Pomerania”

3 marca

Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Wejście Polski do Unii Europejskiej” zorganizowanego przez ESTA Brandenburg i KZC GPZ „Pomerania”. Jury konkursu stanowili: Marygot Keßler (deputowana do Parlamentu Europejskiego), Urszula Berlińska (dyrektor KZC GPZ „Pomerania”), Hary Golm (kierownik ESTA Berlin i Brandenburg), Paweł Bartnik (zachodniopomorski kurator oświaty) i Monika Dąbrowska (biuro ESTA Szczecin).



Monika Dąbrowska, kierownik biura ESTA przy KZC GPZ „Pomerania”

22 marca

XIX Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” w Międzyzdrojach, w którym wzięło udział 121 delegatów reprezentujących 87 gmin. Delegaci przyjęli w poczet członków nowe gminy: Będzino, Bobolice, Darłowo, Wierzchowo, Postomino, Kołobrzeg i Bierzwnik. W trakcie posiedzenia przewodniczący KZC GPZ „Pomerania” poddał pod głosowanie wnioski o wykluczenie ze związku czterech gmin zalegających ze składkami: Dobrej Nowogardzkiej, Maszewa, Rewala i Mirosławca. Wniosek ten nie uzyskał aprobaty Zgromadzenia. Delegaci przyjęli statut na 2000 r.

22 marca

Ukazuje się pierwszy, pilotażowy numer gazety „euroPomerania”.

12 kwietnia

Na posiedzeniu Zarządu KZC GPZ „Pomerania” przeanalizowano pilotażowy numer gazety „euroPomerania”. W trakcie dyskusji prezes Jan Dąbrowski ponownie zgłosił wniosek o wydawanie pisma wspólnie z „Przeglądem Samorządowym”. Po dyskusji postanowiono odłożyć decyzję w tej sprawie.

28–30 kwietnia

Seminarium samorządów w Wandlitz pt. „Samorządność w Unii Europejskiej na przykładzie Brandenburgii” zorganizowane przez ESTA. Wzięło w nim udział 10 przedstawicieli KZC GPZ „Pomerania”.

19 maja

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” podjął decyzję o zaniechaniu wydawania gazety „euroPomerania” i wykupieniu jednej strony w miesięczniku „Obserwator Zachodniopomorski”.

27 czerwca

Polsko-Niemiecka Konferencja Komunalna w Strasburgu z udziałem burmistrzów i starostów z gmin euroregionu.

5 lipca

W trakcie obrad Zarządu KZC GPZ „Pomerania” przedstawiono roboczy projekt statutu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” (SGPEP) rozpoczynający prace nad przekształceniem związku celowego w stowarzyszenie.

2 sierpnia

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” powołał na stanowisko wicedyrektora biura Jolantę Świdorską.

13–19 sierpnia

Europejski Tydzień Młodzieży w Cusdorfie „Europa to nie pewnik, Europa jest naszym wspólnym zadaniem”, w którym wzięła udział młodzież z gmin polskich zrzeszonych w euroregionie.



V Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży Euroregionu „Pomerania” w Greifswaldzie

15–17 września

V Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży Euroregionu Pomerania w Greifswaldzie. W festiwalu wzięło udział 709 uczestników z województwa zachodniopomorskiego, 81 osób ze Skanii i 768 osób z Meklemburgii i Brandenburgii. Festiwal był częścią obchodów 750-lecia Greifswaldu.

26–29 września

Konferencja w Hüssleholm na temat gospodarowania odpadami komunalnymi. Wzięli w niej udział przedstawiciele gmin, członkowie KZC GPZ „Pomerania”.

2 października

Spotkanie wójtów, burmistrzów i prezydentów gmin województwa zachodniopomorskiego, członków KZC GPZ „Pomerania” w Nowogardzie w sprawie likwidacji związku i przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”. Tego dnia powołano także Komitet Organizacyjny SGPEP, do którego weszło 21 gmin. Ustalono, że ostateczna deklaracja o przystąpieniu do Komitetu Organizacyjnego nastąpi 6 listopada, po uprzednim podjęciu przez rady gmin odpowiednich uchwał.

6 listopada

Zebranie Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, na którym tylko 9 z 23 gmin wyrażających akces do komitetu założycielskiego nowego stowarzyszenia miało niezbędne uchwały swoich rad gminnych. Postanowiono zatem przesunąć Walne Zgromadzenie KZC GPZ „Pomerania” na 2001 rok. Na spotkaniu tym wybrano Zdzisława Tuderka (Wałcz) i Andrzeja Szczygła (Gryfice) do reprezentowania Komitetu przed sądem.

29 listopada

Zarząd Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” podjął decyzję o wydaniu z okazji 5-lecia Euroregionu „Pomerania” specjalnego numeru pisma „euroPomerania”.

15 grudnia

Uroczyste obchody piątej rocznicy powstania Euroregionu „Pomerania” z udziałem przedstawicieli Związku Komunalnego Euroregionu POMERANIA i Związku Gmin Skanii w Schwerinie.

2001

10 stycznia

XX, ostatnie, Zgromadzenie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, w którym wzięło udział 78 dele-

gatów reprezentujących 59 gmin. Delegaci podjęli uchwały w sprawie likwidacji KZC GPZ „Pomerania” i przekazania jego majątku w dniu rejestracji Stowarzyszeniu Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”.

18–22 lutego

Seminarium podsumowujące współpracę Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” z Bawarskim Kołem Młodzieży w Monachium.

29 marca

Sąd Rejonowy w Szczecinie zarejestrował Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”.

25 kwietnia

I Zebranie Delegatów Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” z udziałem 53 delegatów reprezentujących 42 gminy. Delegaci wybrali Zarząd SGPEP w składzie: Stanisław Wziątek – Połczyn-Zdrój, Jan Dąbrowski – Stargard Szczeciński, Ryszard Świącicki – Dębno, Janusz Gałka – Kalisz Pomorski, Kazimierz Ziemba – Nowogard, Teresa Działoszewska – Insko i Jarosław Specjalski – Świnoujście. Prezesem SGPEP wybrano Stanisława Wziątka, wiceprezesem Teresę Działoszewską, a skarbnikiem został Kazimierz Ziemba. Wybrano również członków Komisji Rewizyjnej w składzie: Zbigniew Zwolan – Dziwnów, Eugeniusz Saryczew – Tuczo i Waclaw Gołąb – Widuchowa. Do Rady Euroregionu delegaci wybrali: Stanisława Wziątka – Połczyn-Zdrój, Bogdana Błaszczyka – Kołobrzeg, Wojciecha Długoborskiego – Gryfino, Jana Dąbrowskiego – Stargard Szczeciński, Renatę Pietkiewicz – Borne Sulinowo i Wiesława Zomkowskiego – Osina. Wybrano też przedstawicieli Stowarzyszenia do Komitetu Sterującego w Euroregionie „Pomerania” w składzie: Urszula Berlińska – dyrektor biura SGPEP, Wojciech Długoborski – Gryfino, Kazimierz Lipiński – Pyrzyce i Stanisław Ciechanowicz – Białogard. Ustalono wysokość składek członkowskich na 55 gr od mieszkańca gminy.

15 maja

Pierwsze posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, na którym określono jako główny cel działania na najbliższy okres wynegocjowanie przystąpienia do stowarzyszenia Szczecina i Koszalina.

4 czerwca

Przyjęcie przez Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” majątku KZC GPZ „Pomerania”.



Specjalne, trójjęzyczne wydanie „euroPomeranii” z okazji 5-lecia Euroregionu „Pomerania”



Siedziba Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” i Sekretariatu Euroregionu „Pomerania” przy al. Wojska Polskiego 164 w Szczecinie

17–21 czerwca

Konferencja w Dachau na temat pracy z młodzieżą na rzecz demokracji i praw ludzkich. W konferencji udział wzięli przedstawiciele organizacji pracujących na rzecz młodzieży w Czechach, Niemczech, Słowacji, na Węgrzech, w Mołdawii, we Francji, Izraelu i Polsce. Polskę reprezentowali przedstawiciele biura Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży działającego przy SGPEP.

25 czerwca

Zorganizowana przez SGPEP konferencja „Transport i komunikacja w Euroregionie Pomerania” w Stargardzie Szczecińskim.

6 lipca

Spotkanie polskiej grupy roboczej realizującej projekt „Transgranicznej orientacji zawodowej młodzieży”, którego realizację powierzono starostwu w Policach.

11 lipca

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP powołano zespoły robocze i wyznaczono członków Zarządu na ich koordynatorów: Zespół ds. Promocji i Informacji – Jarostaw Specjalski, Zespół ds. Rozwoju Gospodarczego – Ryszard Świącicki, Zespół ds. Współpracy Młodzieży – Janusz Gałka, Zespół ds. Szkoleń – Teresa Działoszewska, Zespół ds. Rolnictwa – Jan Dąbrowski i Zespół ds. Finansów – Kazimierz Ziemia. Przyjęto również regulamin biura. Ustalono, że aktualna liczba gmin, które spełniły prawne wymogi przystąpienia do stowarzyszenia, wynosi 92.

5 września

Zarząd SGPEP na swoim posiedzeniu w Świnoujściu wystąpił z propozycją przystąpienia do SGPEP powiatów województwa zachodniopomorskiego według następujących zasad:

- powiaty mogą ubiegać się o członkostwo zwyczajne z prawem do oddelegowania jednego delegata do prac Zebrania Delegatów,
- powiaty zobowiązane zostaną do uiszczania rocznej składki zryczałtowanej.

14–16 września

VI Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Pyrzycach, w którym wzięło udział 1,5 tys. uczestników z Niemiec, Polski i Szwecji. Młodzież uczestniczyła w koncertach, warsztatach, dyskusjach i seminariach.

19 września

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP w Stargardzie Szczecińskim określono priorytety dla województwa zachodniopomorskiego w pozyskiwaniu pomocy finansowej w ramach Programu Phare CBC, ustalając następującą hierarchię działalności euroregionalnej:

- rozwój gospodarczy,
- zasoby ludzkie i wymiana kulturalna.

30 października

Posiedzenie Komitetu Sterującego Programu Phare CBC, na którym rozdzielono kwotę 101 370 euro. Spośród 34 projektów przyznano dofinansowanie jedenastu.

21–23 listopada

I Euroregionalne Prezentacje Gospodarcze zorganizowane pod patronatem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego przez Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, Międzynarodowe Targi Szczecińskie i Zachodniopomorską Agencję Rozwoju Regionalnego. W trakcie prezentacji odbyły się: samorządowe prezentacje gospodarcze, euroregionalny szczyt gospodarczy małych i średnich przedsiębiorstw i prezentacje firm świadczących usługi dla samorządów.

25 listopada

Rada Miasta Szczecin podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”.

14 grudnia

II Zebranie Delegatów Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, w którym wzięło udział 54 delegatów reprezentujących 48 gmin. Delegaci przyjęli w poczet Stowarzyszenia nowe gminy: Czaplinek, Drawno, Kobylankę, Przybiernów, Radowo Małe, Rewal, Szczecin, Szczecinek i Trzebiatów. Ustalono nową wysokość składek członkowskich w kwocie 60 gr od mieszkańca gminy.

14 grudnia

Wychodzi pierwszy numer kwartalnika „euroPomerania” (na zdjęciu obok).

2002

23 styczeń

W związku z mianowaniem dotychczasowego przewodniczącego Zarządu SGPEP Stanisława Wziątka na wojewodę zachodniopomorskiego, Zarząd postanowił, że rolę przewodniczącego do czasu nowych wyborów pełnić będzie dotychczasowa wiceprzewodnicząca Teresa Działoszewska.

20 lutego

Zarząd SGPEP delegował dyrektora biura Urszulę Berlińską na koordynatora prac grupy roboczej powołanej przez prezydenta Euroregionu „Pomerania” Zygmunta Meyera ds. realizacji Programu INTER-REG III A.

11 marca

III Zebranie Delegatów SGPEP, w którym uczestniczyło 82 delegatów reprezentujących 63 gminy. Dotychczasowy przewodniczący SGPEP Stanisław Wziątek złożył oficjalną rezygnację z zajmowanego stanowiska w związku z powołaniem go na funkcję wojewody zachodniopomorskiego. Delegaci znowelizowali statut Stowarzyszenia, rozszerzając liczbę członków z siedmiu do dziewięciu. Na wolne miejsca w Zarządzie wybrano: Edmunda Runowicza – Szczecin, Mieczysława Żuławskiego – Koszalin i Józefa Pietraszaka – Świdwin.

Nowym prezesem SGPEP został Edmund Runowicz, a przedstawicielem Stowarzyszenia do Rady Euroregionu Krystyna Kościńska z Koszalina.

20 marca

Zarząd SGPEP zobowiązał dyrektora biura Urszulę Berlińską do przygotowania koncepcji finansowej i programowej przejęcia od Wojewody Zachodniopomorskiego Ośrodka Szkoleniowego w Nosowie.

11–12 kwietnia

Konferencja zorganizowana przez SGPEP i Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne nt. „Europejski wymiar edukacji zawodowej – każda edukacja prowadzi do zatrudnienia”.

8 maja

Zarząd SGPEP powołał na stanowisko wicedyrektora biura Pawła Bartnika, jednocześnie wprowadzając do zadań biura promocję europejską. Zarząd po analizie dokumentów postanowił nie przejmować od wojewody Ośrodka Szkoleniowego w Nosowie.

7–9 czerwca

VII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Strasburgu. Wzięło w nim udział 1091 uczestników z Niemiec, 637 z Polski i 50 ze Szwecji. Młodzież uczestniczyła w koncertach, spektaklach teatralnych, warsztatach i rozgrywkach sportowych.

19 czerwca

Prezentacja z udziałem SGPEP województwa zachodniopomorskiego w Meklemburgii-Pomorzu Przednim.

3 lipca

Zarząd SGPEP zaproponował następujące składki członkowskie dla powiatów, przyszłych członków Stowarzyszenia:

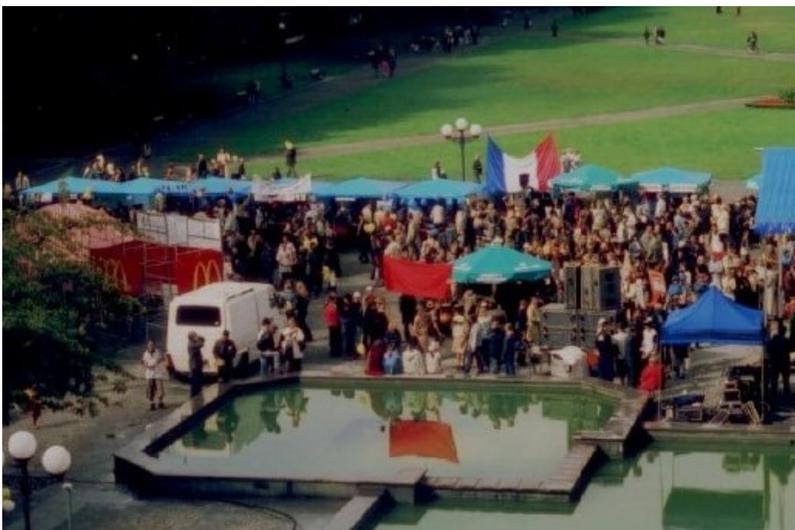
- do 50 tys. mieszkańców – 5 tys. zł
- od 50 tys. do 100 tys. mieszkańców – 10 tys. zł
- od 100 tys. mieszkańców – 15 tys. zł



Dyrektor ZGPEP w Szczecinie Urszula Berlińska ze swoim zastępcą Pawłem Bartnikiem

9 września

Obchody dziesięciolecia Komunalnego Związku Euroregionu POMERANIA w Löcknitz.



Spotkanie Szkolnych Klubów Europejskich w 2002 r.

22 września

I Spotkanie Szkolnych Klubów Europejskich na Jasnych Błoniach w Szczecinie. Wzięło w nim udział prawie tysięcy uczniów reprezentujących 20 szkół średnich, gimnazjów i szkół podstawowych ze Szczecina. Młodzież prezentowała na scenie i w specjalnie przygotowanych namiotach wybrane państwa europejskie. Jury w składzie: Urszula Berlińska – dyrektor SGPEP, Bogdan Twardochleb – „Kurier Szczeciński”, Elżbieta Karasiewicz – „Głos Szczeciński”, Wojciech Jachim – „Gazeta Wyborcza”, wybrało zwycięzców. W kategorii gimnazjów i szkół podstawowych zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 64.



II Euroregionalne Prezentacje Gospodarcze

24 listopada

Euroregionalna Olimpiada Sportowa zorganizowana przez SGPEP w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 35 w Szczecinie. Wzięło w niej udział prawie tysięcy uczniów z 24 gimnazjów województwa zachodniopomorskiego. Najlepszą prezentację państwa europejskiego przygotowało Gimnazjum Publiczne w Dziwnowie, a najlepszą prezentację z wybranej dyscypliny sportowej – Gimnazjum w Trzebieży.

2003

21 lutego

Spotkanie wójtów, burmistrzów i prezydentów oraz starostów gmin i powiatów województwa zachodniopomorskiego w Szczecinie.



Euroregionalna Olimpiada Sportowa

Członkowie Zarządu SGPEP poinformowali ich o celach i strukturze Euroregionu „Pomerania” i przygotowaniach do IV Zebrania Delegatów SGPEP.

19 marca

Zarząd SGPEP zobowiązał dyrektora biura Urszulę Berlińską do przygotowania niezbędnych dokumentów w celu uzyskania akredytacji pozwalającej na obsługę programów pomocowych Unii Europejskiej Programu INTERREG III A.



Mirośław Mikietyński (z prawej), prezydent Koszalina, nowym prezydentem Euroregionu „Pomerania”. Na zdjęciu w towarzystwie premiera Landu Meklemburgia-Pomorze Przednie Harald Ringsdorffa

21 marca

IV Zebranie Delegatów SGPEP, w którym wzięto udział 120 delegatów reprezentujących 82 gminy i 6 powiatów. Jako nowych członków przyjęto gminy: Bobolice, Darłowo, Dygowo, Malechowo, Nowogródek Pomorski, Ostrowice, Mieszkowice, Siemyśl, Stare Czarnowo, Świdwin, Zbąszyń i powiaty – gryfiński, kamieński, kołobrzeski, łobeski, stargardzki. Udzielono również absolutorium ustępującemu Zarządowi. W wyniku tajnego głosowania delegaci wybrali nowy Zarząd: Bożena Iwasiuk – Lipiany, Helena Rakowska – Człopa, Arkadiusz Klimowicz – Darłowo, Henryk Piłat – Gryfino, Genowefa Polak – Czaplonek, Leszek Chwat – Szczecin, Jan Olszewski – Resko, Sylwester Getka – Nowe Warpno i Sławomir Ruskowski – Trzebiatów. Prezesem SGPEP został Leszek Chwat, wiceprezesem Helena Rakowska, a skarbnikiem Bożena Iwasiuk. Wybrano również nową Komisję Rewizyjną w składzie: Ryszard Boratyński – Choszczno, Piotr Downar – Dębno, Ewa Ludwińska – Chociwel. Delegaci wybrali przedstawicieli Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” do Rady Euroregionu: Mirośława Mikietyńskiego – Koszalin, Sławomira

Pajora – Stargard Szczeciński, Romana Matjczuka – Myślibórz, Stefana Strzałkowskiego – Białogard i Jacka Piotrowskiego – Szczecinek.

27 marca

Posiedzenie Zarządu SGPEP, na którym wyrażono zaniepokojenie zmniejszeniem roli euroregionu w przygotowanym przez Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej dokumencie na temat wdrażania Programu INTERREG III A.

28 marca

Wybór Mirosława Mikietyńskiego na prezydenta Euroregionu „Pomerania” ze strony polskiej.

23 kwietnia

Zarząd SGPEP odstąpił od organizacji III Euroregionalnych Prezentacji Gospodarczych w związku z brakiem zainteresowania partnerów ze Szwecji i Niemiec.

19 maja

Konferencja szwedzko-niemiecko-polska nt. „Zrozumienie, porozumienie, zaufanie”, zorganizowana w Ystad przez Związek Komunalny Skanii.

13 czerwca

Zarząd SGPEP na swoim posiedzeniu w Wałczu powołał nowych członków Euroregionalnego Komitetu Projektowego opiniującego duże projekty Phare CBC oraz INTERREG po stronie polskiej i niemieckiej. Byli to: Waldemar Bońkowski z Gryfina, Mariola Kowalczyk z Czaplonek i Arkadiusz Klimowicz z Darłowa.



VIII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Wałczu

13–15 czerwca

VIII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Wałczu, w którym wzięło udział tysiąc uczestników z Polski, 500 z Niemiec i 100 ze Szwecji. Młodzież uczestniczyła w licznych koncertach, konkursach, warsztatach i zawodach sportowych. W trakcie festiwalu rozstrzygnięto konkurs zorganizowany dla młodzieży szkolnej przez SGPEP, Wyższą Szkołę Integracji Europejskiej i „Głos Szczeciński” pod tytułem „Europejczyk 2003”.

9 lipca

Poinformowano członków Zarządu SGPEP o przekazaniu do Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej przygotowywanego przez pracowników biura *Podręcznika Procedur Wdrażania Programów Phare CBS*, niezbędnego do uzyskania przez Stowarzyszenie akredytacji dla obsługi tego programu w euroregionie. Zarząd przyjął również stanowisko w sprawie projektu systemów wdrażania Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III w Polsce w latach 2004–2006, opracowanego przez Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Zarząd wyraził swoją dezaprobatę dla pomijania w tym dokumencie roli euroregionów w procesie podejmowania decyzji, a także dla próby całkowitego wyłączenia tych stowarzyszeń z systemu zarządzania oraz wdrażania Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III.

lipiec–wrzesień

Spotkania polsko-niemieckiej grupy roboczej w sprawie przygotowania procedur wdrażania INTERREG III. Przedstawicielowi SGPEP Urszuli Berlińskiej udało się przekonać uczestników prac do włączenia Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” w przyszły system zarządzania tym programem.

15 października

V Uroczyste Zebranie Delegatów SGPEP z okazji dziesiątej rocznicy powstania. W trakcie uroczystości zorganizowanej w siedzibie Opery na Zamku uhonorowano 21 osób związanych z polsko-niemiecką współpracą. W tym gronie znaleźli się m.in. założyciele związku, jego prezesi, członkowie Zarządu, prezydenci euroregionu i dotychczasowi dyrektorzy biura.

31 października

Prezydent Euroregionu „Pomerania” Mirosław Mikietyński, prezes Zarządu Leszek Chwat i wicedyrektor Paweł Bartnik uczestniczyli w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w naradzie decydującej o harmonogramie prac i zasad wdrażania mikroprojektów w przyszłym okresie programowania. Stwierdzono, że Fundusz Małych Projektów (FMP) będzie wynosił 10% wszystkich środków programu INTERREG III A.

5 listopada

Na wniosek prezydenta polskiej części euroregionu Mirosława Mikietyńskiego Zarząd SGPEP podjął decyzję o odwołaniu Urszuli Berlińskiej ze stanowiska dyrektora biura Stowarzyszenia. Wynik głosowania: 4 głosy za, 2 przeciw i 2 wstrzymujące się. Na znak solidarności z panią dyrektorem rezygnację złożył wicedyrektor Paweł Bartnik. W tej sytuacji Zarząd powołał Monikę Zienkiewicz na stanowisko p.o. dyrektora biura.



Wręczenie nagród twórcom i aktywnym członkom SGPEP z okazji 10-lecia istnienia. Od lewej: Ryszard Wasilek, Zbigniew Zychowicz, Zygmunt Meyer, Jan Dąbrowski, Grzegorz Napieralski, Bartłomiej Sochański i Cezary Arciszewski



Prezydent polskiej części euroregionu Mirosław Mikietyński gratuluje członkowi pierwszego zarządu naszego Stowarzyszenia Cezaremu Arciszewskiemu (z lewej)

14 grudnia

Na wniosek prezesa Zarządu SGPEP Leszka Chwata ponownie poddano pod głosowanie wnioski o odwołanie Urszuli Berlińskiej ze stanowiska dyrektora biura. Tym razem wynik brzmiał: 2 głosy za, 3 przeciw i jeden głos nieważny, co zdecydowało o przywróceniu jej na stanowisko.

2004

25–26 lutego

W Lubominie przeprowadzono kolejne negocjacje w sprawie przyszłego programu INTERREG III A przez grupę roboczą. W trakcie rozmów marszałek województwa zachodniopomorskiego wnioskował o nieuwzględnienie Euroregionalnego Komitetu Projektowego w schemacie opiniowania projektów w programie INTERREG III A. Ze stanowiskiem marszałka nie zgodził się Zarząd SGPEP i wystosował w tej sprawie stanowczy protest.



Pracownicy SGPEP wraz z Urszulą Berlińską w dniu jej pożegnania

7 kwietnia

Urszula Berlińska złożyła rezygnację z funkcji dyrektora biura Stowarzyszenia.



Prezent „Zuch Chwat – wszystkim brat” przygotowany przez pracowników biura SGPEP dla odchodzącego prezesa Zarządu Leszka Chwata

14 kwietnia

VI Zebranie Delegatów SGPEP, w którym wzięło udział 94 delegatów. W poczet nowych członków przyjęto gminę Bierzwnik. Rezygnację z funkcji prezesa Zarządu Stowarzyszenia złożył Leszek Chwat. Decyzja ta była podyktowana jego odwołaniem przez prezydenta Szczecina Mariana Jurczyka z funkcji wiceprezydenta Szczecina. Delegaci wybrali na prezesa Zarządu SGPEP wiceprezydenta Szczecina Piotra Krzystka.

26 kwietnia

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP prezes Zarządu Piotr Krzystek zgłosił kandydaturę Norberta Obryckiego na stanowisko dyrektora biura. Zarząd przyjął ją jednogłośnie.

1 maja

Polska zostaje członkiem Unii Europejskiej. Granica polsko-niemiecka staje się wewnętrzną granicą UE.

18–20 czerwca

IX Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży, który odbywał się w Strasburgu. W festiwalu wzięła udział młodzież ze Szwecji, Niemiec i Polski, która uczestniczyła w imprezach sportowych i kulturalnych. W trakcie festiwalu była też możliwość spotkania się z premierem Meklemburgii-Przedpomorza Przedniem Haraldem Ringstorffem.

8 lipca

Zarząd podjął decyzję o ukonstytuowaniu się polskiej części Euroregionalnego Komitetu Sterującego w składzie: Norbert Obrycki – dyrektor biura, Sławomir Getka – Urząd Miasta i Gminy Nowe Warpno, Halina Rakowska – Urząd Miasta i Gminy Człopa oraz



IX Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży, który odbywał się w Strasburgu

15 grudnia

Spotkanie dyrektorów biur Euroregionu „Pomerania”, na którym uzgodniono planowany w 2005 r. przebieg obchodów 10-lecia Euroregionu „Pomerania”. Uczestnikami spotkania byli: Stig Alund – dyrektor biura Związku Gmin Skanii, Peter Heise – dyrektor Związku Komunalnego Euroregionu POMERANIA i Norbert Obrycki – dyrektor biura SGPEP.

2005

13 stycznia

Posiedzenie Zarządu SGPEP, na którym zaakceptowano plan finansowy i plan pracy na rok 2005 obejmujący m.in. nadanie pociągowi Bützow–Szczecin nazwy Euroregionu „Pomerania”, dofinansowanie koncertu Bobby’ego McFerrina, współudział w Dniach Morza, współorganizację Polsko-Niemieckiego Festiwalu Młodzieży w Stargardzie Szczecińskim oraz Turnieju Tenisowego Pekao Open (turniej dla samorządu i dziennikarzy).

7 lutego

SGPEP i Północna Izba Gospodarcza podpisały umowę o współpracy, w której obie strony zobowiązały się do prowadzenia skutecznych rozwiązań wspierających transgraniczny rozwój gospodarczy. Sygnatariuszami porozumienia byli: prezes SGPEE – Piotr Krzystek, prezydent euroregionu – Mirosław Mikietyński i prezes PIG – Dariusz Więcaszek.

10 lutego

Rozstrzygnięto konkurs organizowany przez SGPEP i „Kurier Szczeciński”. Tematem było opisanie wycieczki po Pomorzu Zachodnim. Konkurs wygrały uczennice gimnazjum nr 3 w Kołobrzegu – Ewelina Zakrzewska i Aneta Ronij. W nagrodę otrzymały bilety na rejs promem do Ystad. Równocześnie rozstrzygnięto konkurs fotograficzny pod hasłem „Najpiękniejsze zabytki Euroregionu Pomerania”. Z ponad siedemdziesięciu nadesłanych prac wybrano dwie: Katarzyny Gauer z gimnazjum nr 3 w Kołobrzegu i Piotra Kołodziejczyka z Zespołu Szkół Morskich w Kołobrzegu.

8 marca

Wspólny Komitet Monitorujący zatwierdził pierwsze 24 wnioski w ramach INTERREG III A.

przedstawiciele Szczecina, Koszalina, Stowarzyszenia Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego, Unii Miast i Gmin Dorzeczy Regi, Celowego Związku Gmin Myśliborza i Związku Gmin Wyspy Wolin.

7 października

Dotychczasowego sekretarza Euroregionu „Pomerania” Artura Zöllnera zgodnie z decyzją trzech prezydentów euroregionu (polskiego, niemieckiego i szwedzkiego) zastąpił Norbert Obrycki. Od tego momentu Sekretariat Euroregionu „Pomerania” znalazł się w strukturach Stowarzyszenia, a nie jak wcześniej w Urzędzie Miasta Szczecin.

7–8 października

Konferencja Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych (SERG), która odbyła się w Szczecinie. W jej trakcie prezydent euroregionu Mirosław Mikietyński został wybrany wiceprezydentem Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych.

21 października

Rozpoczęto akcję promocyjną programu INTERREG III A (wnioski na środki infrastrukturalne w Urzędzie Marszałkowskim, a wnioski w ramach FMP – małe projekty do 5 tys. euro w Stowarzyszeniu Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”).

16 listopada

VII Zebranie Delegatów SGPEP z udziałem 66 delegatów. Przyjęto w poczet członków Stowarzyszenia powiat Białogard i gminę Barwice. Delegaci przyjęli również sprawozdanie przewodniczącego Piotra Krzystka i prezydenta euroregionu Mirosława Mikietyńskiego.



Posiedzenie Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej ds. Młodzieży, Szczecin 19.05.2005 r.

10 kwietnia

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP dyrektor Norbert Obrycki poinformował o uzyskaniu pieniędzy z programu Prince 2004. Stowarzyszenie otrzymało 101 808 euro, przy wkładzie własnym 25 452 euro. W ramach realizacji projektu zaplanowano następujące działania:

- publikacja sześciu numerów „euroPomeranii” w języku polskim i niemieckim,
- utworzenie nowej strony internetowej,
- warsztaty młodzieżowe,
- cykl programów telewizyjnych,
- cykl konferencji dla przedsiębiorców.

Nie udało się jednak uzyskać od miasta Szczecin zgody na prowadzenie Centrum Informacji Europejskiej. Zadanie to z przekazanymi przez miasto pieniędzmi otrzymał Uniwersytet Szczeciński.

4 czerwca

Na stadionie piłkarskim w Szczecinie odbył się turniej piłkarski dla uczczenia zakończenia kariery Mariusza Kurasa (440 meczy w barwach klubu MKS Pogoń Szczecin). W turnieju wzięły udział drużyny: MKS Pogoń, oldboje reprezentacji Polski, drużyna Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego oraz Euroregionu „Pomerania”. Nasza drużyna zajęła trzecie miejsce, przegrywając z Pogonią 3 : 1 i wygrywając z korpusem 1 : 0. Kapitanem drużyny euroregionu był wicedyrektor Paweł Bartnik.

6 czerwca

VIII Walne Zebranie Delegatów SGPEP z udziałem 64 osób. W trakcie zebrania przyjęto w poczet członków Stowarzyszenia gminy Golczewo i Tychowo oraz powiat stargardzki. Delegaci udzielili absolutorium Zarządowi za rok 2004. Ze składu członka Zarządu odwołano Stanisława Getkę, który przestał pełnić funkcję delegata gminy Nowe Warpno.

6 czerwca

Gimnazjum Publiczne w Dziwnowie otrzymało imię Pomerania. W uroczystościach wziął udział prezydent polskiej części euroregionu Mirosław Mikietyński.

9 czerwca

Na kolejnym posiedzeniu Komitetu Monitorującego INTERREG III A podjęto decyzję o wsparciu 22 polskich i 5 niemieckich projektów.

19 czerwca

Piotr Bator, uczeń II LO w Nowogardzie, pokonując trzystu konkurentów, został zwycięzcą I Euroregionalnego Turnieju Wiedzy o Unii Europejskiej.

22 czerwca

Na kortach ziemnych w Szczecinie odbył się turniej tenisa Pomerania Cup z udziałem prezydenta euroregionu Mirosława Mikietyńskiego, prezesa SGPEP Piotra Krzystka, konsula honorowego RFN Bartłomieja Sochańskiego i prezydenta Świnoujścia Janusza Żmurkiewicza.



Mecz drużyny Pomeranii z oldbojami MKS Pogoń Szczecin. Na polu karnym zaciekle walczą o piłkę Paweł Bartnik, nazwany przez dziennikarzy Camiggio (w środku), i Piotr Mandrysz (z prawej)



Posiedzenie Komitetu Monitorującego INTERREG III A

Lipiec–sierpień

W ramach umowy SGPEP z Bawarskim Kołem Młodzieży, w Monachium wypoczywały grupy młodzieżowe z Międzyzdrojów i Szczecina.

1 września

W Szczecinie i Pasewalku odbyła się konferencja deputowanych federalnych i posłów Rzeczypospolitej Polskiej, której celem było powołanie wspólnego polsko-niemieckiego Zespołu Parlamentarnego Euroregionu „Pomerania”. Stronę polską reprezentowali: Jacek Piechota (SLD), Sławomir Nitras (PO), Elżbieta Romero (SLD), Rafał Wiechecki (LPR), Marcin Świącicki (PD) i Andrzej Durka (PSL) oraz Mirosław Mikietyński, prezydent euroregionu. Stronę niemiecką reprezentowali: Susanne Jettke (CDU), Sigrian Stahlschmidt (FDP) i Henrich Fulda (Partia Zielonych).

8 września

Pomorska Akademia Medyczna zaprezentowała wraz ze swoimi niemieckimi partnerami projekt pt. *Sieć telemedyczna wspomagająca leczenie chorób nowotworowych w Euroregionie „Pomerania”*. Projekt ten do dzisiaj jest najbardziej wizerunkowym projektem realizowanym na terenie euroregionu.

13 września

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP podjęto decyzję o odwołaniu ze składu Euroregionalnego Komitetu Projektowego Sławomira Gętki i powołaniu na jego miejsce Genowefy Polak.

16–18 września

X Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Stargardzie Szczecińskim. W festiwalu wzięła udział rekordowa liczba uczestników - 1616 osób. Reprezentowali oni 150 szkół i organizacji. Festiwal otworzył prezydent Stargardu Sławomir Pajor wraz z prezydentami euroregionu: Klemensem Schmitzem, Stefanem Lunbergiem i Mirosławem Mikietyńskim. Choć aura tym razem nie sprzyjała, młodzież bawiła się znakomicie.

11 października

Zarząd SGPEP omawiał kryzysową sytuację Stowarzyszenia, do której doszło z powodu opóźnienia we wdrażaniu Programu INTERREG III A. Sytuacja doprowadziła do zmniejszenia planowanej kwoty dochodów. Zarząd postanowił w tej sytuacji przygotować program oszczędnościowy.

13 października

Na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie zainaugurowano pracę nad *Transgraniczną Koncepcją Rozwoju Euroregionu „Pomerania” na lata 2007–2013*.



Uroczyste obchody 10-lecia Euroregionu „Pomerania” w Szczecinie.

Od lewej: Norbert Obrycki – dyrektor SGPEP, Mirosław Mikietyński – prezydent euroregionu, Klemens Schmitz – niemiecki prezydent euroregionu, Paweł Bartnik – zastępca dyrektora SGPEP i Stefan Lundgren – szwedzki prezydent euroregionu oraz tłumaczk: Agata Prochota-Mitek i Anna Kiełbowska. Za nimi stoi Lechosław Goździk

8 grudnia

W Operze na Zamku odbyły się uroczystości z okazji 10-lecia Euroregionu „Pomerania”. Na dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich odsłonięto tablicę upamiętniającą ten dzień. Odbył się również koncert, a marszałek województwa zachodniopomorskiego Zygmunt Meyer wręczył medale Gryfa Zachodniopomorskiego gminom – założycielom Stowarzyszenia.



X Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Koszalinie

2006

2 lutego

Zarząd SGPEP przeanalizował sytuację finansową Stowarzyszenia i uznał, że wdrożony program naprawczy przyniósł oczekiwane rezultaty, które pozwoliły na zachowanie płynności finansowej.



Podpisanie umowy pomiędzy dyrektorem SGPEP Norbertem Obryckim a wojewodą zachodniopomorskim Robertem Krupowiczem o rozpoczęciu realizacji projektu Fundusz Małych Projektów w ramach Programu INTERREG III A

10 lutego

Wojewoda zachodniopomorski Robert Krupowicz i dyrektor biura SGPEP Norbert Obrycki podpisali umowę o rozpoczęciu realizacji projektu Fundusz Małych Projektów w ramach Programu INTERREG III A. Do 2007 r. przyznano na polsko-niemieckie projekty 2,1 mln euro.

15 marca

Spotkanie polskich euroregionów w Szczecinie w sprawie wypracowania wspólnego stanowiska dotyczącego wdrażania programu INTERREG III A. Wystąpiono z postulatem ułatwienia procedur w pozyskiwaniu i rozliczaniu transgranicznych pieniędzy.

31 marca

Zarząd SGPEP na polecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego podjął decyzję o powołaniu ośmioosobowego Euroregionalnego Komitetu Sterującego (4 Polaków i 4 Niemców). Z polskiej strony byli to: Norbert Obrycki — dyrektor SGPEP, Monika Zienkiewicz — kierownik zespołu ds. Funduszy Pomocowych w SGPEP, Tomasz Maciejewicz z Zachodniopomorskiej Izby Gospodarczej i Zbigniew Galka — wójt gminy Postomino.

10 kwietnia

Pierwszy w Euroregionie „Pomerania” polsko-niemiecki projekt przedszkolny zrealizowany przy wsparciu Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży przez przedszkole nr 67. Projekt o charakterze sportowym zrealizowano wspólnie z przedszkolami Tęcza i Cztery Pory Roku z Pasewalku.

25 kwietnia

Posiedzenie wyjazdowe Zarządu SGPEP w Ińsku z udziałem wójtów i burmistrzów Dobrzana, Stargardu Szczecińskiego, Ińska, Marianowa i Chociwla. Na posiedzeniu przedstawiono wstępną wersję *Transgranicznej Koncepcji Rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2007–2013*.

1 czerwca

Zarząd SGPEP na wniosek prezydenta euroregionu podjął uchwałę, która negatywnie zaopiniowała utworzenie tzw. regionu Odry – koncepcji lansowanej przez Berlin i Brandenburgię. Dyrektor SGPEP poinformował, że do 31 maja 2006 r. wpłynęły do FMP INTERREG III A 104 wnioski na łączną kwotę 3,5 mln zł.

27 czerwca

X Zebranie Delegatów SGPEP, w którym wzięło udział 44 delegatów. Do grona członków Stowarzyszenia przyjęto gminę Rymań. Delegaci udzielili absolutorium Zarządowi. Przyjęto również uchwałę akceptującą *Transgraniczną Koncepcję Rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2007–2013*.



XI Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Strasburgu

8–10 września

XI Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Strasburgu w którym wzięło udział 1300 młodych ludzi z Niemiec, Polski i Szwecji.

15 września

Rada Euroregionu Pomerania zatwierdziła *Transgraniczną Koncepcję Rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2007–2013*.

26 października

W związku z objęciem funkcji marszałka województwa zachodniopomorskiego przez dyrektora SGPEP Norberta Obryckiego Zarząd powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Pawłowi Bartnikowi.

12 listopada

Polsko-niemiecka grupa robocza ds. Programu INTERREG IV A uzgodniła, że przyszły Wspólny Sekretariat Techniczny (WST) Programu znajdować się będzie w Löcknitz, a partnerem wiodącym w realizacji Funduszu Małych Projektów będzie strona polska, czyli SGPEP.

2007

22 marca

Walne Zebranie Delegatów SGPEP. 96 delegatów udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi i wybrało nowe władze. Prezesem został Mirosław Mikietyński – prezydent Koszalina, wiceprezesem

Tomasz Jarmoliński – wiceprezydent Szczecina. Członkami Zarządu zostali: Arkadiusz Klimowicz – gmina Darłowo, Zbigniew Pomieczyski – Świnoujście, Robert Aleszko – gmina Czaplinek, Ryszard Sola – gmina Łobez, Maciej Szabałkin – gmina Gryfino, Robert Zdobylak – Stargard Szczeciński, Henryk Broda – gmina Będzino. Delegaci wybrali również przedstawicieli do Rady Euroregionu: Wiesława Zomkowskiego – gmina Osina, Dariusza Kalinowskiego – gmina Polanów, Janusza Bagińskiego – gmina Szczecinek, Piotra Downara – gmina Dębno Lubuskie, Jerzego Hardie-Douglassa – gmina Szczecinek, Janusza Gromka – Kołobrzeg. Pozostałych przedstawicieli w Radzie Euroregionu wskazało miasto Szczecin: Piotra Krzystka – prezydenta Szczecina, Urszulę Pańkę, Witolda Dąbrowskiego, Artura Szałabawkę, Michała Marcinkiewicza i Rafała Gizdrę. Polskim prezydentem Euroregionu „Pomerania” został Piotr Krzystek. Delegaci wybrali również Komisję Rewizyjną w składzie: Mieczysław Rodakowski – gmina Wolin, Robert Nawrot – gmina Goleniów, Katarzyna Rowińska – miasto Świnoujście. Przyjęto plan działania na rok 2007 i uchwalono budżet Stowarzyszenia.

18–20 kwietnia

SGPEP było organizatorem spotkania 27 przedstawicieli państw Regionu Morza Bałtyckiego – członków Komitetu Sterującego programu Baltic Euroregional Network (BEN).

27 kwietnia

Na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Zarządu SGPEP poinformowano o decyzji Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o zwiększeniu środków na realizację projektu FMP INTERREG IV A z 7 do 15%. Takie stanowisko przedstawiono stronie niemieckiej w trakcie dalszych negocjacji.

29 czerwca

Pierwsze w historii euroregionu wspólne posiedzenie polskiego i niemieckiego Stowarzyszenia w Prenzlau, na którym omawiano projekty możliwe do realizacji w nowym okresie programowania 2007–2014.

4–7 sierpnia

Prezentacja SGPEP w Zlocie Żaglowców na Wałach Chrobrego w Szczecinie.

14–16 września

XII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Koszalinie. W festiwalu poza polską i niemiecką młodzieżą wzięła udział liczna grupa szwedzkich uczestników. Koszaliński festiwal zastąpił nocnym koncertem w miejskim amfiteatrze i pierwszymi w historii festiwalu zawodami pływackimi.



XII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Koszalinie

14 września

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP poinformowano, że przedstawicielami Stowarzyszenia we Wspólnym Sekretariacie Technicznym Programu INTERREG IV A będą Ewa Lewoczko i Agnieszka Lipińska.

31 października

Na posiedzeniu Zarządu podjęto uchwałę w sprawie zgłoszenia postulatu do Komitetu Monitorującego Programu INTERREG IV A, by zwiększyć maksymalną kwotę na realizację projektów w ramach Funduszu Małych Projektów z 5 do 25 tys. euro. Wniosek poparto Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Warszawie oraz Zachodniopomorski Urząd Marszałkowski i Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki.

25 listopada

Rada Euroregionu „Pomerania” ustaliła, że w Komitecie Monitorującym Programu Południowy Bałtyk w latach 2007–2013 reprezentantem euroregionu będzie dyrektor Związku Gmin Skanii Stig Ålund, a jego zastępcą Agnieszka Lipińska z SGPEP. Podjęto również decyzję o powołaniu dotychczasowego wicedyrektora biura SGPEP Pawła Bartnika na stanowisko dyrektora.

21 grudnia

Polska weszła do państw strefy Schengen. Wzdłuż całej polsko-niemieckiej granicy zniknęły druty kolczaste, przejścia graniczne i inne blokady. Pracownicy SGPEP symbolicznie otworzyli granicę na moście między Rieth a Nowym Warpnem.



Zerwanie zasieków granicznych między Rieth a Nowym Warpnem.

Od lewej: Paweł Bartnik, Andrzej Łazowski i Andrzej Kotuła

2008

15 stycznia

Prezydent Koszalina Mirosław Mikietyński wystąpił w imieniu gmin wschodniej części województwa zachodniopomorskiego o ujęcie tych obszarów w tworzonej strategii DEPERON, dotyczącej dofinansowania budowy dróg w programie operacyjnym INTERREG IV A. Stanowisko poparł Zarząd SGPEP.

19 marca

XII Zebranie Delegatów SGPEP z udziałem 79 przedstawicieli, którzy udzielili Zarządowi absolutorium. Przyjęto również nowych członków: gminę Grzmiąca i Warnice oraz powiat goleniowski. Delegaci uchwalili budżet i program działania SGPEP na rok 2008. Gośćmi zebrania byli posłowie Sławomir Nitras i Sebastian Karpiniuk oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Michał Łuczak.

8 kwietnia

Posiedzenie grupy roboczej ds. Programu INTERREG IV A w Schwerinie. Na spotkaniu potwierdzono, że Program Operacyjny Celu 3 „Europejska Współpraca Terytorialna” – „Współpraca Transgraniczna” Krajów Meklemburgia-Pomorze Przednie/ Brandenburgia i Rzeczypospolitej Polskiej (województwo zachodniopomorskie) 2007–2013 (INTERREG IV A) został zatwierdzony przez Komisję Europejską 28 marca bieżącego roku. Na posiedzeniu ustalono również wzór formularza wniosku dla beneficjentów i ustalono regulamin Komitetu Monitorującego.

27 maja

Na spotkaniu w Löcknitz ustalono skład Komitetu Monitorującego dla Programu INTERREG IV A w składzie: przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z Warszawy, Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, rządów landów: Meklemburgi-Pomorza Przedniego i Brandenburgii oraz Komunalnego Związku Europaregion POMERANIA z Löcknitz.

30 maja

Posiedzenie Prezydium i Rady Euroregionu „Pomerania” w Szwecji. Na obu spotkaniach złożono obszerną informację na temat wdraża-

nia programów Południowy Bałtyk i INTERREG IV A. Przyjęto również do akceptacji projekt nagrody euroregionu dla osób i instytucji szczególnie zasłużonych w transgranicznym działaniu. Ustalono, że każda ze stron euroregionu (polska, niemiecka i szwedzka), przekaże na nagrody po 1000 euro. Wybrano również nowego sekretarza Euroregionu „Pomerania”, którym został Norbert Obrycki. Zastąpił on Michała Łuczaka.

16 września

Zarząd SGPEP wystąpił do niemieckiego prezydenta Euroregionu „Pomerania” Klemensa Schmitza z postulatem, by FMP INTERREG IV A realizował projekty do 25 tys. euro. Niemieccy partnerzy byli zwolennikami ograniczenia wysokości projektów do 5 tys. euro.

12–14 października

XIII Polsko-Niemiecki Festiwal Młodziży w Strasburgu z udziałem 1300 uczestników z Niemiec, Szwecji i Polski.

23 października

Podpisanie przez Petera Heisego, dyrektora Komunalnego Związku Europaregion POMERANIA, i Pawła Bartnika, dyrektora SGPEP, porozumienia o wspólnej realizacji Funduszu Małych Projektów Programu INTERREG IV A. Zgodnie z tą umową na partnera wiodącego projektu została wybrana strona polska.



Prezentacja Euroregionu „Pomerania” w Brukseli, 4–5.11.2008 r., z udziałem prezydentów euroregionu i dyrektorów trzech biur: polskiego, szwedzkiego i niemieckiego

28 października

Robert Aleszko reprezentujący gminę Czaplinek przestał pełnić funkcję delegata, a tym samym być członkiem Zarządu.

5 listopada

Prezentacja Euroregionu „Pomerania” w Brukseli z udziałem trzech prezydentów euroregionu: Stefana Lungrena, Klemensa Schmitza i Piotra Krzystka. Moderatorem prezentacji był Bartłomiej Sochański.

21 listopada

Na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie odbyła się konferencja inauguracyjna Program Operacyjny Celu 3 „Europejska Współpraca Terytorialna” – „Współpraca Transgraniczna” Krajów Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia i Rzeczypospolitej Polskiej (województwo zachodniopomorskie) 2007–2013 (INTERREG IV A).



Konferencja inauguracyjna Programu INTERREG IV A. Od lewej: Władysław Husejko, marszałek województwa zachodniopomorskiego, Krzysztof Hetman, wiceminister w MRR, Jürgen Seidel, minister gospodarki M-PP i Gisela Mehlmann, przedstawiciel ministerstwa gospodarki BB

- Fundusz Małych Projektów INTERREG IV A 2008–2011,
- Transgraniczna sieć na rzecz zapobiegania uzależnieniom w Euroregionie „Pomerania”, faza III 2008–2011,
- Polsko-Niemiecka Orkiestra Młodzieżowa,
- Punkt kontaktowo-doradczy dla obywateli polskich i niemieckich na obszarze przygranicznym.

23 marca

Posiedzenie Rady Euroregionu „Pomerania” w Szczecinie, na której podjęto uchwałę o przyjęciu regulaminu dotyczącego nagród euroregionalnych dla osób i organizacji pozarządowych. Prezydenci euroregionu podpisali również deklarację popierającą ubieganie się Szczecina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

1 kwietnia

XIII Walne Zebranie Delegatów SGPEP. Na wniosek Komisji Rewizyjnej delegaci udzielili Zarządowi absolutorium i przyjęli budżet na rok 2009.

9 czerwca

Niemiecka strona Wspólnego Komitetu Monitorującego Programu INTERREG IV A podważyła innowacyjność projektu Polsko-Niemieckiego Festiwalu Młodzieży. Przeciwko takiemu stanowisku zaprotestował Zarząd SGPEP, który również zajął stanowisko w sprawie opieszałości Instytucji Zarządzającej programem w Schwerinie w sprawie podpisania umowy o rozpoczęciu wdrażania Funduszu Małych Projektów Programu INTERREG IV A.



Posiedzenie Rady Euroregionu „Pomerania” w 2009 r. Podpisanie listu popierającego zabiegi Szczecina o uzyskaniu tytułu Stolicy Europejskiej Kultury

2009

18 lutego

Na posiedzeniu Wspólnego Komitetu Monitorującego Programu INTERREG IV A w Löcknitz zatwierdzono następujące projekty:

- Transgraniczna Sieć Centrów Usług i Doradztwa (SBC) Euroregionu POMERANIA na lata 2009-2012,

23 czerwca

Komitet Monitorujący Programu INTERREG IV A zatwierdził kolejne projekty, w tym m.in.:

- prezentacje gospodarcze na obszarze Euroregionu „Pomerania” w Schwedt/Oder i Koszalinie w latach 2009–2011,
- wspólny projekt inwestycyjny polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej: „Europejskie Miejsce Spotkań Prenzlau – Uckerwelle i Europejskie Centrum Spotkań Barlinek”
- transgraniczne połączenie Świnoujście-Kamminke na wyspie Uznam,
- rozwój „Europejskiego Parku Hugonotów” w Schwedt nad Odrą i rewitalizacja Parku Przyrody Dolina Miłości w Zatonii Dolnej jako transgranicznych centrów kultury i wypoczynku,
- XIV Festiwal Młodzieży Euroregionu „Pomerania” – Koszalin 2009.

10 lipca

Wizyta w Euroregionie „Pomerania” delegacji ukraińskiej z Euroregionu Karpaty.

3 września

Na wyjazdowym posiedzeniu Zarządu SGPEP przyjęto uchwałę wspierającą starania gmin Człopa i Neukirchen w realizacji projektu polsko-niemieckich centrów kultury i sportu w obu miejscowościach.

18 września

Na posiedzeniu Prezydium euroregionu wybrano Pawła Bartnika na stanowisko sekretarza euroregionu.

18–20 września

XIV Festiwal Młodzieży Euroregionu „Pomerania” po raz drugi odbył się w Koszalinie. Na scenie koszalińskiego amfiteatru 1300 młodych ludzi z euroregionu pokazało kunszt, ekspresję i pomysłowość, co złożyło się na przepiękne widowisko oglądane przez bardzo wielu widzów.

9 listopada

Zarząd SGPEP postanowił rozpocząć pracę nad przygotowaniem utworzenia w Euroregionie „Pomerania” Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (EUWT).

15 grudnia

Posiedzenie Prezydium Euroregionu „Pomerania” w Löcknitz, na którym szwedzka strona zrezygnowała z organizacji kolejnej edycji Festiwalu Młodzieży. W tej sytuacji Koszalin i Szczecin złożyli ofertę organizacji następnego, XV festiwalu.

16 grudnia

Zarząd SGPEP wybrał na członków Euroregionalnego Komitetu Sterującego (zatwierdzającego projekty FMP) Pawła Bartnika, Monikę Zienkiewicz, Pawła Szczyrskiego i Monikę Krasnosierską-Żak.

2010

26 stycznia

Na posiedzeniu Rady Euroregionu „Pomerania”, która odbyła się w Löcknitz, delegaci zaakceptowali przyznanie nagrody euroregionu Teatrowi Kana w Szczecinie, miastu Koszalin i Ursuli Brautferger, kierownikowi Wspólnej Instytucji Zarządzającej ze Schwerina.

3 marca

Odbył się pierwszy Euroregionalny Komitet Sterujący, na którym zaopiniowano do dofinansowania w ramach FMP INTERREG IV A, 20 polskich wniosków na kwotę 363 702,5 euro. Niemieckich projektów zaakceptowano więcej, bo 52, na łączną kwotę 327 711 euro. Na spotkaniu przyjęto również regulamin EKS.

26 kwietnia

XIV Walne Zebranie Delegatów SGPEP, które odbyło się w Koszalinie. Delegaci udzielili absolutorium Zarządowi i jednocześnie zaakceptowali projekt budżetu na rok 2010. Przyjęto również do wiadomości decyzję miasta Wałcz o wystąpieniu z SGPEP.



Polsko-Niemiecki Festiwal w Koszalinie. Teatr ognia – grupa Lascar z Gimnazjum nr 20 w Szczecinie



Przyznanie nagrody Euroregionu „Pomerania” Ursuli Brautferger. Gratulacje składa Piotr Krzystek, prezydent polskiej części Euroregionu „Pomerania”

10 czerwca

Posiedzenie Rady Euroregionu w Szwecji na Uniwersytecie Nauk Rolniczych w Alnarp. Członkowie Rady otrzymali informację na temat realizacji projektu Telemedycyna oraz Badania i rozwój produkcji win w Europie Północnej. Dyskutowano również na temat możliwości utworzenia EUWT. Za utworzeniem była strona polska, krytycznie do projektu odnieśli się Niemcy i Szwedzi. Rada zrezygnowała z organizacji w 2010 r. Festiwalu Młodzieży Euroregionu „Pomerania”. Wiązało się to z dużą niechęcią części członków Wspólnego Komitetu Monitorującego Programu INTERREG IV A oraz małym zainteresowaniem ze strony młodzieży niemieckiej.

21 czerwca

Kolejne posiedzenie Prezydium euroregionu, które odbyło się w Szczecinie i było poświęcone rozpoczęciu prac nad nową koncepcją rozwoju i działania Euroregionu „Pomerania” na lata 2014–2020. Na spotkaniu nie udało się jeszcze wypracować wspólnego stanowiska w tym zakresie.

28 czerwca

Spotkanie Rady euroregionu w Löcknitz, gdzie podjęto decyzję, by w przyszłym okresie programowania na lata 2014–2020 w Programie Południowy Bałtyk uwzględniono Fundusz Małych Projektów. Strona polska wybrała też na prezydenta swojej części euroregionu Piotra Krzystka – prezydenta Szczecina, a na wiceprezydenta Waldemara Miškę – burmistrza Karlina.

14–16 lipca

Wyjazd studyjny członków Zarządu i pracowników SGPEP do Dunkierki w celu odwiedzenia euroregionu działającego na tamtejszym pograniczu.

16 sierpnia

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP podjęto uchwałę o realizacji projektu pod nazwą FMP INTERREG IV A – kontynuacja na lata 2012–2014. Powiadomiono również Zarząd o wstrzymaniu przez Wspólny Komitet Monitorujący Programu INTERREG IV A dalszego naboru wniosków z powodu wyczerpania środków finansowych. Ponownie rozmawiano o możliwości utworzenia EUWT. Zarząd wyraził swoje poparcie, mając nadzieję, że podobne zdanie będą mieli szwedzcy i niemieccy partnerzy.



Krótką rozmową nagrodzonych: Lillian Person (z lewej) i Urszuli Berlińskiej

15 grudnia

Uroczystości z okazji 15-lecia Euroregionu „Pomerania”, które odbyły się w Neubrandenburgu. Obecni byli przedstawiciele ośmiu powiatów Meklemburgii Pomorza-Przedniego i Brandenburgii, 13 gmin Południowej Skanii i ponad 100 gmin i powiatów województwa zachodniopomorskiego. W trakcie uroczystości nagrodzono specjalnymi nagrodami Urszulę Berlińską, Agatę Prochotę-Miłek, Marka Tałasiewicza, Bartłomieja Sochańskiego, Lillian Person i Lensa Gabe.



Jeden z paneli podczas wyjazdu do Dunkierki

2011

30 marca

XV Zebranie Delegatów SGPEP. 113 delegatów udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi i dokonało wyboru nowego Zarządu w następującym składzie: Henryk Broda – wójt gminy Będzino, Piotr Downar – burmistrz gminy Dębno, Eugeniusz Jasiewicz – burmistrz Miasta i Gminy Wolin, Piotr Jedliński – prezydent Koszalina, Arkadiusz Mazepa – starosta powiatu myśliborskiego, Zygmunt Siarkiewicz – burmistrz Miasta i Gminy Barlinek, Ryszard Sola – burmistrz Miasta i Gminy Łobez, Krzysztof Soska – zastępca prezydenta Szczecina i Maciej Szabałkin – zastępca burmistrza Miasta i Gminy Gryfino. Prezesem SGPEP został Zygmunt Siarkiewicz, a jego zastępcą Krzysztof Soska. Skarbnikiem wybrano Arkadiusza Mazepę. Dokonano również wyboru Komisji Rewizyjnej w składzie: Stanisław Bodnar – burmistrz Miasta i Gminy Suchań, Beata Kiryluk – starosta powiatu kamieńskiego i Tomasz Stanisławski – starosta powiatu goleniowskiego. Wybrano również przedstawicieli do Rady euroregionu: Amadou Sy – Stargard Szczeciński, Waldemar Miško – Karlino, Norbert Obrycki – Nowe Warpno, Piotr Downar – Dębno, Arkadiusz Klimowicz – Darłowo i Arkadiusz Janowicz – Myślibórz. Delegatami Szczecina zostali: Piotr Krzystek – polski prezydent Euroregionu „Pomerania”, Patrycjusz Ceran, Stefania Biernat, Piotr Kęsik i Dawid Krystek.



Zygmunt Siarkiewicz, burmistrz Barlinka, został wybrany na prezesa SGPEP. Kwiaty wręcza Agnieszka Lipińska z biura SGPEP

8 czerwca

Zarządu SGPEP wystosował postulat do wojewody zachodniopomorskiego, dotyczący przyspieszenia procedur rozliczania wniosków o płatność w ramach FMP INTERREG IV A.



W szwedzkim Lund odbyło się pożegnanie wieloletniego dyrektora Związku Gmin Skanii Stiga Ålunda (trzeci z lewej)

31 sierpnia

W Lund odbyło się pożegnanie wieloletniego dyrektora Związku Gmin Skanii Stiga Ålunda, który odszedł na emeryturę.

21 października

Na posiedzeniu Zarządu SGPEP gościł dyrektor Komunalnego Związku Europaregion POMERANIA, Peter Heise. Został on zaproszony w związku z planowaną w listopadzie w Greifswaldzie konferencją na temat przyszłej koncepcji rozwoju euroregionu na lata 2014–2020. Zarząd SGPEP ostro zaprotestował przeciwko organizowaniu takich spotkań bez wcześniejszego uzgodnienia ich ze stroną polską. Doprowadziło to do sytuacji, że w Greifswaldzie nie mogli być obecni polski prezydent euroregionu i marszałek województwa zachodniopomorskiego. Na posiedzeniu przedstawiono również listę projektów zatwierdzonych przez Wspólny Komitet Monitorujący – 66 projektów na kwotę 124 357 631 euro. Zarząd podjął decyzję o powołaniu na stanowisko wicedyrektora SGPEP Irenę Stróżyńską.

8 listopada

Konferencja w Greifswaldzie na temat podsumowania projektów INTERREG IV A oraz prac nad koncepcją rozwoju euroregionu na lata 2014–2020. W trakcie spotkania uzgodniono, że w przyszłym okresie programowania obszar wsparcia powinien pozostać bez zmian, a Szczecin należy traktować jako metropolię transgraniczną.

2012

1 lutego

Irena Stróżyńska rozpoczęła pracę na stanowisku zastępcy dyrektora biura SGPEP.

2 lutego

Zarząd SGPEP podjął decyzję o zakończeniu wydawania kwartalnika „euroPomerania” i zastąpienia go dodatkiem do „Kuriera Szczecińskiego” o nazwie „przez granice”.

13 lutego

Spotkanie przedstawicieli wszystkich polskich euroregionów w Kancelarii Prezydenta RP, na którym podpisano umowę intencyjną w sprawie utworzenia Federacji Euroregionów RP. Euroregion „Pomerania” reprezentowali: prezes SGPEP Zygmunt Siarkiewicz, Irena Stróżyńska i Paweł Bartnik.

6 marca

Ukazuje się pierwszy numer biuletynu Funduszu Małych Projektów INTERREG IV A. Jest on przesyłany drogą elektroniczną do członków Stowarzyszenia i mediów. Ukazuje się również w wersji drukowanej.



Spotkanie przedstawicieli wszystkich polskich euroregionów w Kancelarii Prezydenta RP



21 marca

XVI Walne Zebranie Delegatów SGPEP w Szczecinie. Gośćmi byli marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz i senator RP Norbert Obrycki. Delegaci przyjęli w poczet członków Stowarzyszenia powiat policki. Gminy Marianowo i Świdwin oraz miasto Świdwin wystąpiły z SGPEP. Delegaci zapoznali się również z założeniami tworzenia koncepcji euroregionu na lata 2014–2020, której opracowanie powierzono Januszowi Szewczukowi ze Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarczego Gmin. Podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia SGPEP do Federacji Euroregionów Rzeczypospolitej Polskiej.

27 marca

Konferencja robocza inaugurująca prace nad pisaniem strategii Euroregionu „Pomerania” na lata 2014–2020. Strategia ma być odpowiedzią euroregionu, pokazaną z perspektywy samorządów gminnych i powiatowych, na pytanie, w jakim kierunku chce on zmierzać w najbliższych latach i gdzie jest największy potencjał we współpracy transgranicznej.

Kwiecień–czerwiec

Spotkania warsztatowe z samorządami w Koszalinie, Barlinku, Czaplinku, Wolinie i Szczecinie związane z tworzeniem koncepcją rozwoju euroregionu na lata 2014–2020.

18 kwietnia

Polsko-niemieckie Targi Pracy w Złocińcu organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim i SGPEP.

21 września

Dni Europejskiej Współpracy (ETC-Day 2012) zorganizowane w Kołobrzegu. Tego dnia odbyła się konferencja roczna podsumowująca program INTERREG IV A. Na zaproszenie prezydenta Kołobrzegu Janusza Gromka jej uczestnicy odbyli 10-kilometrową wycieczkę trasą rowerową zbudowaną dzięki wsparciu programu INTERREG IV A.

11 października

W trakcie obchodów XX-lecia Komunalnego Związku Euroregionu POMERANIA, które odbyło się w Pasewalku, na wniosek SGPEP marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz przyznał Srebrną Oznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego dyrektorowi Peterowi Heisemu.

10 grudnia

V Konferencja Transgraniczna „Nasze Pogranicze – między wizją a praktyką” zorganizowana w Szczecinie. Dyskutowano na niej przede wszystkim na temat koncepcji rozwoju Euroregionu „Pomerania” na lata 2014–2020.



Konferencja inauguracyjna prace nad strategią euroregionu na lata 2014–2020. Od lewej: Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego, dyrektor Peter Heise, zastępca dyrektora SGPEP Irena Stróżyńska i dyrektor SGPEP Paweł Bartnik

17 grudnia

Zarząd SGPEP przyjął wstępny projekt polskiej części koncepcji rozwoju euroregionu na lata 2014–2020. Projekt przesłano do konsultacji członkom SGPEP. Zarząd podjął też decyzję o wsparciu zorganizowania po trzyletniej przerwie festiwalu młodzieży Euroregionu „Pomerania”. Stało się to możliwe dzięki trzem samorządom, które chciały wziąć na siebie odpowiedzialność organizatora. Były to: województwo zachodniopomorskie, powiat wałecki i gmina Człopa.

2013

29 stycznia

W Muzeum Narodowym w Szczecinie odbyło się 12 posiedzenie Wspólnego Komitetu Monitorującego Programu INTERREG IV A. Komitet podjął decyzję o przyznaniu wsparcia projektowi *Polsko - niemieckie Młodzieżowe Centrum Edukacji i Komunikacji w Urzędzie Oder-Welse oraz gminach: Chojna, Gryfino, Kołbaskowo, Stare Czarowo i Wałcz.*

5 lutego

Konferencja czterech polskich euroregionów działających na granicy polsko-niemieckiej poświęcona przyszłemu okresowi programowania w Unii Europejskiej. Euroregiony Nysa, Sprewa-Nysa-Bóbr, Pro Europa Viadrina i Pomerania opowiedziały się za utrzymaniem dotychczasowych trzech obszarów wsparcia. Wystąpiły też z postulatem o kwalifikowalności podatku VAT oraz o tworzeniu przyszłych

Programów Operacyjnych dla INTERREG V na podstawie przygotowanych koncepcji rozwoju euroregionów na lata 2014–2020.

22 lutego

Po wprowadzeniu poprawek od członków SGPEP Zarząd skierował na posiedzenie walnego zebrania delegatów projekt koncepcji rozwoju polskiej części euroregionu.

4 marca

Posiedzenie Prezydium Euroregionu „Pomerania” w Malmö z udziałem trzech prezydentów: Piotra Krzystka, dr. Volkera Böninga i Stefana Lundgren. Prezydent szwedzkiej części euroregionu poinformował o podjętej przez Związek Gmin Skanii decyzji o wystąpieniu z Euroregionu „Pomerania”. Szwedzkie stowarzyszenie znalazło się w trudnej sytuacji finansowej. W wyniku dyskusji prezydent Stefan Lundgren poinformował, że zrelacjonuje przebieg spotkania swoim członkom i spróbuje namówić ich do zmiany decyzji.

22 marca

XVII Walne Zebranie Delegatów SGPEP w Szczecinie. W trakcie zebrania 79 uczestników udzieliło Zarządowi absolutorium. Delegaci przyjęli też *Transgraniczną Koncepcję Rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2014–2020 – część polska.* Zatwierdzono również plan pracy na rok 2013, w którym najważniejszym punktem była organizacja Festiwalu Młodzieży Euroregionu „Pomerania” w Wałczu i Człopie.



Prezes SGPEP Zygmunt Siarkiewicz i wiceprezes Krzysztof Soska podczas narady w MSW w Warszawie

14–15 maja

I Walne Zebranie Delegatów Federacji Euroregionów RP w Warszawie, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich 15 polskich euroregionów. Prezesem Federacji wybrano Czesława Fiedorowicza (prezesa Stowarzyszenia Gmin RP Sprewa-Nysy-Bóbr). Członkiem pięcioosobowego Zarządu został Krzysztof Soska, wiceprezes SGPEP.

28 maja

Zarząd SGPEP zaakceptował pierwszą mikropożyczkę, którą zgodnie z decyzją Walnego Zgromadzenia może udzielać Zarząd do kwoty 10 tys. zł. Pieniądże te mają służyć do prefinansowania wydatków w projektach FMP INTERREG IV A. Pierwszym beneficjentem pożyczki była gmina Łobez.

4 czerwca

Podpisanie umowy o współpracy między województwem zachodniopomorskim i regionem Skanii, w której zapisano, że współpraca komunalna obu regionów odbywać się powinna za pośrednictwem Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”. Umowa ta pozwala stworzyć nową perspektywę współpracy SGPEP ze szwedzkimi partnerami.



Przyjęcie „Transgranicznej koncepcji rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2014–2020” w trakcie wspólnego posiedzenia polskiego zarządu Stowarzyszenia i niemieckiego zarządu Euroregion POMERANIA

14 czerwca

Wspólne posiedzenie polskiego i niemieckiego zarządu SGPEP i Euroregion POMERANIA w Wałczu na którym jednogłośnie przyjęto polsko-niemiecki dokument *Transgranicznej Koncepcji Rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2014-2020*.

14-16 czerwca

XV Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Człopie i w Wałczu. Organizatorami festiwalu byli marszałek województwa zachodniopomorskiego, powiat wałecki i gmina Człopa. Pierwszy raz w historii festi-



XV Polsko-Niemiecki Festiwal Młodzieży w Wałczu i Człopie

wal miał aż trzech organizatorów. Ponad 1000 osób z Polski, Niemiec i Szwecji bawiło się znakomicie. Tym razem postawiono na zawody sportowe, choć nie brakowało także występów artystycznych.

21 czerwca

Posiedzenie Prezydium euroregionu w Szczecinie z udziałem prezydentów Piotra Krzystka i dr. Volkera Böninga. Uzgodniono chęć kontynuowania w następnym okresie programowania projektów FMP i CUD oraz stworzenia wskazanego w strategii tzw. centrum kompetencji transgranicznej.

21 czerwca

Po raz pierwszy w historii SGPEP w siedzibie biura gościł ambasadora RP w Berlinie Jerzy Margoński. Prezydent euroregionu Piotr Krzystek i dyrektor Paweł Bartnik przedstawili ambasadorowi główne problemy tej części polskiego pogranicza.



Posiedzenie Prezydium euroregionu w Szczecinie z udziałem prezydentów Piotra Krzystka (z prawej) i dr. Volkera Böninga

25 czerwca

W Heringsdorfie odbyło się spotkanie burmistrzów gmin wysp Uznam i Wolin. Inicjatorem spotkania był burmistrz Wolina Eugeniusz Jasiewicz. Celem spotkania było wypracowanie nowych projektów możliwych do realizacji w programie INTERREG V A.

22–23 sierpnia

Warsztaty Transgranicznego Obszaru Metropolii Szczecińskiej z udziałem zastępcy dyrektora SGPEP Ireny Stróżyńskiej.

11–12 września

Spotkanie grupy roboczej ds. Programu INTERREG V A w Löcknitz.

25 września

Rada Euroregionu „Pomerania” w Löcknitz. Było to pierwsze posiedzenie Rady po półtorarocznej przerwie spowodowanej wystąpieniem z euroregionu szwedzkiego partnera. Na posiedzeniu zaprezentowano prace dotyczące przyszłego okresu programowania w Programie INTERREG VA i Programie Południowy Bałtyk 2014–2020.



Wizyta sekretarza stanu MRR Adama Zdziebło w siedzibie WST. Wiceministra i dyrektor departamentu ds. Współpracy Terytorialnej Iwonę Brol wita Ursula Brautferger, kierownik instytucji zarządzającej Programu INTERREG IVA

2 października

Narada w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego w Warszawie (MRR) nt. funkcjonowania Funduszu Małych Projektów w przyszłym okresie programowym.

21 października

Narada Centrów Usług i Doradztwa w Koszalinie. Na spotkaniu ustalono plan działań na rok 2014 oraz potwierdzono chęć kontynuowania projektu w nowym okresie programowania 2014–2020.



Konferencja roczna Programu INTERREG IV A w Pasewalku

28 października

Spotkanie w Löcknitz sekretarza stanu w MRR Adama Zdziebło ze Stefanem Rudolfem, wiceministrem w Ministerstwie Gospodarki, Budownictwa i Turystyki Meklemburgii-Pomorza Przedniego. W spotkaniu wzięli również udział dyrektorzy euroregionu: Paweł Bartnik i Peter Heise. W trakcie spotkania polski minister poinformował, że polska alokacja w nowym okresie programowania w Programie Polska–Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia będzie mniejsza o 5 mln euro i wyniesie 45 mln euro. Jednocześnie niemiecki minister poinformował, że udział Meklemburgii-Pomorza Przedniego zwiększy się o 20 proc. i wyniesie 60 mln euro. Przy brandenburskiej deklaracji wynoszącej 30 mln euro całość alokacji w tym programie wyniesie 135 mln euro.

29 października

Konferencja roczna Programu INTERREG IV A w Pasewalku. Podsumowano wdrażanie programu w latach 2012–2013. Gospodarzem konferencji była Ursula Brautferger z Instytucji Zarządzającej Ministerstwa Gospodarki Meklemburgii-Pomorza Przedniego i Iwona Brol, dyrektor Departamentu MRR w Warszawie.

5–6 listopada

Grupa robocza Programu INTERREG V A w Warszawie, w siedzibie MRR. W trakcie spotkania uzgodniono priorytety przyszłego programu oraz dyskutowano nad metodą oceny poszczególnych projektów. Ustalono również, że Wspólny Sekretariat Techniczny (WST) znajdzie się po stronie niemieckiej, a w Szczecinie Regionalny Punkt Kontaktowy.

16 grudnia

Uroczyste obchody 20-lecia powstania Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania.

DRUŻYNA STOWARZYSZENIA GMIN POLSKICH EUROREGIONU POMERANIA



ŁUDZIE STOWARZYSZENIA

Ryszard Wasilek

Pierwszy prezes Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”



Współzałożyciel i członek zarządu Stowarzyszenia Samorządowego Stargard XXI, pierwszy przewodniczący Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” 1993–1994, członek Rady Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie, wiceprezes Stargardzkiej Izby Gospodarczej

gionu „Pomerania” jako czterostronnego porozumienia samorządowego gmin Szwecji, Danii, Polski i Niemiec. Rozmowy się przeciągały, ale w tym czasie, 23 sierpnia 1993 roku, 12 gmin województwa zachodniopomorskiego i jedna gmina województwa gorzowskiego założyły Komunalny Związek Celowy Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”, wybrano zarząd i mogliśmy działać.

Początki były bardzo trudne, bo obok głosów, że współpraca z Niemcami jest potrzebna, było bardzo dużo głosów, że z kim jak z kim, ale z Niemcami nie powinniśmy współpracować. Na łamach prasy sporo było polemiki pomiędzy zwolennikami euroregionu jak i jego przeciwnikami, którzy zarzucali nam, że na własną rękę prowadzimy jakąś politykę zagraniczną, która może szkodzić państwu. Przełamanie tych stereotypów było niezwykle trudne. Organizowaliśmy m.in. spotkania z młodymi ludźmi z Polski i Niemiec, którzy nie mieli już takich uprzedzeń dotyczących współpracy. *(Jeden z artykułów w „Głosie” z 1995 roku rozpoczął się w taki sposób: Według nieoficjalnych informacji, w grudniu 1995 roku ma powstać niemiecko-polski Euroregion Pomerania. Jaka jest treść umowy? Kto ją opracował? Dlaczego bez konsultacji społecznej, jako formy demokratycznej kontroli i decydowania o własnym losie? – przyp. red.).*

Celem była współpraca polsko-niemiecka, ale w rozmowach o powstaniu euroregionu prowadzono także negocjacje ze Szwedami i Duńczykami.

Jesteśmy po wyborach 1990 roku. Pojawia się pomysł, że należy rozpocząć współpracę z Niemcami, że należy zainteresować się obszarem transgranicznym. Jak to wszystko się zaczęło?

Bardzo ważną rolę odegrał wtedy Maciej Jarmusz, ówczesny przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego (Sejmik skupiał wtedy przedstawicieli wszystkich gmin województwa – przyp. red.). To w jego gronie rozmawiano na temat współpracy polsko-niemieckiej i możliwości utworzenia wzorem innych europejskich obszarów – euroregionu na granicy. Maciek jeździł i odwiedzał takie euroregiony w Europie i poznawał mechanizmy ich działania. Zanim jednak doszło do powstania euroregionu, po stronie polskiej powstał Związek Celowy Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania”. Wyniknęło to też niejako z konieczności, ponieważ sam Sejmik nie miał osobowości prawnej, choć na początku właśnie on zajmował się wszystkim. To tam powstał projekt statutu, a ponieważ związek miał zajmować się sprawami międzynarodowymi, to nie tylko miał nad tym nadzór wojewoda, ale także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jednocześnie toczyły się prace nad powołaniem Euro-

Przełamanie tych stereotypów było niezwykle trudne. Organizowaliśmy m.in. spotkania z młodymi ludźmi z Polski i Niemiec, którzy nie mieli już takich uprzedzeń.

Chcieliśmy równowagi dla silnego kraju, jakim były Niemcy, które były już w Unii Europejskiej. Pomyśleliśmy też, że warto wykorzystać obszar Morza Bałtyckiego. Bardzo zabiegaliśmy o Danię i Szwecję. Odbywało się z nimi wiele spotkań w tej sprawie. Życie pokazało, że Duńczycy od początku nie byli zainteresowani, Szwedzi długo się zastanawiali i później przystąpili do euroregionu.

W tamtym momencie została nam tylko współpraca z Niemcami i to na niej się skupiliśmy. Wreszcie 11 lutego 1993 roku doszło do podpisania porozumienia o współpracy, czyli umowy pomiędzy Komunalnym Związkiem Celowym Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” i niemieckim Związkiem Komunalnym Euroregion

„POMERANIA”, który był kluczowy dla powstania przyszłego Euroregionu „Pomerania”.

Z tym faktem wiąże się podobno ciekawa historia?

Poprosiliśmy wojewodę szczecińskiego Marka Tałasiewicza, by był obecny przy podpisaniu tej umowy. Nie było to jakieś szczególnie uroczyste wydarzenie z udziałem mediów. Po prostu miałem razem z Rainerem Haedrichem, prezydentem Związku Komunalnego Euroregionu „POMERANIA”, w siedzibie Sejmiku podpisać ten dokument. Na miejscu był już obecny kierownik niemieckiego związku Peter Heise i nasza strona. I czas mijał. Wojewoda się spieszył na kolejne spotkanie, Heise się denerwował, a prezydent nie przyjeżdżał. Okazało się, że na granicy był jakiś kłopot, a telefonów komórkowych wtedy nie było, i Haedrich w końcu nie dojechał. A ponieważ gonili nas kolejne terminy, podpisaliśmy ten dokument, tylko jedno-

stronnie, jako strona polska. Strona niemiecka podpisała go w zupełnie innym terminie, ale data 11 lutego obowiązuje jako dzień jej podpisania.

Minęło 20 lat. Mimo pojawiających się głosów krytyki, powstał jednak euroregion, mamy Stowarzyszenie, współpraca z Niemcami się rozwija. Czyli decyzja, którą m.in. Pan podjął 20 lat temu, okazała się słuszna.

Zdecydowanie tak. Uważam, że ze względu na polsko-niemiecką historię powinniśmy dalej rozwijać współpracę. Każde polsko-niemieckie spotkanie, czy to będzie mała wystawa, czy występy artystyczne, sprawia, że poznajemy się bardziej i coraz bardziej sobie ufamy. Nie może być tak, że żyjemy obok siebie, nie wymieniając się sobą własnymi dokonaniem i doświadczeniami.

Maciej Jarmusz

Przewodniczący Sejmiku Województwa Szczecińskiego w latach 1990–1994



Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego (SSWS) (1990–1994), delegat do SSWS miasta Szczecin (1990–1999), członek Zarządu KZC GPZ „Pomerania” (1993–1994)

W rozmowach z wieloma osobami pojawia się stwierdzenie, że jest Pan „ojcem i matką” KZC GPZ „Pomerania”. Skąd więc pomysł na takie dziecko?

Były dwa pomysły dotyczące utworzenia euroregionu. Po polskiej stronie zainteresowała nas idea euroregionu, która wyszła od Czesława Fiedorowicza z euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr. Pomyśleliśmy

sobie, że przecież my mamy jeszcze lepsze warunki do stworzenia czegoś takiego, tyle że na szerszą – trzy, a nawet czterostronną skalę, bo jesteśmy związani z Bałtykiem i jego nadmorskimi sąsiednimi regionami. Umacniała nas w tych zamiarach już trwająca i naprawdę owocna współpraca z południową Skanią w ramach przedsięwzięcia SALA – BITS. Ale wtedy na takich naszych rozważaniach w zasadzie się skończyło.

Wiosną 1992 roku pojawiła się u nas delegacja samorządowa z sąsiedniego niemieckiego landu M-PP, w której byli Peter Heise i nieżyjący już Rainer Haedrich – ówczesny starosta z Pasewalku. Pojawili się – nie kryję – troszkę niespodziewanie, ale oczywiście postanowiliśmy się z nimi spotkać. Odniosłem wrażenie, że szczególnie panu Heisemu już wtedy bardzo zależało na szybkim podpisaniu umowy formalizującej przyszłą i jak na razie mgliście zdefiniowaną współpracę. Niemcy byli wtedy w specyficznej i trudnej sytuacji, bo potrzeby finansowe tego obszaru były ogromne i musieli sięgać po wszelkie dostępne im pieniądze europejskie, a nie mogli znacznej ich części wydawać, nie mając partnera po naszej stronie. Stąd myślę ten pośpiech. Zaprezentowali nam wtedy piękną wizję współpracy i euroregionu – tyle że bardzo „pospieszną” i dwustronną, postanowiliśmy to jednak spokojnie przemyśleć.

Powód był prozaiczny. Po stronie polskiej właściwie nie było skutecznych prawnie narzędzi do urzeczywistnienia tego zamierzenia, a ewentualne zrealizowanie go metodami „partyzanckimi” mogło

skończyć się nie tylko lokalnym skandalem, ale i grubszą awanturą z odpowiadającymi za te sprawy Ministerstwem Spraw Zagranicznych i ówczesnym Urzędem Rady Miasta.

Nie był Pan zwolennikiem umowy tylko ze stroną niemiecką. Dlaczego?

Od początku uważałem, że umowa tylko z Niemcami nie wchodzi w grę, bo po prostu byliśmy od nich słabsi organizacyjnie i niestety także finansowo. My mogliśmy działać na poziomie gmin – których część od razu powiedziała NIE, oni funkcjonowali na poziomie powiatów, związków komunalnych i dwóch landów. Z kolei ich gminy były relatywnie dużo mniejsze od polskich i współpraca na tym poziomie też byłaby nierównoważna. Dlatego musieliśmy poszukać jeszcze jakiegoś innego partnera. Pojawił się również wcześniej podnoszony problem, kto po polskiej stronie ma być stroną tej umowy. Niemcy chcieli uparcie, aby u nas były to pojedyncze gminy, a po ich stronie miały to być powiaty i działający już Związek Komunalny Euroregion POMERANIA. Trzeba wyjaśnić, że w ówczesnych realiach prawnych nie istniał taki jak dziś samorząd regionalny, tylko Sejmik Samorządowy Województwa Szczecińskiego, który

nie posiadał ani osobowości prawnej, ani też upoważnień właściwych do reprezentowania gmin w ramach takiego przedsięwzięcia. W związku z tym stanęło na tym, że po polskiej stronie będzie trzeba stworzyć organizację samorządową, która mogłaby być równoważnym partnerem.

Na jednym ze spotkań padła wtedy (zresztą po raz kolejny) taka propozycja: utwórzmy jednak układ

Od początku uważałem, że umowa tylko z Niemcami nie wchodzi w grę, bo po prostu byliśmy od nich słabsi organizacyjnie i niestety także finansowo.

trójstronny, czyli Polska, Niemcy i Szwecja. I z takim pomysłem poszliśmy w sierpniu 1992 roku na obrady Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego (SSWS). Później z delegacją przedstawicieli gmin pojechaliśmy na rozmowy do Pasewalku. Mieliśmy też po drodze spotkanie sondażowe w Rønne, aby upewnić się, że potencjalna czwarta strona (samorząd Bornholmu) jednak się nie zdecyduje. Rozstaliśmy się z przekonaniem, że warto tworzyć euroregion, ale od początku twierdziliśmy, że będzie to układ trójstronny. Chyba miesiąc po tym spotkaniu pojechaliśmy na kolejne, ale tym razem do Warszawy, do Urzędu Rady Ministrów. Pojechałem ja i wiceprzewodniczący Sejmiku Waldemar Gil, prezydent Stargardu Szczecińskiego i delegat tej gminy do SSWS. Tam w obecności ówczesnego wojewody Marka Tałasiewicza dano nam do zrozumienia, że co prawda mamy wolną rękę i zielone światło, ale... lepiej by to wszystko nam dobrze poszło. Mieliśmy zatem bardzo istotne poparcie właściwych komórek rządowych, w tym wojewody szczecińskiego Marka Tałasiewicza, z którym, zgodnie z obowiązującymi zasadami w zakresie kontaktów transgranicznych na poziomie samorządowym,

musieliśmy na bieżąco konsultować wszystkie posunięcia. Uzbrojeni w takie poparcie zaczęliśmy starania o współpracę ze Szwedami. Początki były ciężkie. Jeździliśmy do nich na rozmowy kilkakrotnie, ale jakoś nie byli oni w tym czasie tak mocno zainteresowani euroregionem, jak strona niemiecka i my. Trochę te nasze starania przewrotnie przypominały rezultaty starań niemieckich w kontaktach z nami. Szwedzi nie powiedzieli jednak nie, więc my konsekwentnie zapraszaliśmy ich odtąd na wszelkie rozmowy.

Z drugiej strony dużym kolcem w całym przedsięwzięciu była kwestia Szczecina, który miał swoje bardzo indywidualne aspiracje wobec przyszłego euroregionu, przez co nie wspierał zbyt wiele naszych działań, choć pewnie mógłby nam dużo pomóc i przyspieszyć. Myślę, że wpływ miały też na to nie najlepsze wówczas stosunki na linii wojewoda – miasto Szczecin, i stąd stolica regionu, widząc znaczącą pozycję wojewody w procesie tworzenia przyszłego euroregionu, ponieważ postanowiła „strzelić focha”.

Przygotowaniom do powstania euroregionu towarzyszyły ogromne emocje.

Istotnie były one niemałe, choć niekiedy wręcz irracjonalne. Polemiki w gazetach głównie dotyczyły przeciwników i zwolenników współpracy z Niemcami. Zarzucano nam, że chcemy oddać w ręce niemieckie polskie tereny, osłabić naszą suwerenność etc., etc. Ilość tych złych emocji była tak duża, że musiałem w pewnym momencie nawet wyłączyć w domu telefon, bo ciągle odbierałam telefony z wyzwiskami.

W tamtym czasie wspierała nas mocno Warszawa. Wiele pomagał nam np. przedstawiciel MSZ, radca Adam Chałafiński. Niemcy – pewnie widząc nasze wahania, pokazali nam, jak funkcjonuje ich partnerski euroregion EUREGIO w Gronau na granicy niemiecko-holenderskiej. To trochę uspokoiło emocje. Nasi samorządowcy zobaczyli, że euroregion nie wtrąca się w sprawy gmin, a ludzie przede wszystkim się tego obawiali. Że realizuje wspólne projekty o charakterze kulturalnym, społecznym czy edukacyjnym. Że zajmuje się pozyskaniem tych pieniędzy europejskich, o jakie gminy same nie byłyby w stanie wystąpić. Że to za ich pomocą np. można rozwiązać problem typu, skąd wziąć pieniądze na wybudowanie ścieżki rowerowej, które w naszych realiach były wtedy czystą abstrakcją.

Zaimponowało nam też i to, że oni w tym euroregionie mieli wszystko poukładane. Wiedzieli, jakie projekty chcą realizować i z jakich pieniędzy. Nawet jeśli z czegoś chwilowo rezygnowali albo im coś przepadło w ramach kwalifikacji, nie lądowało to w koszu tylko czekało na kolejny, bardziej stosowny moment. Mieli swoich lobbystów w strukturach europejskich, a cały zespół to byli młodzi ludzie

rokujący, że raz podjęte działania będą miały zapewnioną ciągłość niezależnie od ewentualnych politycznych zawirowań.

Podjęta w marcu 1993 roku decyzja o zaangażowaniu się Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego w proces powołania Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” była więc przemyślana i dojrzała – był to skuteczny i konsekwentny krok w kierunku budowy po naszej – polskiej stronie właściwego organizmu partnerskiego dla przyszłej wielostronnej struktury euroregionalnej. Na jego czele stanął ówczesny wiceprezydent Stargardu Szczecińskiego Ryszard Wasilek.

Nasi następcy w kadencji 1994–1999 mieli już zdecydowanie łatwiejszą drogę. Nie było już tyle, co na początku napięć i nie zawsze racjo-

nalnych emocji, mieli też narzędzie, jakim był KZC GPZ „Pomerania”. Temat dobrze kontynuował kolejny przewodniczący Sejmiku Samorządowego Zbigniew Zychowicz (jednocześnie prezes KZC GPZ „Pomerania” w latach 1994–1999). Za jego kadencji podpisano dwustronną polsko-niemiecką umowę euroregionalną i rozwiązano sprawę członkostwa w Euroregionie „Pomerania” Szczecina. Dało to dobrą platformę do dalszych działań, w wyniku których Euroregion „Pomerania” zyskał obecny trójstronny kształt. Trochę czasu to co prawda zajęło, ale z perspektywy lat, jakie minęły, odpowiedź na pytanie o to, czy struktura trójstronna, o którą tak zabiegaliśmy, była właściwa – jest krótka: TAK!

Cezary Arciszewski

Członek zarządu KZC GPZ „Pomerania” w latach 1993–1994



Członek Zarządu pierwszej kadencji KZC GPZ „Pomerania” (1993–1994), członek Komisji Rewizyjnej (1994–1998), członek Rady Euroregionu „Pomerania” i członek Komitetu Sterującego Euroregionu „Pomerania” (1995–1998)

Komunalny Europaregion POMERANIA, który miał bardzo silną pozycję dzięki masowemu udziałowi w nim samorządów niemieckich. Naszą ideą była szeroko rozumiana, wspólna – cokolwiek by to nie znaczyło – transgraniczna współpraca.

Sejmik miał wtedy zupełnie inną konstrukcję niż obecny. Składał się z przedstawicieli gmin, a nie osób wybieranych w wyborach bezpośrednich. Ogromną rolę odegrał wtedy Maciej Jarmusz, jego przewodniczący. To z inicjatywy Sejmiku zwołano zjazd założycielski związku, przygotowano statut, który wcześniej uzgodniono w Urzędzie Rady Ministrów. W pierwszym zjeździe uczestniczyło dziewięć gmin, które stworzyły związek. Po latach okazało się, że członkami Stowarzyszenia zostały prawie wszystkie gminy i powiaty z województwa zachodniopomorskiego.

W naszym przypadku myśleliśmy o przymierzu samorządów terytorialnych czterech krajów: Szwecji, Danii, Niemiec i Polski. Szwecja w końcu przyłączyła się do euroregionu, natomiast Duńczycy nie wyrażali istotnego zainteresowania. Negocjacje odbywały się więc głównie ze stroną niemiecką.

Doskonale zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Niemcy są silniejsi od nas. Dążyliśmy więc do tego, by polska strona mówiła jednym głosem, by była silna w tej współpracy. O ile udało się nam tę jedność uzyskać w kwestii współpracy z Sejmikiem i wojewodą szczecińskim Markiem Tałasiewiczem, to niestety zafunkcjonował dualizm po stronie polskiej, jeśli chodzi o Szczecin. Szczecin od początku nie zgadzał się na wejście do związku na zasadach takich, jak pozostałe gminy województwa. Chciał być odrębnym podmiotem umowy. Chciał, by jego pozycja była bardziej znacząca. Z drugiej jednak

Gdy na początku lat dziewięćdziesiątych otrzymałem propozycję uczestniczenia w tworzeniu stowarzyszenia, w tamtym czasie Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” i później euroregionu, nie sądziłem, że trudne chwile, które wtedy przeżywaliśmy, po 20 latach pokażą, że mieliśmy rację. Idea powstania euroregionu, a co za tym idzie KZC GPZ „Pomerania”, wyszła od przedstawicieli ówczesnego Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego. W tamtym czasie chcieliśmy stworzyć podwaliny i narzędzia pozwalające nam na rozpoczęcie współpracy transgranicznej. Po niemieckiej stronie funkcjonował już Związek

Strony nie mogliśmy lekceważyć tego, że na tym obszarze transgranicznym Szczecin jest jedynym tak dużym ośrodkiem. Nie ma innego miasta, które może zrównoważyć jego potencjał.

W czasie tamtych rozmów Niemcy zawsze podkreślali, że Szczecin jest dla nich wiodącym miastem na tym obszarze, a zarządowi bardzo zależało na tym, by został członkiem KZC GPZ „Pomerania”. Byliśmy nawet gotowi zmienić w tym czasie statut i przeprowadzić nowe wybory władz związku. Szczecin jednak w tamtym czasie (1993 r.) ciągle był na nie. Dopiero później udało się podpisać porozumienie, na mocy którego jest członkiem Stowarzyszenia i jednocześnie odrębnym podmiotem w umowie euroregionalnej. Wtedy nie zanosiło się na szczęśliwe zakończenie tych rozmów.

22 sierpnia 1993 roku doszło do zjazdu założycielskiego KZC GPZ „Pomerania”. Dla nas, członków zarządu, zaczął się bardzo pracowity okres. Udało nam się przeprowadzić wspólnie z naszym niemieckim partnerem – Komunalnym Związkiem Euroregion POMERANIA trzy seminaria. Pierwsze pt. „Młodzież dyskutuje” odbyło się w październiku 1993 roku z udziałem 70 osób w Stargardzie Szczecińskim. Celem było przybliżenie idei powstania euroregionu. Wymierną kontynuacją tej współpracy były późniejsze spotkania, już po stronie niemieckiej, organizacji młodzieżowych, na których omawiano już szczegółowe projekty.

Kilka dni później w Szczecinie odbyło się drugie seminarium dla mediów z udziałem blisko 50 dziennikarzy, na którym także przedstawialiśmy swoje argumenty nad stworzeniem euroregionu i nad rozwijaniem transgranicznej współpracy. Trzecim ważnym spotkaniem było grudniowe seminarium w Stargardzie Szczecińskim, które miało charakter gospodarczy, tzn. chcieliśmy opowiedzieć gminom, jakie możliwości dają fundusze EWG i jak można je wykorzystać w projektach o charakterze transgranicznym.

Z perspektywy czasu oraz mojej ciągłej obecności w działalności samorządowej niezwykle istotną kwestią była nasza współpraca z Sejmikiem i wojewodą. To był znak, że administracja rządowa i samorządowa mówi jednym głosem i że widzimy te same problemy w województwie. Był to pewien ewenement, bo na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy tworzył się nowy ustrój, interesy rządu i samorządu rzadko kiedy bywały spójne. Udało nam się wtedy powołać przy wojewodzie zespół ds. projektów transgranicznych, w którym znalazł się m.in. Maciej Jarmusz i kierownik biura Jacek Świątkowski. Celem tego zespołu było wybranie najważniejszych projektów, które miały ubiegać się o dofinansowanie w 1994 roku. Na tej liście znalazły się m.in. budowa drogi czteropasmowej z przejścia granicznego Lubieszyn-Linken i budowa obwodnicy zachodniej Szczecina, która miała przejąć ruch z przejścia granicznego w Lubieszynie. Oba te projekty do dzisiaj nie doczekały się realizacji. Jeżeli chodzi o euroregion, było wtedy wiele obaw, że będzie on dla

Dążyliśmy więc do tego, by polska strona mówiła jednym głosem, by była silna w tej współpracy.

nas oznaczał utratę suwerenności. Że Niemcy są od nas silniejsi. Obawy były bardzo poważne. Pamiętam jak dziś sformułowania, że doprowadzamy do sytuacji, że my – Polska, będziemy jak to biedne dziecko przed cukiernią patrzyli przez szybę na ciastka i lizaki, a oni – Niemcy, będą te lizaki zjadali. Mówiono, że jesteśmy potrzebni tylko po to, by podpisać im wnioski, dzięki którym sięgną po europejskie pieniądze. Oni dostaną miliony, a my nic.

To był też czas planu Stolpego dotyczący współpracy Polski i Niemiec w pasie przygranicznym, który krytycznie został oceniony przez stronę polską.

Do dzisiaj trzymam stare wycinki prasowe pełne polemik zwolenników współpracy z Niemcami, ale także zagorzałych jej przeciwników. Niektórzy domagali się referendum w sprawie powstania polsko-niemieckiego euroregionu. Szliśmy na przekór wielu środowiskom. Ale dziś okazało się, że to my mieliśmy rację. Nikt się nie spodziewał, że 20 lat później to Polacy będą kupowali domy w Niemczech. To Polacy będą tam pracowali i korzystali z ich usług. Stało się zupełnie inaczej, niż wtedy nas straszono.

Czy euroregion i stowarzyszenie spełniło swój cel? Uważam że tak. To doskonałe narzędzie do tego, by wzmacniać pozycje samorządów w polsko-niemieckiej współpracy. Mieć za sobą tak silny podmiot, takiego adwokata spraw samorządowych. Najlepiej świadczyć może o tym fakt, że na początku było dziewięć gmin członkowskich. Teraz jest ich ponad sto wraz z powiatami.

Marek Tałasiewicz

Wojewoda szczeciński w latach 1990–1998



Był wojewoda szczeciński (1990–1998), obecnie przewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

praca z Niemcami niesie ze sobą ryzyko i bardzo ostro protestowała przeciwko jakiegokolwiek rzeczywistej współpracy lokalnej z Niemcami.

Niektórzy obawiali się, że zjednoczenie Niemiec, które nastąpiło pod koniec 1991 roku, zwiększy zagrożenie dla naszych narodowych interesów, pamiętano przecież, że niecałe dwa lata wcześniej sam Helmut Kohl nie ukrywał wątpliwości odnośnie do stabilności granicy polsko-niemieckiej. Sprowadzając sprawę do symboli, można powiedzieć, że dopiero braterski uścisk Helmuta Kohla i Tadeusza Mazowieckiego spowodował, że problem granicy przestał istnieć.

Byłem wielkim orędownikiem zbliżenia polsko-niemieckiego i współpracy. Wiedziałem, że możemy się istotnie różnić co do dalekosiężnych celów i sposobów ich osiągnięcia, ale chodziło o to, by zmieniać to pogranicze – już od zaraz, tak szybko, jak się da, mając przekonanie, że poziom i jakość naszego życia zależą od tego, jak będziemy ze sobą współpracować. Głosiłem też w Warszawie tezę, zresztą ogólnie akceptowaną, że międzypaństwowe stosunki polsko-niemieckie będą tak dobre, jak dobre będą relacje na pograniczu.

Mimo różnych zastrzeżeń uważałem, że podążamy słuszną drogą. Wyznaczyliśmy sobie dziesięć obszarów tematycznych. Przede wszystkim zależało nam na ułatwieniach przekraczania granicy. Kolejną ważną kwestią była wymiana młodzieży oraz organizacja wspólnych przedsięwzięć kulturalnych i dotyczących ochrony środowiska. Warto wspomnieć także temat dotyczący straży pożarnej. Chodziło o to, by w razie pożaru w obszarze przygranicznym jedna i druga strona mogły brać udział w akcji przeciwpożarowej, przejeżdżając przez granicę w dowolnym miejscu i bez odprawy celnej. Pomysłów było wiele i były one dobre, największą zaś barierą we współpracy przygranicznej i transgranicznej była właśnie granica – w aspekcie prawnym, kulturowym, gospodarczym, mentalnym, językowym i każdym innym. Na współpracę potrzebne były pieniądze, a ich praktycznie nie było...

Ważnym elementem dyskusji były rozmowy o charakterze współpracy transgranicznej i o źródłach jej finansowania. Tu też pojawiło się wiele koncepcji. Może je Pan nam przybliżyć?

W lipcu 1991 roku premier Brandenburgii Manfred Stolpe przedstawił w Warszawie i w Szczecinie dość kontrowersyjny „Plan dla Nadodrza”, co jednak istotnie przyspieszyło dyskusję o potrzebie konkretyzacji priorytetów współpracy i sposobach ich realizacji. O pieniądzech potrzebnych na wspólne projekty, a właściwie raczej o ich

Euroregion powstał 15 grudnia 1995 roku. Zanim jednak doszło do podpisania umowy, przez kilka lat trwały rozmowy. Czy może Pan przybliżyć, jaka była geneza powstania Stowarzyszenia (KZC GPZ „Pomerania) i euroregionu, i jaka panowała wtedy atmosfera?

W proces tworzenia koncepcji i powstawania Euroregionu „Pomerania” angażowałem się aktywnie po pierwsze dlatego, że bardzo chciałem, by powstał potrzebny i pożyteczny instrument polsko-niemieckiej transgranicznej współpracy regionalnej, a po drugie, bo miałem na to realny wpływ z racji bycia wojewodą szczecińskim i pełnionej od listopada 1990 roku funkcji współprzewodniczącego Polsko-Niemieckiego Międzyrządowego Komitetu ds. Współpracy Przygranicznej. Komitet, który obejmował swym działaniem cztery ówczesne polskie województwa przygraniczne, tj. szczecińskie, gorzowskie, zielonogórskie i jeleniogórskie, oraz cztery nowe landy niemieckie: Meklemburgię-Pomorze Przednie, Brandenburgię, Berlin i Saksonię, od początku zmagał się z problemem, jak formułować zadania, które mogłyby być nie tylko werbalnie popierane przez Polaków i Niemców, ale także wspólnie – w wymiarze materialnym i finansowym – realizowane.

Atmosfera polityczna, stwarzana wtedy przez rząd wokół kooperacji przygranicznej i transgranicznej, była jednoznacznie bardzo pozytywna i zachęcająca, ale atmosfera społeczna była bardzo zróżnicowana, a czasem – trudna. Nie tylko grupka lokalnych polityków, ale nawet część szczecińskiego środowiska akademickiego uważała, że współ-

braku, mówiliśmy w różnych gremiach coraz częściej i coraz bardziej kategorycznie. Szczególnie intensywne prace koncepcyjne podjęliśmy w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie. W tym czasie funkcjonowała już tzw. triada bałtycka, czyli porozumienie regionalne pomiędzy Polską, Danią i Niemcami. Modyfikując „triadę bałtycką”, przygotowaliśmy koncepcję współpracy przygranicznej w takim ujęciu trójstronnym.

Równolegle szukaliśmy możliwości materialnego wspierania dwustronnej współpracy polsko-niemieckiej. Już w listopadzie 1991 roku głównym tematem spotkania czterech wojewodów przygranicznych i premiera Brandenburgii było rozważenie możliwości finansowania działań podejmowanych wspólnie na pograniczu, a w szczególności w Polsce, ze środków kredytu Jumbo¹. Mogliśmy więc już myśleć o realizacji jakiś drobnych projektów. Wciąż jednak nie wiadomo było, kto ma faktycznie realizować te projekty i do kogo występować o pieniądze. Strona niemiecka zaproponowała, by porozumienie o ewentualnym wsparciu dotyczyło czterech odrębnych województw po stronie polskiej i gmin niemieckich z nimi sąsiadujących. Szukaliśmy analogii w znanych nam kilkudziesięcioletnich doświadczeniach niemiecko-holenderskiego euroregionu Gronau. Pojęcie euroregionu, jako zdefiniowanego obszaru współpracy transgranicznej, zaczęło się pojawiać w formalnych polsko-niemieckich rozmowach i uzgodnieniach.

Koncepcję trójstronnego euroregionu polsko-niemiecko-duńskiego przedstawiłem formalnie na wiosnę 1992 roku, zakładając, że pierwszym etapem będzie intensywnie działający pomorski euroregion polsko-niemiecki. Pół roku później przedstawiliśmy dalszą koncepcję utworzenia i funkcjonowania samorządowego euroregionu czterostronnego, obejmującego także południową Szwecję. Jej orędownikiem stał się Maciej Jarmusz, przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego.

Ponieważ nie można był utworzyć struktury ponadgranicznej, która miałaby osobowość prawną, musieliśmy stworzyć po obu stronach granicy podmioty narodowe, które mogłyby o te pieniądze występować. I tak wymyślono strukturę stowarzyszenia (wtedy związku celowego) gmin. Wszystkie te rozmowy, spory i polemiki zwolenników współpracy polsko-niemieckiej i przeciwników trochę trwały, i dopiero w 1993 roku opracowano statut i założono związek celowy gmin. Choć koncepcja Euroregionu „Pomerania” była gotowa najwcześniej, to jednak dylematy strukturalne (euroregion dwustronny, trójstronny czy czterostronny) i odnoszące się do prób zdefiniowania osobowości prawnej spowodowały, że nasz euroregion powstał na polsko-niemieckiej granicy jako ostatni.

Pojawiło się wtedy jeszcze jedno potencjalne źródło finansowania współpracy euroregionalnej. Był to utworzony w 1992 roku tzw. EkoFundusz². Jednak najważniejszym źródłem wsparcia finansowego stał się utworzony w 1994 roku Programu PHARE CBC. Trzeba jednak

pamiętać, że to były pieniądze, które mogły być wydane tylko po polskiej stronie. Wymagało to precyzyjnej kooperacji z partnerami po drugiej stronie granicy, co, oczywiście, dobrze tej współpracy służyło...

Ale wtedy pojawił się „problem” Szczecina...

Ówczesny prezydent miasta Bartłomiej Sochański nie zgadzał się, by Szczecin był traktowany na równi z wieloma innymi gminami – członkami związku. Przekonującym uzasadnieniem był demograficzny i gospodarczy potencjał miasta – równorzędny z pozostałą częścią województwa. Trzeba było wypracować polsko-niemiecki kompromis. Dyskusje trwały do 1995 roku, kiedy to Szczecin podpisał porozumienie jako trzecia strona. Duńczycy nie przystąpili do euroregionu w ogóle, Szwecja natomiast tak – choć bez entuzjazmu – kilka lat później.

¹W 1975 r. Polska otrzymała gwarantowany przez rząd RFN kredyt w wysokości 1 mld marek, potocznie nazywany Jumbo. W umowie z 7 listopada 1990 r. Niemcy umorzyły Polsce większość zaległych zobowiązań, a pozostałe 570 mln marek miało być spłacane w złotych polskich i przekazywane na fundusz finansowania w Polsce projektów, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania. Fundusz Jumbo objęła powołana w październiku 1991 r. Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, działająca na zasadach prawa polskiego.

²Fundacja EkoFundusz realizowała program „ekokonwersji” polskiego długu zagranicznego. USA, Francja, Szwajcaria, Włochy, Szwecja i Norwegia zredukowały swoje należności z tytułu spłaty tego zadłużenia, jeśli Polska przekazywała środki na inwestycje dotyczące ochrony środowiska. Fundacja zakończyła swoją działalność w listopadzie 2010 r.

Zbigniew Zychowicz

Prezes KZC GPZ „Pomerania” w latach 1994–1999



Przewodniczący Sejmiku Województwa Szczecińskiego (1994–1998), radny Szczecina, prezes KZC GPZ „Pomerania” (1994–1999), polski prezydent Euroregionu „Pomerania” (1995–1999), marszałek województwa zachodniopomorskiego (1999–2000), senator RP (2000–2005)

wszystkim terenu chronionego ekologicznie. Początkowo także gminy sceptycznie podchodziły do powołanego związku.

Pamiętam, że jako delegat Szczecina w Sejmiku, wspólnie z Bartłomiejem Sochańskim, ówczesnym prezydentem miasta, pojechaliśmy w 1994 roku do Triestu na spotkanie Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych (SERG), gdzie zostaliśmy bardzo dobrze przyjęci. Mimo że obok nas byli przedstawiciele polskich euroregionów z naszej granicy: Pro Europa Viadrina, Sprewa-Nysa-Bóbr i Nysa, to nie mieliśmy kompleksów. To tam udało nam się namówić przedstawicieli euroregionów, by właśnie w Szczecinie, w styczniu 1995 roku, czyli jeszcze przed powstaniem euroregionu, odbyło się Walne Zgromadzenie SERG. To była dla nas duża nagroda. Mieliśmy swoją chwilę triumfu.

Od idei powołania euroregionu do podpisania 15 grudnia 1995 roku porozumienia o powstaniu Euroregionu „Pomerania” pomiędzy polskim i niemieckim związkiem gmin oraz miastem Szczecin minęło kilka lat. To sprawiło, że nasz euroregion powstał jako ostatni na zachodniej granicy.

Kiedy został Pan prezesem KZC GPZ „Pomerania”, związek istniał już od roku i trwały rozmowy w sprawie powstania euroregionu.

Kiedy zostałem przewodniczącym Sejmiku Województwa Szczecińskiego w lipcu 1994 roku, stałem się niejako sukcesorem roli, jaką pełnił on przy powstaniu KZC GPZ „Pomerania”. To Sejmik bowiem był jego architektem. Temat współpracy polsko-niemieckiej na tym obszarze interesował mnie od dawna. Znam język niemiecki, często jeździłem do Niemiec i bardzo chciałem rozpocząć proces rozmów z naszymi sąsiadami.

Z reguły obszar transgraniczny jest miejscem konfliktów społecznych i niedorozwoju gospodarczego. Oczywiście, miałem już wiedzę o tym, że w Europie funkcjonują euroregiony. Po przyjeździe do Sejmiku, miałem wreszcie możliwość się tym zająć. Pamiętam, że na naszych posiedzeniach w Sejmiku temat KZC GPZ „Pomerania” oraz temat przygotowań do powstania euroregionu były bardzo popularne i często pojawiały się w wystąpieniach delegatów. Na przykład mój kolega Maciej Jarmusz uważał, że nie można się skupić tylko na współpracy z Niemcami, że należy stworzyć euroregion trój-, a nawet czterostronny z Danią i Szwecją. W 1994 roku nie było dobrego klimatu do poruszania tematu współpracy tylko ze stroną niemiecką, tym bardziej że jeszcze nie wszyscy doszli do siebie po wizycie Stolpego i jego planie. Przypomnę, że plan Stolpego zakładał wykorzystanie doliny Odry jako przede

Musieliśmy udowodnić opinii publicznej, że wcale nie chcemy ustępować we wszystkim stronie niemieckiej i zgadzać się na wszystko, co nam zaproponują

To prawda. Pomysł narodził się u nas jako pierwszy, ale przeciągające się rozmowy z potencjalnymi partnerami porozumienia sprawiły, że powstał ostatni na polsko-niemieckiej granicy. Mieliśmy tu trudną sytuację. Musieliśmy udowodnić opinii publicznej, że wcale nie chcemy ustępować we wszystkim stronie niemieckiej i zgadzać się na wszystko, co nam zaproponują. Jeśli chodzi o Szwedów, to w latach 1994–1995 spotkałem się z nimi kilka razy. Szwedzi grzecznie, ale stanowczo jednak odmawiali. Dopiero kiedy zmieniły się tam władze i przewodniczącym Związku Gmin Skanii został Bengt-Göran Hansson, bardzo miły, otwarty człowiek, zaczęli się zastanawiać nad przyłączeniem Skanii do Euroregionu „Pomerania”. W tamtym czasie z prezydentem Sochańskim uznaliśmy, że nie będziemy już na nich czekać, skoro oni sami nie wiedzą, czy chcą, czy nie, i kiedy przyłączyć się do euroregionu, i podpiszemy umowę z niemieckim partnerem, jako tak naprawdę najważniejszym.

Udało zakończyć konflikt ze Szczecinem w sprawie roli tak dużego miasta w euroregionie. Przypomnę, że Szczecin nie chciał zostać członkiem KZC GPZ „Pomerania”, a chciał być osobnym podmiotem.

Dla małych gmin zachowanie Szczecina było niezrozumiałe. Jednak z drugiej strony zdawali sobie sprawę, że Szczecin jako zwykły członek związku wejdzie z olbrzymią liczbą ludności, potencjałem i składką członkowską przewyższającą wszystkie pozostałe gminy razem wzięte, a niewiele będzie miał do powiedzenia. Szczecin, nawet kiedy będzie zgłaszał swoje postulaty, to mniejsze gminy mogą go przegłosować. Koncepcja, że Szczecin będzie stroną umowy i stolicą euroregionu, nie napotkała oporu w Radzie Sejmiku. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że po drugiej stronie granicy nie ma innego, alternatywnego miasta. Strona niemiecka także nigdy nie miała co do tego wątpliwości.

Powstał euroregion, w którym na początku byliśmy ubogimi partnerami dla strony niemieckiej...

To prawda. Oni byli już w Unii Europejskiej, a my przed okresem akcesyjnym. Pamiętam, jak jeździliśmy do Poczdamu albo do Berlina z polską delegacją w składzie: wojewoda lub wicewojewoda z województw szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i jeleńogórskiego, przewodniczący Sejmiku, pełnomocnik rządu ds. Phare CBC i przewodniczący KZC GPZ „Pomerania”, a po drugiej stronie mieliśmy wysokiego rangą urzędnika federalnego i czuliśmy się, jak ubodzy krewni.

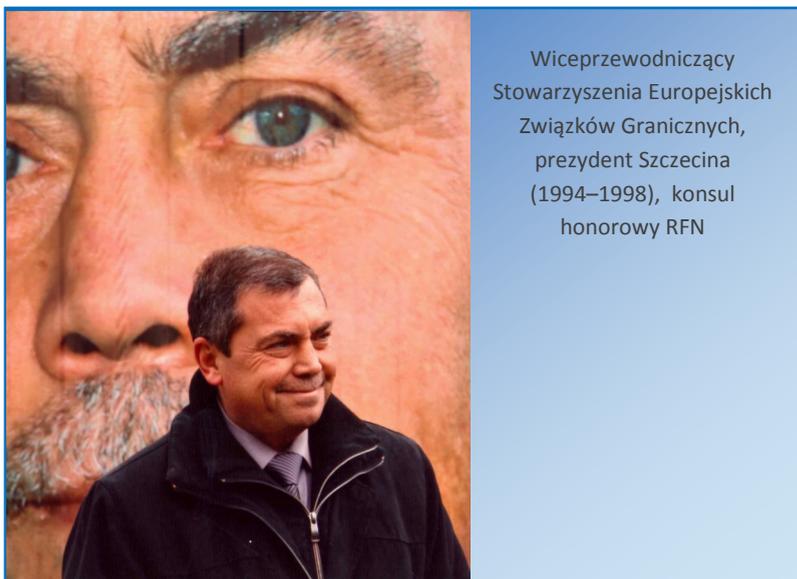
Niemcy mieli dużo doświadczonych urzędników, dostęp do funduszy unijnych, a my często sami ze sobą toczyliśmy spory, bo brakowało nam tego doświadczenia i wspólnych ustaleń. Jedno co było wspólne, to zasada, by dostać jak najwięcej pieniędzy dla strony polskiej, a wtedy były to niewyobrażalne pieniądze.

Przypomnę tylko, że od 1994 roku do końca Programu Phare CBC w województwie szczecińskim w inwestycjach ulokowano ponad 500 mln euro. Byliśmy wybrańcami losu, bo do innych województw takie środki nie docierały. Pamiętam, jak do związku przystąpiła gmina Biały Bór – odległa od granicy o jakieś 200 km. Udało nam się dla niej pozyskać dotację na projekt i, co graniczy z cudem, uzasadnić jego efekt transgraniczny.

To był czas docierania się, czas zrozumienia idei Unii Europejskiej. Trochę taki poligon doświadczalny w budowaniu nowej kultury politycznej. Sądzę, że dobrze wykorzystaliśmy te ostatnie 20 lat i członkostwo w Unii Europejskiej. Pamiętam, jak musieliśmy przekonywać młodzież, a także osoby dorosłe, że współpraca z Niemcami jest nieunikniona i nie ma się czego bać. Tym bardziej się ucieszyłem, kiedy w referendum z 2003 roku, kiedy decydowaliśmy o woli przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, to właśnie u nas i w województwie lubuskim była największa liczba głosów na TAK.

Bartłomiej Sochański

Prezydent Szczecina w latach 1994–1998



Wiceprzewodniczący
Stowarzyszenia Europejskich
Związków Granicznych,
prezydent Szczecina
(1994–1998), konsul
honorowy RFN

Należał Pan do grupy osób, które od samego początku były świadkami i uczestnikami powstania KZC GPZ „Pomerania” i Euroregionu „Pomerania”. Jak Pan wspomina tamten okres?

Pamiętam, że rozmowy ciągnęły się bardzo długo. Zaraz po pierwszych wolnych wyborach samorządowych w Polsce, ale także po wyborach w zjednoczonych już Niemczech, pojawiły się pierwsze impulsy, by rozpocząć transgraniczną współpracę. Jednymi z inicjatorów byli przedstawiciele Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych z Gronau, z Jensem Gabbe na czele, którzy przyjeżdżali do nas i opowiadali, jak dobrze by było stworzyć tu euroregion. Chyba już na samym początku pojawiła się nawet robocza nazwa euroregionu – Pomerania. W tym czasie pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miasta, dzięki czemu mogłem z bliska obserwować przeróżne zabiegi, które dotyczyły euroregionu czy też tego, by miasto Szczecin zostało członkiem KZC GPZ „Pomerania”.

Nie był Pan zwolennikiem przystąpienia Szczecina do KZC GPZ „Pomerania”. Dlaczego?

Od początku uważałem, że uleganie namowom strony niemieckiej w sprawie zawarcia umowy euroregionalnej, której stronami miały być dwa związki gmin (polski i niemiecki), nie jest korzystne dla miasta Szczecin. Owszem, taka była praktyka przy euroregionalnych umowach, ale wychodziłem z założenia, że ten obszar jest specyficzny i taką naszą „racją stanu” jest Szczecin.

To jest duże miasto, takiego porównywalnego nie ma po drugiej stronie granicy, i jest to wyróżnik i atut polskiej strony euroregionu. Nie chciałem, by Szczecin był tylko zwykłym członkiem związku i przyszłego Euroregionu „Pomerania”. Dlatego z umiarkowanym optymizmem przyjąłem fakt powstania KZC GPZ „Pomerania”, który był narzędziem do powołania euroregionu. Choć jasno chcę dodać: z zasady byłem zwolennikiem euroregionu, jednak zachowując w nim odrębną rolę dla Szczecina. Tymczasem wielu z tych, którzy tworzyli euroregioni KZC GPZ „Pomerania”, uważało, że Szczecin swoje ambicje w euroregionie powinien realizować za pośrednictwem związku.

Wielkimi zwolennikami tego, by Szczecin w ramach związku przystępował do euroregionu, była strona niemiecka: Peter Heise i chyba w mniejszym stopniu Rainer Haeindrich, prezydent niemieckiego związku. Niemcy, po pierwsze, chcieli mieć podpisaną umowę partnerską z polskim związkiem, a po drugie, chcieli, by siedziba sekretariatu euroregionu była w Löcknitz. Wtedy wydawało mi się że ówczesny zarząd miasta Szczecina zachowywał się zbyt biernie wobec propozycji strony niemieckiej i poświęcał temu tematowi zbyt mało uwagi. Między innymi z mojej inicjatywy przy Radzie Miasta powstała komisja ds. współpracy międzynarodowej, zajmująca się głównie tematem euroregionu. Jej powołanie sprawiło, że Szczecin mógł zabrać głos w sprawie, a i prezydent miasta słuchał naszych sugestii.

Związek powstał w grudniu. Szczecin do niego nie przystąpił, ale zaakcentował swoją wolę przystąpienia do euroregionu na zasadzie trzeciej, a nawet czwartej czy piątej strony umowy, bo mówiono głośno o tym, że euroregion będzie także ze Szwedami i Duńczykami, by złagodzić „siłę” niemieckiego partnera.

Rozmawiając o tym okresie, nie możemy zapominać, w jakiej rzeczywistości wtedy żyliśmy. Zjednoczenie Niemiec, rozpad Czechosłowacji i ZSRR. To były czasy, w których przyjeżdżali do nas parlamentarzyści z Warszawy, na czele z Władysławem Geremkiem i Leszkiem Moczulskim. Odbywały się tu komisje spraw zagranicznych Sejmu i Senatu. Mówiono także, iż przystąpienie do euroregionu będzie

osłabieniem państwa polskiego. Poza przeciwnikami byli także zwolennicy. Do takich osób należał Andrzej Milczanowski, który pełnił wówczas funkcję wiceministra spraw zagranicznych i dzwonił do mnie z problemem, że w Warszawie ciągle go pytają, kiedy ten euroregion powstanie i że rząd jest za. Ten temat naprawdę odbijał się szerokim echem po kraju.

W 1994 roku zostaje Pan prezydentem. Nadal trwają rozmowy dotyczące podpisania umowy euroregionalnej. Rok później zostaje ona podpisana. Szczecin jest stroną umowy i jednocześnie zapewnia sobie zapis, że to u nas będzie Sekretariat euroregionu.

Korzystając z mojego prawniczego doświadczenia, sam stworzyłem tę umowę. Szybko udało się przekonać Hendricha, by taką umowę podpisał. Niemcy chyba już też byli trochę zniescierpliwieni tymi długimi rozmowami i nie protestowali przeciwko temu, gdzie ma być siedziba Sekretariatu.

Z perspektywy czasu myślę, że euroregion się sprawdził. Duża w tym rola osób, które przez te lata go tworzyły. Mimo że na początku było tyle obaw, okazało się po latach, że były one mało uzasadnione. Pamiętam, jak w roku 1994 czy 1995 razem z moim zastępcą Pawłem Bartnikiem otwieraliśmy rok szkolny w jednej ze szczecińskich szkół. I ja, przemawiając do tych dzieciaków, powiedziałem: „warto uczyć się języków obcych, bo kto wie, może za kilka lat będą się tu uczyły dzieci z Niemiec albo wy będziecie uczyli się w Niemczech”. I pamiętam jak dziś, jak wyszliśmy z tej szkoły, a Paweł złapał się za głowę i mówi do mnie: „Bartek, coś ty tym dzieciom naopowiadał! Jacy Niemcy tu będą. Przecież ci nauczyciele się wystraszyli!”

I sobie tak pomyślałem, że faktycznie w tamtym czasie ludzie mogli tak myśleć. Dla wielu współpraca z Niemcami była jakąś abstrakcją. 20 lat później okazało się, że to my mieszkamy po drugiej stronie granicy, że niemieckie dzieci uczą się w naszych szkołach, a nasze u nich. Że granicy nie ma.

Uleganie namowom strony niemieckiej w sprawie zawarcia umowy euroregionalnej, której stronami miały być dwa związki gmin (polski i niemiecki), nie jest korzystne dla miasta Szczecin

Andrzej Kotula

Pełnomocnik prezydenta Szczecina ds. Euroregionu „Pomerania” w 1994 roku



Pełnomocnik prezydenta
Szczecina ds. euroregionu
(1994)

Kiedy po dwóch latach życia i pracy w Berlinie (wówczas jeszcze Zachodnim) – gdzie przeżyłem i upadek muru, i rozpad NRD, i zjednoczenie Niemiec – wróciłem do Szczecina i zacząłem pracować w zapomnianym już dziś „Dzienniku Szczecińskim”, spostrzegłem, że dystans pomiędzy Polakami i Niemcami jest bardziej psychologicznej niż geograficznej natury. Wprawdzie w kolejkach do odprawy granicznej stało się wtedy nierzadko parę godzin, to jednak była to już granica otwarta, bezwizowa. Problemem było kilka aspektów wzajemnej nieznamości Polaków i Niemców: realiów państwa, języka, mentalności, historycznej wrażliwości lub jej braku, codzienności...

Z Berlina w 1991 roku przywiozłem dwie silne, pozytywne emocje. Jedną miała na imię Susanne i była dziennikarką „Berliner Zeitung”, drugą był sam Berlin. Oba te doświadczenia wyrobiły we mnie trwałe przekonanie, że ważniejsze od struktur są kontakty osobiste. To przekonanie dziś, po 22 latach, sprawdza się. Byłem świadkiem narodzin i obumierania lub grzęźnięcia w rutynę wielu struktur współpracy. Przyjaźni stale przybywa, i te nie gasną.

Natomiast z obecności w wielu stowarzyszeniach, komisjach, porozumieniach, projektach wyniosłem również doświadczenie, że struktury są narzędziem osiągnięcia celów, a nie celami samymi w sobie. Że trzeba wiedzieć, do czego się dąży. Dobrze identyfikować potrzeby, wyzwania i problemy. A także – że kultury posługiwania się strukturami są w Polsce i w Niemczech na tyle odmienne, że najbardziej kreatywnym sposobem działania jest ich łączenie i budowanie ich esencjonalnej skuteczności w procesie konwergencji (*za to zdanie w każdej normalnej redakcji wyleciałbym za drzwi z całym tekstem*).

Praca dziennikarza sprawiła, że szybko wróciłem do Niemiec. A ra-

czej – tym razem na polsko-niemieckie pogranicze. Był to czas fascynujących zjawisk: nawiązywano pierwsze kontakty, zawierano pierwsze umowy, jedne przejścia graniczne modernizowano lub otwierano (np. Kostrzyn, Osinów Dolny, Nowe Warpno), o inne się kłócono (Dobieszczyń, Świnoujście/Garz), powstawały polsko-niemieckie szkoły, jak grzyby po deszczu rodziły się nowe stowarzyszenia, budowano struktury współpracy.

Dwie z nich uznałem za szczególnie ważne i poświęciłem im wiele uwagi, wiele tekstów i sporo pracy: Komitet ds. Współpracy Przygranicznej Polski i Niemiec, działający w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, oraz Euroregion „Pomerania”. Pierwszy działał pełną parą, drugi pozostawał jeszcze w fazie wizji, planów, przygotowań.

Dzięki Markowi Tałasiewiczowi, wówczas wojewodzie szczecińskiemu i polskiemu współprzewodniczącemu Komitetu, mogłem przyglądać się i przysłuchiwać jego pracom, choć formalnie nigdy nie byłem jego członkiem. Wręcz odwrotnie, obecność dziennikarza na tych zamkniętych obradach nieraz i dla niektórych była kłopotliwa. O jego pracy miałem wówczas i mam do dzisiaj jak najlepszą opinię, a do niego ogromny szacunek.

Dla mnie znajomość kuchni polsko-niemieckiej współpracy, a nie tylko ogólnikowych komunikatów końcowych, była wówczas bezcenna. Pozwalała lepiej rozumieć politykę obu rządów wobec pogranicza oraz rzeczywistość tych głębokich peryferii obu państw w całej ich złożoności i wielu kontekstach.

Mam nadzieję, że obszerne relacje, jakie wówczas pisałem, pozwalały ówczesnym, przynajmniej niektórym zainteresowanym czytelnikom, lepiej zrozumieć złożony administracyjny organizm pogranicza oraz jego kulisy.

Polscy i niemieccy dziennikarze z całego pogranicza, tj. z trzech przygranicznych landów wschodnich i Berlina oraz czterech przygranicznych polskich województw, spotykali się wówczas często. Obsługując te same imprezy, spotkania, wydarzenia, konferencje, narady, negocjacje... szybko poznawali się i zaprzyjaźniali. A także – wykonując swój zawód – pomagali przezwyciężać barierę wzajemnej niewiedzy o sobie, informacyjną, językową, mentalną... Uczyli się i poznawali sami, a wykorzystując potęgę swoich mediów – wspomagali proces zbliżenia swoich czytelników, słuchaczy i widzów. Nierzadko stanowili swoisty system wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami, konfliktami i nowymi problemami. Przypominali o konieczności zachowania „wycucia w opuszkach palców”, owej szczególnej wrażliwości, jakiej wymaga delikatna społeczna materia pogranicza. Emanacją tamtych fascynacji i przyjaźni jest od 1993 roku, istniejący do dziś, Polsko-Niemiecki Klub Dziennikarzy „Pod Stereo-Typami / Unter Stereo-Typen”.

Pełnomocnikiem prezydenta Szczecina ds. euroregionu zostałem w 1994 roku, gdy w prezydenckim gabinecie zasiadał Władysław Lisewski. Wymyślił mnie w tej roli Bartłomiej Sochański, wówczas

członek Rady Miasta i szef komisji ds. Euroregionu „Pomerania”. Obaj znali moje teksty o pograniczu, stosunkach polsko-niemieckich i o tej szczególnej formie współpracy transgranicznej, jakim jest euroregion, i uznali, że mogą się przydać w administracji, która wprawdzie chciała rozwijać współpracę z sąsiadami, ale... nie bardzo jeszcze umiała.

A ja zyskałem szansę nie tylko opisywania rzeczywistości, lecz również jej współtworzenia. Nie zawsze było to łatwe. Euroregiony (których doświadczenia na różnych europejskich granicach chętnie opisywałem, w miarę ich poznawania) miały w Polsce nie tylko swoich zwolenników, lecz również zażartych przeciwników. O temperaturze i poziomie sporu niech świadczy fragment mojego tekstu pt. „Kto pyta, nie błądzi”, opublikowanego w „Dzienniku Szczecińskim” jeszcze w 1992 roku, do którego mam szczególny sentyment (może dlatego, że jego negatywny bohater po publikacji artykułu jeszcze przez kilka lat przechodził na mój widok na drugą stronę ulicy): *Pol-ska Agencja Prasowa poinformowała 28 listopada o liście otwartym zarządu Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego wystosowanym do ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, zawierającym negatywne stanowisko STN w sprawie tworzenia przygranicznego Euroregionu Pomerania. Zdaniem autorów opinii, projekt ten ujawnia „zamiar penetracji niemieckiej na znacznym obszarze Ziemi Zachodnich”, jest kontynuacją zapoczątkowanego przez tzw. plan Stolpego projektu utworzenia na ziemiach polskich „kondominium polsko-niemieckiego”, co w efekcie oznaczałoby „przekazanie tych ziem na raty pod administrację niemiecką”. [...] Dzięki środkom przekazu o fakcie wystosowania takiego pisma i jego treści dowiedzieli się bohaterowie tego swoistego donosu – reprezentacja samorządów lokalnych województwa, skupiona w Sejmiku Samorządowym oraz wojewoda szczeciński – czyli główni negocjatorzy ze strony polskiej oraz autorzy polskiej koncepcji „Pomeranii”, których działania w tej sprawie w sygnatariuszach „Listu otwartego” wzbudziły „uzasadnione wątpliwości”. W efekcie tak wielkiej nieodpowiedzialności „szczecińskich władz administracji terenowej”, jaką – zdaniem władz STN – stanowiło podjęcie rozmów z Niemcami, w dodatku „bez szerszej konsultacji z bezstronnymi ekspertami ze środowiska naukowego ani nie uzgadnianych ze społecznościami, których to dotyczy bezpośrednio” profesorowie doktorzy habilitowani spostrzegli obecność „odczucia społecznego zagrożenia polskich interesów państwowych” i postanowili nie tracić czasu na rozmowy z tymiż „władzami administracji terenowej” w celu np. uzyskania wyjaśnień dręczących ich wątpliwości i zaalarmować wprost rząd, sugerując, iż władze te należałoby „wyłączyć z rozmów i działań w odniesieniu do stosunków między-państwowych, a zwłaszcza w sprawie granic Rzeczypospolitej Polskiej”. Autor „Listu” i prezes STN [...], zapytany dlaczego zignorował wojewodę i Sejmik, czyli osoby i instytucje bezpośrednio odpowiedzialne za sprawy Euroregionu „Pomerania” oświadczył, że „czy jakkolwiek list, czy próba kontaktu w innej formie z władzami prawdopodobnie nie dałaby nic”. Opinię tę wyraził tuż po spotkaniu zarządu STN z wojewodą Markiem Tałasiewiczem i przewodniczącym Sejmiku Maciejem Jarmuszem, do którego przy Wałach Chrobrego doszło z inicjatywy... wojewody, w tydzień po ogłoszeniu „Listu otwarte-*

Natomiast z obecności w wielu stowarzyszeniach, komitetach, komisjach, porozumieniach, projektach wyniosłem również doświadczenie, że struktury są narzędziem osiągania celów, a nie celami samymi w sobie.

zawiera możliwość dokonania takich zmian terytorialnych i granicznych na rzecz Niemiec i że podejmowanie takich działań w prostej linii do nich doprowadzi. Przekonanie to potwierdził także sam prof. R. [...] mówiąc, iż sam fakt, że zamierza się powołać transgraniczny euroregion oznacza, że „lekkotrawnie traktujemy granicę państwową.

Tekst, zawierający relację z cierpliwego i eleganckiego prostowania ignorancji przedstawicieli Szczecińskiego Towarzystwa (nomen omen) Naukowego przez przedstawicieli administracji rządowej i samo-

go”. [...] Spotkanie miało [...] charakter przede wszystkim informacyjny. Uzupełnienie wiedzy naukowców STN na temat euroregionu okazało się konieczne, gdyż zarówno „List otwarty”, jak dyskusja podczas spotkania w Urzędzie Wojewódzkim przede wszystkim ujawniły ogromną skalę niewiedzy sygnatariuszy listu w dziedzinie, w której zabrali publicznie głos. Szczecińscy naukowcy nie znali bowiem ani niemieckiego, ani polskiego projektu Euroregionu „Pomerania” i nie wiedzieli nic o przebiegu i rezultatach polsko-niemieckich rozmów na ten temat. Nie słyszeli również o tzw. konwencji madryckiej [Rady Europy] z 1980 r., czyli „Europejskiej konwencji ramowej o przygranicznej współpracy między związkami i władzami terytorialnymi”, która określa zasady współpracy transgranicznej europejskich społeczności lokalnych. Poza koncepcją „Pomeranii” i Euroregionem „Nysa”, utworzonym u zbiegu granic czeskiej, niemieckiej i polskiej nie słyszeli także o jakichkolwiek innych euroregionach. Na dobrą sprawę nie wiedzieli również, co to w ogóle jest „euroregion”, gdyż posługiwali się tym pojęciem w znaczeniu „region położony w Europie”, co w efekcie doprowadziło jedynie do zamętu pojęciowego. Zdaniem prof. R. [...], przedrostek „euro” jest jedynie „udekorowaniem” słowa „region”, który, jak np. Szampania, jest po prostu jedną z europejskich krain wchodzących w skład zjednoczonej Europy i nie ma nic wspólnego ze współpracą transgraniczną, gdyż transgranicznych euroregionów w granicach EWG po prostu nie ma. [...]

Kilkakrotnie powtórzone w „Liście otwartym” stwierdzenie, że proces jednoczenia się Europy Zachodniej nie przewiduje zniesienia „terytorialnej suwerenności państwowej w dotychczasowych granicach”, a „żadne z państw EWG nie poczyniła żadnych ustępstw terytorialnych na czyjkolwiek korzyść, a zwłaszcza Niemieckiej Republiki Federalnej” sugeruje wyraźnie, że projekt Euroregionu „Pomerania”

kończył się następująco: *Jeśli (ludzie nauki) wypowiadają się w bardzo dla Polski znaczących kwestiach polityki niemieckiej, to powinni reprezentować wiedzę głębszą, niż niemcoznawczy poziom „Krzyżaków” czy „Czterech pancernych i psa”. Jeśli u podstaw naszych stosunków z Republiką Federalną Niemiec będzie tkwiła wiedza o tym państwie i jego obywatelach sprowadzająca się do twierdzenia, że jest ono „prostą kontynuacją Rzeszy Niemieckiej”, a o jego polityce, że „przecież nikt tam jeszcze nie odwołał hasła Drang nach Osten”, jeśli nasza znajomość współczesnych Niemiec opierać się będzie wyłącznie na wiedzy o Hakacie, powstaniach śląskich, niemieckiej okupacji z lat 1939–1945 czy Trybunale Norymberskim, a politycznym celem będą kolejne „bitwy pod Grunwaldem” i „hołdy pruskie”, to może najlepiej od razu zaminować granicę na Odrze i Nysie?*

Od napisania tych słów minęło 21 lat. Dwa lata po nich, jeszcze w styczniu 1995 roku, gdy swoje wyjazdowe posiedzenie w Szczecinie odbywała Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych, z niedowierzaniem słuchałem wypowiedzi jednego z posłów, że euroregiony na zachodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej są niebezpieczne, bo są

narzędziem ekspansji niemieckiej, a te na granicy wschodniej są dobre, bo są narzędziem... ekspansji polskiej.

Odpowiedź na pytanie, co zmieniło się przez te lata, a co nie – pozostawiam już innym.

Urszula Berlińska

Dyrektor biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” w latach 1997–2004



Kierownik Jednostki Centralnej Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży w latach 1996–1997, dyrektor biura 1997–2004

Propozycję pracy w Komunalnym Związku Celowym Gmin Pomorza Zachodniego (od 2001 r. Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”) otrzymałam w roku 1995. Pracowałam wtedy jeszcze w Szczecińskim Kuratorium Oświaty, pełniąc funkcję starszego wizytatora – pełnomocnika kuratora ds. współpracy międzynarodowej. W kuratorium udało nam się pozyskać ogromne, jak na owe czasy, środki Fundacji Polsko-Niemieckiej Współpracy przeznaczone na realizację trzyletniego projektu rekwalifikacji nauczycieli języka rosyjskiego na nauczycieli języka niemieckiego.

W konsekwencji naszych działań projektowych konieczne okazało się uruchomienie w Szczecinie Centrum Egzaminacyjnego Instytutu Goethego – obecnie działa przy Wyższej Szkole Integracji Europejskiej w Szczecinie. Pracując w kuratorium, uczestniczyłam już w szkoleniach dotyczących idei powołania do życia jednostki Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

Będąc związana od 10 lat ze środowiskiem oświatowym, z przyjemnością przyjąłam ofertę zbudowania w strukturach KZC GPZ

„Pomerania” Jednostki Centralnej PNWM w lutym 1996 roku. Jednostka ta miała za zadanie wykreować i służyć szkolnej i pozaszkolnej współpracy młodzieży z trzech województw – szczecińskiego, koszalińskiego oraz gorzowskiego.

Jeszcze w tym samym roku dołączyła do mnie pani Iwona Kowalczyk, która do dziś z sukcesem kontynuuje to zadanie. Za profesjonalny i konsekwentny sposób prowadzenia PNWM zasługuje ona na słowa najwyższego uznania. Powołanie PNWM w Szczecinie dało nam możliwość zawiązania wielu partnerstw placówek oświatowych oraz instytucji pracy z dziećmi i młodzieżą. Liczne spotkania, organizowane zarówno w szczecińskiej siedzibie (Zamek Książąt Pomorskich), jak i u naszych partnerów w Niemczech, sprzyjały integracji środowiska oświatowego, wykreowały liderów i orędowników idei integracji młodzieży. Młodzież w pierwszych latach funkcjonowania KZC GPZ pełniła rolę ambasadorów idei euroregionalnej współpracy.

W efekcie niezliczonej liczby spotkań, warsztatów, seminariów, konkursów oraz przedsięwzięć artystycznych z udziałem młodzieży (w odniesieniu do wielu z nich należałoby użyć określenia – młodzieżowe wydarzenia artystyczne), dostrzegłyśmy potrzebę opracowania jednej wielkiej imprezy, która dałaby młodzieży okazję do szerszego zaprezentowania swego całorocznego wysiłku. Myśl ta zainspirowała nas do zorganizowania Polsko-Niemieckiego Festiwalu Młodzieży. Pierwszy festiwal, w którym uczestniczyło 1500 uczestników z Niemiec i z Polski, rozpoczął się występami artystycznymi na scenie amfiteatru niewielkiej niemieckiej miejscowości przygranicznej – Löcknitz. Jedna grupa prezentowała swój dorobek artystyczny, inna uczestniczyła w warsztatach, jeszcze inna w rozgrywkach sportowym. Trzeciego dnia, po przebiegnięciu sztafety Löcknitz–Szczecin, młodzież dokonała w Szczecinie uroczystego zakończenia festiwalu i zadeklarowała chęć uczestnictwa w kolejnych. Imprezę zapisaliśmy na stałe do kalendarza euroregionalnych zadań.

Przedsięwzięcie to było przede wszystkim ogromnym zadaniem logistycznym. Tym bardziej że wtedy granice państwowe stanowiły trudną do pokonania barierę. Większość młodzieży nie posiadała paszportu. Godna podkreślenia jest życzliwa pomoc, jaką zawsze – przy wszystkich tego typu przedsięwzięciach, okazywały nam służby graniczne.

Z pracy i zaangażowania dziecięcych grup dziennikarskich powstała pierwsza festiwalowa gazeta. Tworzona była spontanicznie w trakcie drugiego festiwalu w Stargardzie Szczecińskim.

Dużo później, w sierpniu 1999 roku, Zarząd KZC GPZ „Pomerania” zgodził się (nie bez obaw), na propozycję wydawania naszego dwumiesięcznika „euroPomeranii”. Czasopismo to z założenia miało charakter informacyjno-edukacyjny. Kierowane było do samorządów gminnych stowarzyszonych w KZC GPZ. Tworzyli je pracownicy biura – w ramach przydzielonych obowiązków, wraz z gminnymi partnerami, a czasem dziennikarzami lub organizatorami wydarzeń transgranicznych.

Gminom – współorganizatorom festiwalu młodzieży, impreza ta dawała znakomitą okazję do prezentacji własnych dokonań na płaszczyźnie polsko-niemieckiej współpracy. Festiwale odbywały się na przemian po stronie polskiej i niemieckiej w kolejnych miastach Euroregionu „Pomerania” (Löcknitz – Szczecin, Stargard Szczeciński, Prenzlau, Pyrzyce, Greifswald, Nowogard, Wałcz, Strasburg, Koszalin). Ta zasada przemienności umożliwiała młodzieży odkrywanie nowych, ciekawych miejsc euroregionu.

Środki, jakie mieliśmy na realizację przedsięwzięć kierowanych do młodzieży, umożliwiały wykonanie najistotniejszego euroregionalnego zadania – kreowania nowej jakości we wzajemnych relacjach polsko-niemieckiego sąsiedztwa.

Nie było to wcale łatwe zadanie. Szczególnie na początku naszej pracy towarzyszył nam z jednej strony entuzjazm dzieci i młodzieży, ich ciekawość świata i chęć do współpracy, z drugiej zaś, raczej ostrożny dystans, czasem sceptycyzm – szczególnie osób starszych.

Wielu ludzi słuchało przedstawianych przez nas wizji transgranicznej współpracy z nieukrywającym sceptycyzmem. Kiedy już jako dyrektorka biura KZC GPZ „Pomerania” uczestniczyłam w posiedzeniu

Rady Gminy Police, jeden z panów radnych powiedział: „Proszę nam powiedzieć, tak szczerze, czy może nas Pani zapewnić..., czy Niemcy dają nam te pieniądze naprawdę – z serca” i czy my nie będziemy musieli ich im zaraz oddać?”.

No cóż. Należało znaleźć w sobie dość siły i cierpliwości, by systematycznie poprawiać wizerunek wzajemnych polsko-niemieckich relacji. Relacji, które nigdy nie należały do łatwych, kojarzonych najpierw z okrucieństwem wojny, później z ideą narzuconego, – sztucznego braterstwa z NRD.

W marcu 1998 roku KZC GPZ „Pomerania” podpisał umowę z największą organizacją Bawarii BJR – Bawarskim Kołem Młodzieży, rozpoczynając współpracę kontynuowaną z powodzeniem do dziś. Współpraca ta wykraczała poza obszar euroregionu.

Od czasu podpisania umowy gościliśmy w naszych nadmorskich miejscowościach wiele grup młodych Bawarczyków. Zachodniopomorska młodzież miała niejednokrotnie możliwość odwiedzenia kolegów i koleżanek w Bawarii i realizacji wspólnych projektów. W roku 1998 związek w porozumieniu z kuratorem oświaty podpisał również umowę o współpracy z Europejską Akademią Obywatelską (ESTA) z Brandenburgii. W realizowanych wspólnie przedsięwzięciach szczególne miejsce zajmowały debaty obywatelskie, problematyka społeczeństwa obywatelskiego oraz edukacja proeuropejska. Z początkiem roku 2001 rozpoczęliśmy proces przygotowania nau-

zczyteli i uczniów do zapowiadanego wejścia Polski do Unii Europejskiej. Wszyscy potrzebowaliśmy przede wszystkim wiedzy. Zorganizowaliśmy wojewódzkie konkursy „Wiedzy o Unii Europejskiej” – zwycięzcy otrzymali indeksy Wyższej Szkoły Integracji Europejskiej. W szkołach naszego województwa powstawały, w wyniku opracowanego przez nas programu, Szkolne Koła Europejskie. Nauczyciele włączyli się z pasją i ogromnym zaangażowaniem w nowe zadania. Udało nam się zorganizować w Szczecinie Prezentacje Szkolnych Klubów Europejskich. Młodzież przyjeżdżała autokarami z różnych zakątków województwa. Kluby prezentowały wylosowane wcześniej kraje unijne. Przygotowanie się do prezentacji kosztowało ich wiele pracy, ale efekt był niesamowity. Najlepszym trzem klubom, prezentującym stroje, historię, kulinaria, sławne postaci, ba, nawet piosenki wykonywane w języku kraju, który wylosowali, ufundowaliśmy wycieczki do Niemiec. W ten sposób staraliśmy się przekazać wiedzę o strukturze i krajach Unii Europejskiej.

Kiedy, z dość znacznym opóźnieniem, pojawiły się środki przedakcesyjne na realizację projektów w ramach programu Phare CBC (1995–2000), gminy mogły w zasadzie z marszu przystąpić do realizacji wcześniej zaplanowanych przedsięwzięć projektowych. Wiele czasu poświęciliśmy na niezliczoną liczbę szkoleń w tym zakresie.

Mimo iż dostępna kwota roczna nie przekraczała na współpracę z Niemcami 500 tys. euro, a w Regionie Morza Bałtyckiego – 350 tys. euro, zrealizowanych zostało w tym czasie wiele cennych, transgranicznych inicjatyw samorządowych, projektów edukacyjnych i kulturalnych, programów dotyczących ochrony środowiska, turystyki i sportu, projektów współpracy służb mundurowych, współpracy środowisk branżowych i niezliczona liczba spotkań młodzieżowych. Wspierani funduszami UE, zapoczątkowaliśmy również współpracę polskich, niemieckich i szwedzkich przedsiębiorców. Zwieńczeniem

naszych niemiecko-polskich doświadczeń w tym zakresie były zorganizowane przez Stowarzyszenie w latach 2001 i 2002 I oraz II Euroregionalnych Prezentacji Gospodarczych. Połączyliśmy je z systematycznie organizowanym przez naszego niemieckiego partnera Forum Przedsiębiorczym oraz z Giełdą Kooperacyjną. Przeprowadziliśmy debaty programowe z udziałem ministra gospodarki RP, z sekretarzem stanu w rządzie RP ds. integracji z Unią Europejską, ministrem prawa Meklemburgii-

Pomorza Przedniego. Gościliśmy również (nie pierwszy raz) przedstawicieli trzech pozostałych euroregionów polsko-niemieckiego pogranicza. Skania, która do Euroregionu Pomerania oficjalnie przystąpiła w lutym 1998 roku, uczestniczyła w obu prezentacjach gospodarczych. Nasz skandynawski partner wniósł w nasze transgraniczne działanie wiele nowych i ciekawych aspektów. Tematyka ochrony środowiska stała się priorytetowa w naszej polsko-szwedzkiej współpracy. Związek Gmin Skanii zorganizował u siebie cykl szkoleń dla przedstawicieli zachodniopomorskich samorządów. Warsztaty cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i doprowadziły do zawiązania wielu polsko-szwedzkich partnerstw gminnych.

Szwedzi nie zawsze byli w stanie zrozumieć i zaakceptować stanowiska pozostałej euroregionalnej dwójki. Różnice najbardziej uwydatniły się podczas wspólnych prac nad kluczowym euroregionalnym dokumentem *Koncepcja działania i rozwoju Euroregionu*

Praca w Stowarzyszeniu dała mi i moim współpracownikom możliwość poznania wielu bardzo mądrych i ciekawych ludzi.

„Pomerania” na lata 2000–2006. Nie rozumieli, dlaczego strona polska i niemiecka tak bardzo się upiera przy wpisaniu do dokumentu strategicznego każdej drogi, ścieżki rowerowej, każdego metra rur kanalizacyjnych.

Uważali, że dokument powinien mieć charakter ogólny. Skoncentrować się należało, zdaniem Szwedów, na działaniach służących wzrostowi sił witalnych mieszkańców euroregionu. Taka koncepcja dokumentu była dla nas, pozostałej dwójki, nie do przyjęcia. Emocje towarzyszyły nie jeden raz naszym spotkaniom roboczym. Na szczęście po jakimś czasie opadały i najczęściej udawało się wypracować kompromis.

Szwedzi postanowili napisać jednakże własne, prawie czterdziestostronicowe dzieło programowe pod nazwą *Siły witalne Skanii*. Nasz dokument, liczący około 350 stron, stanowił zaledwie wyselekcjonowaną wersję wszystkich zgłaszanych przez samorządy koncepcji. Nie byliśmy jednakże w stanie połączyć szwedzkich sił witalnych z naszymi rurami kanalizacyjnymi.

Kiedy postanowiliśmy zorganizować polsko-niemiecko-szwedzką konferencję programową, szwedzka dyrektorka biura nadała jej tytuł „Bogaci Niemcy–waleczni Polacy–głupi Szwedzi”. Poczucie humoru nigdy nas nie opuszczało!

Namacalnym efektem współpracy euroregionalnej są z całą pewnością partnerstwa gminne, partnerstwa placówek oświatowych oraz

placówek pracy z dziećmi i osobami dorosłymi, współpraca instytucji branżowych czy samorządowych. Niezliczona liczba zrealizowanych projektów. W roku 1999 roku otrzymaliśmy do dyspozycji pierwsze środki inwestycyjne – łącznie 200 tys. euro, które wykorzystano na realizację trzech pierwszych transgranicznych projektów inwestycyjnych – budowę kanalizacji sanitarnej w Sławnie, budowę ścieżki rowerowej w Połczynie-Zdroju oraz w Świnoujściu. W kolejnych latach kwota na inwestycje rosła (2003 – 1 710 000 euro). Rozpoczęliśmy przygotowania do realizacji wspólnego programu INTERREG IV A.

1 maja 2004 roku spełniło się największe marzenie – Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. Krótco po północy spontanicznie demontowano szlabany graniczne. Przed nami otwierało się wiele nowych możliwości. Cieszyliśmy się wszyscy ogromnie.

Wręczono mi, nadany przez Prezydenta RP, Srebrny Krzyż Zasługi i podziękowano za współpracę.

Praca w Stowarzyszeniu dała mi i moim współpracownikom możliwość poznania wielu bardzo mądrych i ciekawych ludzi. Nauczyła nas szacunku dla innych, wzajemnej tolerancji i koniecznej w tej pracy wytrwałości. Naszym zadaniom towarzyszył zawsze entuzjazm i poczucie misji. Za wszystkie te doświadczenia jestem wdzięczna.

Stowarzyszeniu, a szczególnie pracownikom biura, życzę sukcesów na kolejne lata wytrwałej pracy.

Norbert Obrycki

Dyrektor biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” w latach 2004–2006



Senator RP, dyrektor biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” (2004–2006), radny województwa (2006–2011), były marszałek województwa zachodniopomorskiego (2006–2008)

26 kwietnia 2004 roku prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”, Piotr Krzystek, proponuje Pana kandydaturę na stanowisko dyrektora biura SGPEP. Kilka dni później Polska zostaje członkiem Unii Europejskiej i pojawiają się unijne fundusze. Przyszedł Pan do Stowarzyszenia w bardzo ważnym momencie.

To prawda, tym bardziej że w tym czasie interesowałem się polityką, ale nie byłem czynnym politykiem. Zaproponowano mi to stanowisko pewnie w związku z moim wykształceniem (absolwent germanistyki) i już pewnym doświadczeniem w kontaktach polsko-niemieckich. Moment był faktycznie ważny, bo staliśmy się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, a tym samym przygotowaliśmy się do rozpoczęcia prac nad wdrażaniem mikroprojektów Programu INTERREG III A. To właśnie Stowarzyszenie było odpowiedzialne za nabór wniosków i uczestniczyło w przyznawaniu dotacji. Łatwo nie było. Program wystartował ze znacznym opóźnieniem, a my wszyscy uczyliśmy się, jak wydawać pierwsze unijne pieniądze.



Był to czas wielu szkoleń, ciągłego kontaktu z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Urzędu Wojewódzkiego.

W tym czasie prezydentem polskiej części euroregionu był Mirosław Mikietyński. Bardzo ważna osoba dla Stowarzyszenia. I wiele się od niego nauczyłem. Mimo reprezentacyjnej funkcji, jaką pełni prezydent, on bardzo aktywnie uczestniczył w życiu euroregionu i samego Stowarzyszenia. Był na każdym naszym posiedzeniu Zarządu. To on narzucał ton debacie, czym ma być euroregion, dokąd mamy zmierzać i jak ma to wszystko wyglądać w przyszłości. Doskonale też reprezentował nasze interesy w różnych gremiach opiniujących projekty, bo trzeba przyznać, że w tamtym czasie pojawiały się przeróżne projekty i niekiedy trzeba było mocno dyskutować ze stroną niemiecką, by poparła polskie wnioski. Pamiętam, że prezydent Mikietyński z wielkim wyczuciem i dyplomacją rozwiązywał te sytuacje, a ja starałem się doradzać mu najlepiej jak umiałem.

Drugą ważną osobą był dla mnie Paweł Bartnik, mój ówczesny zastępca, który od kilku lat pracował w Stowarzyszeniu. Myślę, że mimo pewnych tarć, które były między nami, tworzyliśmy dobry duet.

Mocno postawił Pan na poprawę wizerunku euroregionu i promowania go wśród samorządowców. Regularnie rozpoczęto wydawanie gazety „euroPomerania”.

Bardzo mi zależało, żeby było to profesjonalne wydawnictwo. Pożytkaliśmy na nie pieniądze z programu PRINCE 2004. Przywiązywaliśmy dużą wagę do szaty graficznej, papieru, na jakim było wydawane, ale także do zespołu redakcyjnego. Wiele tekstów pisali u nas dziennikarze, którzy na co dzień pracowali w szczecińskich gazetach. Dzięki temu pokazywaliśmy samorządowcom, że euroregion i jego sprawy są ważne dla naszego województwa i że jako Stowarzyszenie zajmujemy się naprawdę istotnymi sprawami. Organizowaliśmy też liczne konferencje dla przedsiębiorców i realizowaliśmy programy telewizyjne. Był to też moment, kiedy niektórzy politycy próbowali marginalizować naszą rolę na pograniczu, a my staraliśmy się „bronić”. Chcieliśmy pokazać, że odgrywamy tu ważną rolę m.in. jako członek komisji opiniującej projekty unijne.

Byliśmy także członkiem Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych, by wiedzieć, jakie są trendy w europejskiej polityce innych regionów.

Można powiedzieć, że Stowarzyszenie stało się dla Pana początkiem politycznej kariery. Po dwóch latach pracy na stanowisku dyrektora został Pan marszałkiem województwa, a teraz jest senatorem.

Patrząc z perspektywy czasu – faktycznie. Kiedy zostałem marszałkiem, urząd stał przed wyzwaniem zbudowania struktur pod Regionalny Program Operacyjny, a chciałem, by robiły to osoby zaufane i które nie boją się wyzwań unijnych. Dlatego ściągnąłem za sobą kilka osób właśnie z euroregionu. To one stały na czele zespołów wdrażania i naboru projektów – Marcin Szmyt i Andżelika Rabizo. I bardzo się cieszę, bo z sukcesem kontynuowały pracę w urzędzie. Myślę, że euroregion czy Stowarzyszenie to doskonałe miejsce dla tych, którzy chcą się związać z tematyką transgraniczną i funduszami unijnymi. Przez te lata nabrał dużego prestiżu.

Co po 20 latach polsko-niemieckiej współpracy na pograniczu jest dla Pana zaskoczeniem?

Z pewnością mało kto się spodziewał, że tak szybko znikną granice i nastąpi taki przepływ i mieszanie się ludności na obszarze transgranicznym. To jest coś niesamowitego, że jeszcze kilka lat temu, planując wyjazd do Niemiec, trzeba było sobie założyć przynajmniej godzinę na stanie na granicy. A teraz mieszkańcy Niemiec korzystają z naszych usług, my kupujemy tam domy. Nikt nie kazał im się na siłę integrować. Sami zobaczyli, jaka jest to szansa. Tym bardziej duża w tym rola euroregionu, by dalej wspomagał te procesy i wspierał projekty transgraniczne.

Paweł Bartnik

Obecny dyrektor biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”



Wiceprezydent Szczecina
w latach 1994–1998,
dyrektor biura
Stowarzyszenia Gmin
Polskich Euroregionu
„Pomerania” od 2006 roku

W 1988 roku, jeszcze przed rozpoczęciem rozmów okrągłego stołu, wraz z innymi nauczycielami próbowaliśmy reaktywować działalność NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Żyliśmy wszyscy trochę jak we śnie, że to co było „karnawałem” Solidarności lat 1980–1981 i co wydawało się na zawsze stracone, jednak może powrócić. 4 czerwca 1989 roku w wyniku uzgodnień okrągłego stołu odbyły się pierwsze po 1945 roku demokratyczne, choć jeszcze kontraktowe wybory do Sejmu i nowo powstałego Senatu. Wybory te, jak wszyscy pamiętamy, wygrali bezapelacyjnie kandydaci NSZZ „Solidarność”. W wyborach powołano na stanowisko premiera rządu Tadeusza Mazowieckiego. W 1990 roku doszło do zmiany lokalnej administracji państwowej. Wojewodę Stanisława Malca zastąpił Marek Tałasiewicz, a kuratora Stanisława Orłowskiego – Zbigniew Pieczyński, ja zaś zostałem jego zastępcą. Kuratorium Oświaty to był urząd zupełnie inny od dzisiejszego. Naszym zadaniem było finansowanie i nadzorowanie szkół. Odpowiadaliśmy za pensje nauczycieli, remonty szkół, za fachowość zatrudnianych nauczycieli, za realizację programów nauczania, ale również za egzaminy wstępne i maturalne. Naszym jedynym przełożonym był minister edukacji narodowej prof. Henryk Samsonowicz i jego zastępczyni Anna Radziwiłł.

Podane powyżej informacje tylko z pozoru nie mają związku z 20-leciem Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”.

Otwierały jednak zupełnie nową perspektywę ustrojową Polski, ale też nadawały nowy autentyczny wymiar współpracy transgranicznej. Działo się tak również w międzynarodowej współpracy oświatowej. Ogromne kompetencje kuratora pozwalały na realizację autonomicznej polityki również w tym zakresie. Zależało to tylko od naszej wyobraźni, marzeń i odwagi.

Wśród różnych projektów, które wówczas inicjowaliśmy, znalazły się również te dotyczące współpracy polsko-niemieckiej. Wykorzystując własną autonomię, zdecydowaliśmy się na uruchomienie we współpracy z landami Brandenburgia i Meklemburgia-Pomorze Przednie dwóch polsko-niemieckich szkół w Gartz i Löcknitz. Tworząc te projekty, nie myślałem wówczas, że przez wiele lat będą one sztanowymi projektami Euroregionu „Pomerania”. Pragnę w tym miejscu wymienić nazwiska tych, bez których nie miałyby one szans realizacji. Po polskiej stronie była to ówczesna pełnomocniczka kuratora oświaty ds. współpracy międzynarodowej Urszula Berlińska i dyrektor delegatury kuratorium oświaty w Chojnie Janusz Tworek oraz dyrektor ZSZ w Policach Jerzy Kliszewski i jego zastępczyni Beata Golisowicz, a po niemieckiej stronie burmistrz Gartz Hartmut Wolthat, dyrektor szkoły w Löcknitz Gerhard Scherer i Peter Heise. Ciekawym projektem realizowanym po polskiej stronie było uruchomienie w Liceum Ogólnokształcącym nr 9 w Szczecinie klas z językiem niemieckim jako językiem wykładowym. Ten projekt udało się uruchomić dzięki pomocy finansowej landu Brandenburgia i zaangażowaniu ówczesnego dyrektora liceum Krzysztofa Niemołki oraz jego zastępczyni Krystyny Stępień. Ważnym elementem współpracy była również nauka języka niemieckiego w polskich szkołach. Uruchomiliśmy wówczas w Szczecinie wraz z filmą Medigreif z Greifswaldu kursy przekwalifikujące nauczycieli języka rosyjskiego na nauczycieli języka niemieckiego. Próbowaliśmy również odpowiedzieć na zapotrzebowanie na naukę języka polskiego po stronie niemieckiej. Nauczycielka Danuta Mikołajczyk rozpoczęła nauczanie języka niemieckiego w szkołach Schwedt.

W połowie lat dziewięćdziesiątych pełniłem już funkcję wiceprezydenta Szczecina i jednocześnie byłem radnym Rady Miasta Szczecin. Byłem jednym z tych, którzy podjęli decyzję o przystąpieniu Szczecina do Euroregionu „Pomerania”. Również jako przedstawiciel miasta podpisywałem umowę, wraz z przewodniczącym Zbigniewem Zychowiczem, o rozpoczęciu współpracy Szczecina i KZC GPZ „Pomerania” z Bawarskim Kołem Młodzieży. Ten okres, poza kontynuowaniem projektów na granicy polsko-niemieckiej, to również duża aktywność

ze szwedzkim partnerem – Skanią. Odbywało się tam bardzo wiele wyjazdów studyjnych, szkoleń, prezentacji, ale i wymian kulturalnych i biznesowych. Było to możliwe dzięki programowi przedakcesyjnemu Phare CBC, który pozwalał to finansować. Ta moja aktywność na pograniczu polsko-niemiecko-szwedzkim w latach dziewięćdziesiątych i początku XXI wieku była aktywnością, w której Stowarzyszenie odgrywało tylko rolę wspomagającą.

Sytuacja zmieniła się w 2002 roku, gdy ówczesny Zarząd SGPEP na wniosek dyrektorki Urszuli Berlińskiej zatwierdził mnie na stanowisku wicedyrektora. Od tego czasu minęło już 11 lat.

Do października 2006 roku pełniłem funkcję wicedyrektora, najpierw u Urszuli Berlińskiej, a następnie Norberta Obryckiego. Potem zostałem dyrektorem Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”. Wśród wielu wydarzeń, których byłem współautorem, szczególnie zapamiętałem zorganizowane w 2002 roku spotkania Szkolnych Klubów Europejskich na Jasnych Błoniach w Szczecinie i w hali sportowej SP 35 w Szczecinie. Było to ogromne przedsięwzięcie z udziałem młodzieży z wielu zakątków naszego województwa, a jego celem promowanie idei przystąpienia Polski do UE.

W latach 2003–2010 brałem udział wraz z polskimi samorządami w organizacji kolejnych polsko-niemieckich festiwali młodzieży. Szczególnie zapisały mi się w pamięci festiwale w Wałczu i Koszalinie. Po kilku latach przerwy spowodowanej brakiem zrozumienia dla idei festiwalu ze strony Komitetu Monitorującego udało się powrócić do jego organizacji w 2013 roku. Tym razem stało się to możliwe dzięki staroście wałeckiemu, burmistrzowi Człopy i marszałkowi województwa zachodniopomorskiego. Po raz pierwszy festiwal organizowany był przez trzy szczeble samorządu, po raz pierwszy też Urząd Marszałkowski zaangażował własne środki w jego organizację. Ważnym wydarzeniem w historii naszego Stowarzyszenia były uroczystości z okazji 10-lecia powstania Euroregionu „Pomerania”. Z tej okazji na dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie odsłonięto specjalną tablicę poświęconą temu wydarzeniu. Bardzo istotnym

elementem funkcjonowania była działalność promocyjna, stąd od 2000 roku wydawany był miesięcznik, a następnie kwartalnik o nazwie „euroPomerania”. W 2012 roku zaniechaliśmy jego wydawania i podpisaliśmy umowę z „Kurierem Szczecińskim” na wydawanie raz w miesiącu dodatku pod tytułem „przez granice”. Jednocześnie, odpowiadając na współczesne wymagania rynku informacyjnego, uruchomiliśmy w marcu 2012 roku „Newsletter SGPEP” wydawany kwartalnie w formie elektronicznej i papierowej. Wspólnie z niemieckimi i szwedzkimi partnerami w 2008 roku zorganizowaliśmy prezentację Euroregionu „Pomerania” w Brukseli, która cieszyła się dużym powodzeniem wśród eurodeputowanych z różnych krajów.

Codziennosc pracy zarządów i dyrekcji SGPEP to także zmaganie się z zaspokajaniem interesów stron.

Codziennosc pracy zarządów i dyrekcji SGPEP to także zmaganie się z zaspokajaniem interesów stron. Przykładem tego były trudne dyskusje dotyczące wdrażania INTERREG III A 2004–2006, w których postulowana przez nas rola Stowarzyszenia niestety została pomniejszona do dysponenta Funduszu Małych Projektów (jedynie do 5 tys. euro). Sytuacja polepszyła się w kolejnym okresie programowania 2007–2013, gdzie Stowarzyszenie uzyskało, po trudnych negocjacjach, prawo do zarządzania Funduszem Małych Projektów jako partner wiodący (do 25 tys. euro). Jednocześnie dwóch przedstawicieli naszego Stowarzyszenia zostało oddelegowanych do prac we Wspólnym Sekretariacie Technicznym w Löcknitz, który zajmował się realizacją projektów infrastrukturalnych INTERREG IV A. Ten fakt należy uznać za wielkie osiągnięcie naszego Stowarzyszenia, gdyż jako jedyny euroregion posiadamy takie przedstawicielstwo w WST. Jednym z ciekawszych projektów realizowanych z naszym niemieckim partnerem – Komunalnym Związkiem Euroregion POMERANIA jest sieć Centrów Usług i Doradztwa Euroregionu Pomerania (CUD) dla małych i średnich przedsiębiorstw. Nasze Stowarzyszenie jest koordynatorem po polskiej stronie tego projektu, polskimi zaś partnerami są samorządy, które partycypują finansowo. Są to: Gmina Miasto Szczecin, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pomorza Środkowego, Stowarzyszenie Gmin i Miast Dorzecza Parsęty, Gmina Myślibórz, Gmina Dębno.

Szczególne znaczenie w historii naszego Stowarzyszenia odgrywa istniejąca od 17 lat Jednostka Centralna Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (PNWM). Jest to największa tego typu jednostka

w Polsce, która realizuje rocznie ponad 300 projektów na kwotę ok. 1 mln zł. Są to projekty, w których uczestniczą przedszkolaki, uczniowie szkół, ale również studenci. PNWM szkoli także liderów młodzieżowej współpracy polsko-niemieckiej. Ważnym kierunkiem działania naszej jednostki PNWM jest istniejąca od 1998 roku umowa z Bawarskim Kołem Młodzieży. Dzięki niej udało się zrealizować bardzo wiele projek-

tów kulturalnych, sportowych i edukacyjnych. Nowym kierunkiem, który planujemy realizować, jest trójstronna współpraca pomiędzy województwem zachodniopomorskim, Bawarią i Asturią w Hiszpanii. Pierwszym tematem wybranym do wspólnej realizacji jest cykl spotkań pt. *Rola kobiet we współczesnym świecie*, które odbędą się w 2014 roku w Szczecinie.

Naszemu Stowarzyszeniu udało się również zaistnieć na mapie polskich stowarzyszeń euroregionalnych dzięki wyborowi wiceprezesa SGPEP, Krzysztofa Soski, na członka Zarządu Polskiej Federacji Euroregionów powołanej do życia w 2013 roku. Bardzo ważną pracą, która decyduje o naszej przyszłości, był wspólny wysiłek członków



Stowarzyszenia przy tworzeniu nowej *Koncepcji rozwoju Euroregionu Pomerania na lata 2014–2020*. Powstały dokument dzięki wsparciu ekspertów, ale także zaangażowaniu samorządów i przede wszystkim Zarządu Stowarzyszenia, można uznać za bardzo dobry. Jest on dzisiaj podstawą do prac nad nową perspektywą finansowania UE do 2020 roku. W pracach grupy roboczej programu Meklemburgia-Pomorze Przednie, Brandenburgia i Rzeczypospolita Polska uczestniczą przedstawiciele naszego Stowarzyszenia, co jest pozytywnym wyjątkiem na całej polsko-niemieckiej granicy.

W trakcie 11 lat pracy współpracowałem z kilkoma zarządami i dwoma prezydentami euroregionu: Mirosławem Mikietyńskim i Piotrem Krzystkiem, którym serdecznie dziękuję. Dziękuję również obu dyrektorom: Urszuli Berlińskiej i Norbertowi Obryckiemu i mojej najbliższej współpracownicy Irenie Stróżyńskiej. Chylę czoła przed licznymi samorządami zaangażowanymi w pracę naszego Stowarzyszenia, a także tysiącami beneficjentów, których codzienna praca tworzy współczesność polsko-niemieckiej granicy.

W tym miejscu chciałbym wymienić również dwa nazwiska moich niemieckich i szwedzkich partnerów, z którymi przez wiele lat udawało mi się współpracować: Peter Heise i Stig Ålund. Współpraca ta nie zawsze była „ustłana różami”, ale w sumie zawsze prowadziła do satysfakcjonującego nas finału.

Jubileusz 20-lecia nastroja do wspomnień, ale też każe wskazać na współczesne cele. Przed nami nowy okres programowania 2014–2020. To okres, w którym musi nastąpić dalsza modernizacja, ale też

konieczna jest realizacja nowych projektów społecznych wynikających ze zmian demograficznych, migracji, rynku pracy itd. Jestem wielkim zwolennikiem utworzenia na granicy polsko-niemieckiej Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej jako nowej formuły pozwalającej nam na skuteczniejszą transgraniczną realizację niezbędnych zadań. EUWT dzięki prawu do posiadania osobowości prawnej otworzy przed nami nowy wymiar współpracy transgranicznej, w której przestaniemy myśleć w kategoriach „my” i „oni”, a zaczniemy mówić „my”. Mam nadzieję, że do tej idei uda nam się nakłonić naszych niemieckich partnerów.

Jestem optymistą! Wiem, że damy radę! Mój optymizm jest tym większy, że mam prawo rekomendować Państwu z okazji 20-lecia Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” znakomitych, kompetentnych i oddanych pracowników naszego Stowarzyszenia. Jestem pewien, że to nasz największy skarb. Oto oni: Irena Stróżyńska – zastępca dyrektora, Katarzyna Dąbrowska – główna księgowa, kierownicy zespołów: Emilia Szczygieł-Lembicz, Monika Zienkiewicz, Iwona Kowalczyk, Magdalena Świst, a także Aleksandra Warska, Julia Leśniewska, Katarzyna Wnuk, Monika Działoszewska-Gizicka, Anna Porowska, Marta Podbielska, Magda Grodzińska, Elżbieta Pawlewicz, Paweł Chrzanowski, Magdalena Grześkowiak, Agnieszka Lipińska, Ewa Lewoczko i Elżbieta Król.

Piotr Krzystek

Polski Prezydent Euroregionu Pomerania od 2007 roku



Prezydent Szczecina,
polski prezydent
Euroregionu „Pomerania”,
były prezes Stowarzyszenia
Gmin Polskich Euroregionu
„Pomerania” (2004–2007)

Za nami 20 lat współpracy w ramach Euroregionu „Pomerania”, współpracy dzięki której udało się nam zrealizować wiele znaczących projektów i przedsięwzięć. Nie była to droga łatwa, ale dzięki zaangażowaniu i energii wielu ludzi przezwyciężyliśmy wiele barier, stawiając czoła coraz to trudniejszym i bardziej wymagającym wyzwaniom. To, z czego możemy być najbardziej zadowoleni, to fakt, że dzięki rozwojowi naszej współpracy wzajemne postrzeganie Polaków i Niemców uległo w tym okresie znacznej poprawie. Muszę przyznać, że współpraca w ramach Euroregionu „Pomerania” to czynnik, dzięki któremu istotnie zmniejszyły się granice formalne i mentalne. Przez te kilkanaście lat miałem przyjemność i zaszczyt poznania wielu wspaniałych osób i to im wszystkim jestem szczególnie wdzięczny za wkład, jaki wnieśli w budowę normalności w relacjach wewnątrz Euroregionu „Pomerania” w minionym dwudziestolecu.

Nie sposób wymienić wszystkich projektów, które były realizowane w tym okresie. Wszystkie były tak samo ważne i miały istotny wkład w procesie przyczyniającym się do zatarcia różnic w sferach życia społecznego, jak również gospodarczego. Na uwagę z pewnością zasługuje projekt Telemedycyny, którego celem jest stworzenie sieci teleinformatycznej na obszarze Euroregionu „Pomerania” dotyczącej poprawy profilaktyki, diagnostyki i leczenia pacjentów. Projekty turystyczne, które pomogły w budowie infrastruktury turystycznej i jej promocji, projekty edukacyjne, dzięki którym młodzi ludzie mogli się lepiej poznać, ale również poznać kraj i język sąsiada. Wiele przedsięwzięć z zakresu budowy infrastruktury łączącej lub też w obszarze planowania przestrzennego przyczyniło się do budowy spójności tego regionu. Niewątpliwie cennym i ważnym projektem jest Fundusz Małych Projektów, który na co dzień umożliwia spotkania międzyludzkie. Wszystko to pozwala przyjąć, że główna wartość współpracy w euroregionie leży właśnie w możliwości realizacji wspólnych projektów i przedsięwzięć. Ludzie się poznają i lepiej rozumieją, często również są skłonni do odrzucania własnych uprzedzeń i myślenia stereotypowego. Utworzone w minionych latach Punkty Kontaktowo-Doradcze w euroregionie z całą pewnością wspierają ten proces. Jednocześnie, patrząc w przyszłość, nie możemy zapomnieć o wyzwaniach i czynnikach, które na naszą współpracę będą wpływać.

Pierwszym i chyba najważniejszym wyzwaniem są zmiany demograficzne zachodzące po polskiej i niemieckiej stronie euroregionu. Wprawdzie dynamika po niemieckiej stronie jest większa, ale jednak prognozy dla części polskiej nie wyglądają wcale zadowalająco. Tu z pewnością potrzebna jest pogłębiona współpraca.

Należy wskazać również dużą dynamikę migracji polskich obywateli do sąsiednich landów niemieckich.

Ta główna konsekwencja wejścia Polski do strefy Schengen jest największym zaskoczeniem dla większości z nas i zasadniczo buduje te relacje na nowo. Bez wątplenia wprowadziła całkowicie nową jakość tej współpracy, zarówno w wymiarze społecznym, jaki administracyjnym, kulturowym, demograficznym czy w końcu gospodarczym.

Równie ważnym wyzwaniem jest pokonanie bariery językowej. Wiele osób, z którymi współpracuję, podziela moją opinię, iż większość spotkań poświęconych sprawom współpracy pomiędzy polskimi a niemieckimi partnerami kończy się właśnie tym stwierdzeniem. Przy czym nie chodzi tu już tylko o wymiar społeczny i potrzebę prostej komunikacji. Znajomość języka otwiera przed nami możliwość lepszego poznania kultury i historii, wzmacnia w nas to, co określane jest jako kompetencja międzykulturowa, tak ważna, by zrozumieć odmienne podejście partnera do wielu kwestii codziennej współpracy – od prostego sposobu organizowania spotkań po realizację wspólnych ambitnych jakościowo projektów współpracy transgra-

nicznej. Kompetencja językowa to również czynnik mający bezpośredni wpływ na rozwój gospodarczy całego naszego regionu.

Ostatnią sprawą będą bez wątpienia wytyczne dotyczące obszaru wsparcia i zasady, na jakich przyznawane będzie dofinansowanie w ramach INTERREG V A. Przy czym przyjęte strategie w ramach Euroregionu „Pomerania” są dobrą bazą wyjściową do prowadzenia dalszych szczegółowych ustaleń w tym punkcie.

Na jeden punkt należy w mojej ocenie zwrócić szczególną uwagę, mianowicie na potrzebę budowy zaplecza analitycznego dla zachodzących procesów na pograniczu. Ten postulat, który krąży już od dłuższego czasu wśród wielu samorządowców, ekspertów i praktyków, powinien zostać zrealizowany. Wskazane przeze mnie czynniki, wpływające na naszą przyszłą współpracę, wymagać będą często pogłębionej analizy i refleksji. Powinniśmy stworzyć miejsce eksperckiej debaty o relacjach polsko-niemieckich, o zachodzących procesach na pograniczu, o szansach i wyzwaniach płynących z tej współpracy. Jednocześnie powinno być to miejsce inicjujące systemowe projekty i rozwiązania, a z drugiej strony pełnić funkcję szkoleniową dla kadry urzędniczej, organizacji pozarządowych czy też placówek oświatowych.

Podsumowując, należy stanowczo podkreślić, że euroregion zdał swój egzamin z budowania przyjaźni ponad granicami i kształtowa-

Euroregion „Pomerania” jako całość jest dziś ważnym aktorem instytucjonalnej mapy współpracy transgranicznej Unii Europejskiej.

nia dobrosąsiedzkich relacji, umożliwiając tym samym zbliżenie do siebie społeczeństw mimo dzielących ich formalnie granic państwowych. Pomógł w sposób kluczowy w ograniczaniu barier administracyjnych, społecznych, kulturowych czy w końcu psychologicznych. Przyczynił się do zapewnienia zrównoważonego rozwoju terytorialnego oraz poszukiwania takich rozwiązań, które przynoszą pozytywne efekty we wszystkich

sferach działalności samorządów. Zbudował fundament doświadczeń, na bazie którego można dzisiaj czerpać wnioski na przyszłość, ale i dzielić się nimi z innymi regionami granicznymi – szczególnie w Europie Wschodniej. Euroregion „Pomerania” jako całość jest dziś ważnym aktorem instytucjonalnej mapy współpracy transgranicznej Unii Europejskiej.

Wszystkim osobom zaangażowanym w codzienną współpracę transgraniczną jeszcze raz chciałbym serdecznie podziękować za ich wkład i wytrwałość. Jednocześnie, życząc wszystkim wielu owocnych i twórczych projektów oraz dyskusji, a także determinacji i zaangażowania na takim samym poziomie, jak w minionych latach. Mam nadzieję, że współpraca, którą do tej pory prowadziliśmy, będzie tak samo efektywna w przyszłości i że będziemy wyznaczać sobie coraz to ambitniejsze cele, do których będziemy wspólnie dążyć. Kończąc, chciałbym przytoczyć cytat jednego z ojców założycieli i architektów dzisiejszej Unii Europejskiej: *Nic nie jest możliwe bez zaangażowania ludzi, ale też nic nie jest trwałe bez właściwych instytucji.*

Piotr Jedliński

Członek obecnego Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”



Koszalin prężnie działa w strukturach Euroregionu „Pomerania”.

Cieszę się, że tak jesteśmy odbierani. Rzeczywiście – staramy się być aktywni na niwie transgranicznej, bo idee występujące na styku państw są olbrzymią szansą dla naszego samorządu. Mimo że Koszalin jest od polskich granic nieco oddalony, te idee przenikają również do nas, a koszalinianie doskonale je rozumieją i z nimi się utożsamiają. Dlatego starają się być pełni inwencji w działaniach, którymi zajmuje się Euroregion „Pomerania”. Nie da się ukryć, że właśnie temu zaangażowaniu można częściowo przypisać np. swoistego rodzaju inne spojrzenie na koszalińską kulturę i sztukę, które dzięki „Pomeranii” ukazały nowe oblicze.

Co konkretnie ma Pan na myśli?

Przede wszystkim Hanza Jazz Festiwal. Jego początki wiążą się z programem INTERREG III A i podejrzewam, że gdyby tego impulsu zabrakło, Koszalin nie byłby – tak jak jest to dzisiaj – centrum jazzu na Pomorzu Zachodnim. Odbywająca się co roku impreza skupia największe sławy jazzu i jest doskonałą szansą na rozwój młodych oraz zdolnych muzyków z Polski i Niemiec, których zachęcamy do wzięcia udziału w organizowanych z tej okazji w naszym mieście profesjonalnych warsztatach. To także uczta dla koszalinian, którzy przez kilka dni w roku mają okazję słuchać wykonawców z najwyższej półki, w dodatku za darmo. To był przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Ale nie jedyny. Wielką popularnością cieszą się chociażby dofinansowywane w ciągu ostatnich lat z Funduszu Małych Projektów Festiwal Zespołowej Muzyki Akordeonowej. Zresztą pomysłów zrealizowanych dzięki „Pomeranii” jest wiele; są niezwykle różnorodne i nietypowe, że wspomnę Festiwal Kulinarny „Ulica Smaków”, podczas którego koszalinianie, a także turyści, bo impreza odbywa się

latem, mają okazję zapoznać się z nietypowymi smakami, jak również z ofertą kulinarną miejscowych restauratorów.

Przez wiele lat z „Pomeranią” był związany Pana poprzednik na stanowisku prezydenta miasta, Mirosław Mikietyński. Pan był jego bliskim współpracownikiem. Kiedy spojrzy Pan w przeszłość, jak można ocenić działania naszego euroregionu?

To prawda, byłem sekretarzem miasta, kiedy Mirosław Mikietyński został w marcu 2003 roku polskim prezydentem euroregionu. Pełniłem tę funkcję do czasu jego choroby i w tym czasie miałem bezpośredni ogląd na to, co się wówczas działo, jak wyglądała transgraniczna współpraca. Przypomnę, że po czterech latach Mirosław Mikietyński z funkcji prezydenta przeszedł na stanowisko prezesa Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”. To były zupełnie inne czasy niż teraz. Na swój prywatny użytek dzielę nasze członkostwo w euroregionie na dwa okresy – do 1 maja 2004 roku i po tej dacie. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej zupełnie zmieniło optykę patrzenia na możliwości rozwoju naszego kraju, a tym samym naszego regionu i każdego

z nas z osobna. Kiedy w Koszalinie poważnie zaangażowaliśmy się w działania Euroregionu „Pomerania”, bo tak naprawdę nasze miasto było jego członkiem od 2001 roku, a do czasu prezydentury Mirosława Mikietyńskiego niewiele z tego wynikało, Polska była poza unijnymi strukturami. Tym samym możliwości pozyskania funduszy unijnych były zdecydowanie skromniejsze. Mieliśmy wprawdzie swoje liczne miasta partnerskie, ale brakowało impulsu, który pchnąłby tę współpracę mocno do przodu. Zaczęliśmy zatem szukać miast należących do euroregionu, które były aktywne i które rozumiały nową, rodzącą się właśnie ideę transgranicznej współpracy z wykorzystaniem państw, które ubiegają się o członkostwo w Unii Europejskiej. Silną więź udało się wówczas nawiązać z dwoma miastami, które także należały do „Pomeranii” – jednym w Niemczech, drugim – w Szwecji. W ten sposób w 2004 roku doszło do znaczących wydarzeń w historii Koszalina – podpisaliśmy umowy partnerskie z Kristianstad i Schwedt nad Odrą. To otworzyło przed nami nowe perspektywy. Ścisła współpraca z nowymi miastami partnerskimi pokazała na przykład, że w Koszalinie możliwe jest szybkie zmodernizowanie i rozbudowa infrastruktury technicznej. Dokonaliśmy także rewitalizacji przestrzeni publicznej i modernizacji wielu obiektów użyteczności publicznej. Niewątpliwie poprawiła się również jakość usług. To naprawdę był duży krok do przodu.

O kulturze już rozmawialiśmy. Co jeszcze, z perspektywy Koszalina, zmieniło optykę patrzenia na Polskę w strukturach Unii Europejskiej?

Oczywiście. Uważam, że „Pomerania” jest obecnie jednym z lepiej funkcjonujących europejskich euroregionów. Sukces „Pomeranii” to przede wszystkim sukces ludzi, którzy tworzyli i tworzą siłę eurore-

gionu. Jednocześnie zdają sobie jednak sprawę, że przed nami wciąż dużo wyzwań, dużo potrzeb, oczekujących na realizację inwestycji. Postęp będzie zależał między innymi od naszych dalszych wysiłków na rzecz wzmocnienia roli i znaczenia euroregionu. Bo określa on przede wszystkim ludzi, których łączy morze, bez względu na granice dzielące państwa, bariery kulturowe i językowe. Działania w ostatnich dwóch dekadach pokazały jednoznacznie, że przyszłości nie

można planować w oderwaniu od sąsiadów. Patrząc jednak wstecz, trudno nie przyznać racji doktorowi Joachimowi Benthinowi, niemieckiemu prezydentowi Euroregionu „Pomerania”, który jeszcze ponad 10 lat temu powiedział, że *to co powstało jako odważna wizja – myśl o transgranicznym rozwoju regionalnym z równoprawnym włączeniem naszych sąsiadów – stało się rzeczywistością szybciej, niż na początku drogi wszyscy myśleliśmy*.

Zygmunt Siarkiewicz

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”



Jakie są Pana pierwsze wspomnienia związane z Euroregionem „Pomerania”?

Reforma samorządowa w 1999 roku spowodowała, że gmina Barlinka silniej znalazła się w orbicie oddziaływania Szczecina, stolicy województwa i Euroregionu „Pomerania”. Przystąpienie do Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania” było więc krokiem całkowicie naturalnym. Kontakty z zagranicą były dla nas, polskich samorządowców, bardzo ważne od samego początku budowania nowego państwa po 1989 roku. Szukaliśmy odpowiedzi na wiele nurtujących nas pytań, a doświadczenia przekazywane przez partnerów z zagranicy, samorządowców, było pomocne w rozwiązywaniu bieżących problemów i wyzwań, przed którymi staliśmy. Uczyliśmy się samorządności, budowania społeczeństwa obywatelskiego, a współpraca w ramach euroregionu przyspieszała proces nauki. Bardzo szybko współpraca ze stroną niemiecką i szwedzką z poziomu samorządowców przeszła w wymianę mieszkańców i organizacji po-

zarządowych. To właśnie ten wymiar międzyludzki powoduje w największym stopniu, że znikają granice. Z perspektywy obecnej spoglądam na ten okres, podobnie jak wielu moich kolegów i koleżanek, z wielką nostalgią i lekkim uśmiechem na twarzy. Towarzyszył nam ogromny zapał i entuzjazm, choć zdarzały się i błędy.

Co określiłby Pan jako przełom we współpracy euroregionalnej. Czy możliwe jest wyznaczenie jakiś dat?

Na pewno nie będę oryginalny, jeśli powiem, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej oznaczało także przełom we współpracy transgranicznej. Wcześniej UE udostępniała środki na współpracę transgraniczną, ale były to *de facto* osobne strumienie pieniędzy po obu stronach granicy, a wspólne, polsko-niemieckie, były jedynie gremia decydujące o ich przeznaczeniu. To się zmieniło od 2004 roku. Wtedy zaczął w Euroregionie „Pomerania” działać jeden wspólny program wsparcia – INTERREG III A. Kolejny skok we współpracy nastąpił od 2007 roku wraz z programem INTERREG IV A. Wtedy zwiększono wymagania stawiane polsko-niemieckim partnerstwom, co bardzo zacieśniło współpracę. W roku 2007 zdarzyło się coś jeszcze, co diametralnie zmieniło życie codzienne pogranicza, czyli przystąpienie Polski do układu z Schengen. Zlikwidowanie kontroli na granicach spowodowało zniesienie poważnej bariery w integracji. Pociągnęło to za sobą zjawisko, które zaskoczyło wszystkich. Polacy, szczególnie młode rodziny z dziećmi, zaczęli się osiedlać po stronie niemieckiej. Mieszkańc tam, pracują przeważnie w Szczecinie. Dzieci chodzą do przedszkoli i szkół albo w Szczecinie, albo w Niemczech. I w tym momencie, podobnie jak dwadzieścia lat temu, nie do przecenienia okazał się Euroregion „Pomerania”. To z jego inicjatywy powstały projekty odpowiadające na potrzeby nowych mieszkańców. Przykładem tego są Punkty Kontaktowo-Doradcze dla polskich i niemieckich obywateli działające w Szczecinie i Löcknitz. Pracownicy obu punktów pomagają odnaleźć się w administracyjnej rzeczywistości po stronie polskiej i niemieckiej. Informują, gdzie można załatwić daną sprawę

i wypełnić stosowne formularze. Pracownicy obu punktów pomagają odnaleźć się w administracyjnej rzeczywistości po stronie polskiej i niemieckiej. Informują, gdzie można załatwić daną sprawę i pomagają wypełnić stosowne formularze. Wśród dat ważnych dla Euroregionu „Pomerania” wymieniałbym jeszcze rok 2013. To z jednej strony rok jubileuszowy, bo jako stowarzyszenie świętujemy 20-lecie naszego istnienia. Ale to także rok, w którym przyjęto strategię rozwoju Euroregionu „Pomerania” na lata 2014–2020. Będzie to podstawa naszej pracy w najbliższych latach. Dzięki bardzo szeroko zakrojonej procesowi konsultacyjnemu strategia jest odzwierciedleniem potrzeb naszych samorządów w zakresie współpracy transgranicznej. Jestem bardzo szczęśliwy, że została uchwalona w czasie, kiedy sprawuję funkcję prezesa Stowarzyszenia. Strategię robi się raz na kilka lat, więc miałem szczęście, że przypadło to na okres mojej kadencji. Bieżący rok to jednak także opuszczenie struktur Euroregionu „Pomerania” przez partnerów ze Skanii. Od tego roku jesteśmy euroregionem z udziałem dwóch państw, a nie trzech, jak dotychczas. Formalne wystąpienie Skanii było tylko przypieczętowaniem stanu faktycznego. Zdecydowanie mniejsze pieniądze na współpracę udostępniane przez UE przy niewspółmiernie wyższych jej kosztach, wynikających choćby z konieczności przebycia drogi morskiej Bałtykiem, od kilku już lat osłabiały współpracę na kierunku północ-południe. Zmieniły się też uwarunkowania zewnętrzne samej Skanii. Budowa mostu przez cieśninę Öresund odwróciła optykę współpracy naszych szwedzkich partnerów. Przestali patrzeć w kierunku Szczecina, a skierowali się ku Kopenhadze. Dzisiaj Malmö i Kopenhaga działają jak jeden wspólny rynek pracy, nauki i edukacji, szczególnie na poziomie szkolnictwa wyższego. To imponujące. Przy tym pokrewieństwo obu języków powoduje, że bariera językowa jest dużo mniejsza niż w naszym przypadku. Kopenhaga i Malmö powinny być dla nas przykładem, w jaki sposób wykorzystywać transgraniczne położenie Szczecina, jako stolicy Euroregionu „Pomerania”.

Naszym celem w najbliższej perspektywie powinno być utworzenie jednego, wspólnego polsko-niemieckiego podmiotu prawnego, który będzie tworzył Euroregion „Pomerania”.

Jaką przyszłość widzi Pan dla Euroregionu „Pomerania”?

Niektórzy wieszczą, że formuła działania euroregionów się wyczerpała. Nic bardziej błędnego! Ewaluują jedynie zadania euroregionów, stosownie do zmieniających się okoliczności i uwarunkowań zewnętrznych. Wystarczy popatrzeć na euroregiony istniejące na granicach „starej” Unii Europejskiej. Istnieją o wiele dłużej niż nasz euroregion, a zadań im wciąż nie brakuje. Na początku Euroregion „Pomerania” służył przede wszystkim pomocy w nawiązywaniu kontaktów w różnych dziedzinach życia. Tę funkcję pełni do dziś, pomimo że sieć powiązań polsko-niemieckich jest bardzo gęsta. Wciąż

jednak zgłaszają się do nas samorzady, szkoły czy organizacje pozarządowe szukające partnera po drugiej stronie granicy. Wykorzystując nasze kontakty, staramy się im w tym pomóc. Stowarzyszenie pełni rolę nieformalnego arbitra w chwilach, kiedy między polskimi i niemieckimi partnerami dochodzi do nieporozumień w trakcie realizacji projektów. Jako obserwator z zewnątrz, znając realia jednej i drugiej strony, jesteśmy w stanie to robić z powodzeniem.

Wspomniałem już o dynamicznych zmianach na pograniczu w związku z osiedlaniem się polskich obywateli po niemieckiej stronie. W którymś momencie nastąpi pewnie także trend przeciwny – to Niemcy będą zamieszkiwać w Szczecinie, bo tu będą miejsca pracy, interesująca oferta kulturalna i edukacyjna. Trzeba monitorować te zmiany i zjawiska i odpowiednio na nie reagować. I to też jest zadanie dla Euroregionu „Pomerania”, bo przecież zarówno dla władz regionalnych, jak i centralnych współpraca transgraniczna jest czymś na obrzeżach ich zainteresowań, w przeciwieństwie do struktur euroregionalnych, dla których jest to podstawowe zadanie.

Mamy ogromną szansę zbudowania dobrze funkcjonującego transgranicznego regionu ze stolicą w Szczecinie. Jeżeli dziś nadburmistrz Greifswaldu mówi, że Szczecin jest dla niego historyczną i teraźniejszą stolicą regionu, to znaczy, że mamy lukę do zagospodarowania. Dla przeciętnego Niemca z zachodnich Niemiec wiedza o jego kraju kończy się na Berlinie. Wszystko, co jest na wschód od Berlina, to *terra incognita*. Musimy to wykorzystać! Mamy więc wschodnie

rubieże Niemiec borykające się z zapaścią demograficzną i czujące się peryferiami. Jednak nie należy zapominać, że te rejony mimo wszystko są częścią silnej niemieckiej gospodarki. My natomiast z natury jesteśmy przedsiębiorczy i umiemy improwizować. Niemcy podkreślają naszą witalność jako narodu. Mamy sobie coś do zaoferowania! Skoro Greifswald, Neubrandenburg i inne miasta Pomorza Przedniego oraz rejony wschodnio-

brandenburskie (dawna Nowa Marchia) patrzą w naszym kierunku, to budujemy razem wspólny transgraniczny region. To jest szansa dla nas wszystkich na poprawę jakości życia mieszkańców oraz zahamowanie odpływu młodych ludzi. Jeśli mówimy o dalszym postępie transgranicznej integracji, to musi on również dotknąć struktur euroregionalnych. Dziś mamy dwa osobne stowarzyszenia komunalne działające po polskiej i niemieckiej stronie, które współpracują ze sobą na podstawie umowy o utworzeniu Euroregionu „Pomerania”. Naszym celem w najbliższej perspektywie powinno być utworzenie jednego, wspólnego polsko-niemieckiego podmiotu prawnego, który będzie tworzył Euroregion „Pomerania”: Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (EUWT). Chciałbym, abyśmy w roku 2020, kiedy będzie aktualizowana strategia rozwoju Euroregionu „Pomerania”, robili to jako EUWT. Wierzę, że nam się uda.



Od Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” do Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”

Zarząd KZC GPZ „Pomerania” 1993–1994	Zarząd KZC GPZ „Pomerania” 1994–1999	Zarząd KZC GPZ „Pomerania” 1994–1999	Zarząd SGPEP 2001–2003	Zarząd SGPEP 2003–2007	Zarząd SGPEP 2011–
Prezes Ryszard Wasilek Stargard Szczeciński	Prezes Zbigniew Zychowicz Szczecin	Prezes Jan Dąbrowski Stargard Szczeciński	Do 2002 Prezes Stanisław Wziątek Połczyn Zdrój	Do 2004 Prezes Leszek Chwat Szczecin	Prezes Zygmunt Siarkiewicz Barlinek
Wiceprezes Wojciech Długoborski Gryfino	Wiceprezes Jan Dąbrowski Stargard Szczeciński	Wiceprezes Henryk Sobolewski Koszalin	Od 2002 Prezes Edmund Runowicz Szczecin	Od 2004 Prezes Piotr Krzystek Szczecin	Wiceprezes Krzysztof Soska Szczecin
Maciej Jarmusz Sejmik Województwa Szczecińskiego	Kazimierz Ziemba Nowogard	Ryszard Świącicki Dębno	Jan Dąbrowski Stargard Szczeciński	Bożena Iwasiuk Lipiany	Henryk Broda Będzino
Cezary Arciszewski Police	Marek Kozicki Gryfino	Kazimierz Ziemba Nowogard	Ryszard Świącicki Dębno	Helena Rakowska Człopa	Piotr Downar Dębno
Krzysztof Krauze Nowogard	Waldemar Tunkiewicz Goleniów	Janusz Gałka Kalisz Pomorski	Janusz Gałka Kalisz Pomorski	Arkadiusz Klimowicz Darłowo	Eugeniusz Jasiewicz Wolin
Mirosław Chylicki Goleniów			Kazimierz Ziemba Nowogard	Henryk Piłat Gryfino	Piotr Jedliński Koszalin
			Teresa Działoszewska Ińsko	Genowefa Polak Czaplinek	Arkadiusz Mazepa Myślibórz
			Jarostaw Specjalski Świnoujście	Jan Olszewski Resko	Ryszard Sola Łobez
			Od 2002 Mieczysław Żuławski Koszalin	Sławomir Ruzzkowski Trzebiatów	Maciej Szabalkin Gryfino
			Od 2002 Józef Pietraszak Świdwin	Do 2005 Sylwester Getka Nowe Warpno	

Polscy Prezydenci Euroregionu „Pomerania” od 1995 roku

1995–1999	1999–2003	2003–2007	Od 2007
Zbigniew Zychowicz	Zygmunt Meyer	Mirosław Mikietyński	Piotr Krzystek

Dyrektorzy

1995–1999	1997–1998	1998–2004	2004–2006	Od 2006
Sławomir Machowicz	Ryszard Zdebski	Urszula Berlińska	Norbert Obrycki	Paweł Bartnik

